

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.  
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, ul. Św. Marcina 37 —  
w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5 —  
w Gdyni, ul. Św. Jąnska 1282.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,  
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,  
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,  
a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, 699, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460.

Numer 72.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 27 marca 1932 r.

Rok XXVI.

## Wesołego

### Alleluja

składamy wszystkim Czytelniczkom  
i Czytelnikom, Współpracownikom  
i Korespondentom oraz Przyjaciółom  
i Sympatykom pisma naszego.

Wydawnictwo i redakcja  
„Dziennika Bydgoskiego“.

## Na uroczystość Zmartwychwstania.

Kiedy po haniebnym akcie rozbioru  
Polski, dokonany przez drapieżnych  
zaborców, kraj nasz okryty został ki-  
rem żałoby, a społeczeństwo, rozdarte  
na trzy części, strasznie zniszczone  
udręki i prześladowania, wtedy koniecz-  
nym był nadzwyczajny wysiłek du-  
cha i woli, aby nie poddawać się na-  
strojowi żałobnemu, lecz mimo całego  
naporu nieszczęść i gwałtów wznieść  
się na wyżyny, wierzyć w przyszłość na-  
rodu i pracować nad jego odrodzeniem.  
Zaborcom nie wystarczył rozbiór Pol-  
ski. Chcieli oni nas znieprawić, upo-  
dlić, zniszczyć. Tymczasem im srożej  
los nas nekiał, tem silniej stawaliśmy w  
obronie najdroższych ideałów religij-  
nych i narodowych.

Spółeczeństwo polskie czerpało swą  
moc i energję z niezachwianej wiary w  
Opactwo Bożę, kierującą losami jed-  
nostek i narodów.

Ukoronowaniem tej wiary społeczeń-  
stwa polskiego było Zmartwychwstanie  
Pańskie. Uroczystość ta była zawsze  
dla Polski porobiorowej symbolem nie-  
śmiertelnej idei wskrzeszenia jej nie-  
podległości i odrodzenia narodu.

I stało się. Sprawiedliwym wyrokiem  
Opactwa Polska odzyskała swą wol-  
ność i niepodległość i stanęła w szere-  
gu państw mocarstwowych.

W jednej chwili znikł pomrok żało-  
by, ustępując miejsca jasnemu promie-  
niowi otuchy, który był zwiastunem  
lepszej przyszłości.

Lecz niebawem twarda rzeczywistość  
rozwała wiele nadziei i złudzeń.

Spółeczeństwo polskie przechodzi o-  
kres przeobrażania się wśród warun-  
ków wyjątkowo niezwykłych i nieszczę-  
śliwych. Linja jego rozwoju załamuje  
się pod naporem wstrząsów wewnętr-  
znych.

Poprzez kraj cały idzie złowrogi po-  
mruk, mający swe źródło w kryzysie  
gospodarczym, bezrobociu, komunizmie,  
sektarstwie, kulcie bałwochwalstwa,  
ucisku, wypaczeniu charakterów i de-  
prawacji dusz.

Wokół szerzy się kłopot niewiary i od-  
bieganie od zasad, które były podstawą  
zmartwychwstania narodu.

W tem tkwi tragizm naszego po-  
łożenia.

Czyż niema drogi wyjścia? Owszem,  
jest.

Polska musi stać się tem, czem była  
zawsze, to jest przedmurzem chrześci-  
jaństwa. Wszyscy musimy być owiani  
duchem dobrej wiary i wzajemnego za-  
ufania i stanąć do wspólnego warsztatu  
pracy w imię dobra państwa i naj-  
droższych skarbów religijnych i naro-  
dowych.

Do tej pracy stanąć winniśmy z czy-  
stymi rękami i czystą duszą, szere-  
gując się pod sztandarem publicznie-  
go dobra.

## Stanowisko Anglii wobec państw naddunajskich.

Jeszcze jeden projekt konferencji.

Paryż, 25. 3. (PAT). Według informa-  
cyj, uzyskanych w ostatniej chwili,  
rząd Wielkiej Brytanji zakomunikował  
rządowi francuskiemu swój pogląd na  
procedurę, jaką należy stosować w

związku z zawarciem umowy ekono-  
micznej między krajami naddunaj-  
skimi.

Jak wiadomo, w memorandum swem  
z dnia 2 marca br. Tardieu proponował

bezpośrednie rokowania między 5 zain-  
teresowanymi krajami: Francją, Wę-  
grami, Rumunją, Czechosłowacją i Ju-  
gosławją. Rezultat owej wymiany po-  
glądów byłby później badany przez  
wielkie mocarstwa Wielką Brytanję,  
Francję, Włochy i Niemcy. Wiadomo  
również, że w odpowiedziach swych  
zarówno Niemcy jak i Włochy rzuciły  
myśl wszczęcia natychmiastowych ro-  
kowań między 9-ma państwami.

Ze swej strony sir John Simon zde-  
finjował wczoraj stanowisko rządu an-  
gielskiego, który proponuje trzecie zko-  
lecie rozwiązanie sprawy: akcję należy  
rozpocząć od zwołania o ile możliwości  
w Genewie konferencji przedstawicieli  
wielkich mocarstw: Francji, Wielkiej  
Brytanji, Włoch i Niemiec.

Angielskie sfery decydujące uważa-  
ją, że o ile pragnie się doprowadzić do  
pomyślnego rezultatu bezpośrednie ro-  
kowania między państwami naddunaj-  
skimi zachodzi konieczność przed-  
wstępnych rozmów między wielkimi  
mocarstwami.

## „Gdańsk nie może istnieć bez zaplecza polskiego“.

Z odczytu b. senatora gdańskiego Javelowsky'ego.

Gdańsk, 2. 3. (PAT) Były senator han-  
dlu Javelowsky wygłosił w klubie han-  
dlowym odczyt p. t.: Walka gospodar-  
cza między Gdańskiem a Polską“.

Omówiwszy obszernie położenie go-  
spodarcze Gdańska na tle panujących  
stosunków politycznych sen. Javelow-  
sky dochodzi do wniosku, że w chwili,  
gdy rządy zawodzą, muszą sfery gospo-  
darcze radzić, sobie same. Delegaci kup-  
ców gdańskich powinni pojechać do Pol-  
ski i próbować uregulować sporne spra-

wy gospodarcze ze sferami gospodarcze-  
mi Polski.

Porozumienie z Polską jest, zdaniem  
sen. Javelowsky'ego, całkiem możliwe.  
Gdańsk nie może istnieć bez zaplecza  
polskiego, tak samo jak Polska musi się  
opierać o port gdański, mimo wybudowa-  
nia Gdyni. Cały import polski będzie  
finansowany przez Gdańsk. Obie strony  
są zdane na siebie wzajemnie a sfery  
gospodarcze znalazłyby, zdaniem mów-  
cy, szybko formę współpracy, któraby  
była błogosławieństwem dla obu stron.

## Sowiety umacniają granicę nad Dniestrem.

Potrójny pierścień okopów wobec nieistniejącego wroga.

Paryż, 25. 3. (PAT) W dzisiejszej swej  
korespondencji z nad granicy sowiecko-  
rumuńskiej Geo London pisze w „Le  
Journal“ m. in., iż dowiedział się od ru-  
muńskich oficerów, jakoby rosyjski  
sztab generalny zajmował się urządze-  
niem potrójnej linii fortyfikacyjnej nad  
wybrzeżem Dniestru. Prace te, mają  
mieć rzekomo charakter częściowo o-  
brony i powstały pod wpływem niepoko-  
ju, jaki wśród sfer decydujących Rosji  
sowieckiej wywołała postawa Japonji.  
Sowiety, obawiając się, że będą zmuszo-  
ne przenieść swój punkt ciężkości na

wschód, pragną zabezpieczyć się na wy-  
padek napadu ze strony Rumunji.

Okopy rosyjskie składają się z trzech  
kondygnacji (pięter), położonych jedna  
nad drugą. Najwyższą kondygnację sta-

nowią schron dla karabinów maszyno-  
wych, środkowa mieści instalacje dla  
gazów trujących, wreszcie trzecia kon-  
dygnacja dolna służyć ma jako skład a-  
municji.

## Wyzyskiwanie obchodów ku czci Goethego

dla celów niemieckiej propagandy nacjonalistycznej.

(PAT) Nawet uroczystości ku czci  
Goethego, który jako uosobienie twór-  
czości ogólnoludzkiej był wyrazicielem  
prawdziwego humanizmu, wyzyskują  
Niemcy dla chronicznego już narzeka-  
nia i głoszenia „krzywd“ narodowości-  
wo-językowych mniejszości niemieckiej,  
w innych krajach. Nie pominął również  
nadarzającej się ku temu okazji rektor  
uniwersytetu lipskiego prof. Litt, wygła-  
szając podczas akademji w Lipsku prze-  
mówienie okolicznościowe, wskazujące  
wyraźnie na dwulicowy charakter uczo-  
nych niemieckich.

Międzynarodowe ubóstwanie twór-  
czości wielkiego pisarza i myśliciela na-  
rodu niemieckiego może mieć tylko

wtenczas pełny wyraz, jeśli wiedzieć bę-  
dziemy — mówił Litt — że Niemcom  
zagranicą rzeczywisty kult języka i kul-  
tury germańskiej nie będzie odebrany.

Z wielką żarliwością i cierpieniem  
poszukiwany jest Goethe przez tych,  
którzy dziś jeszcze walczyć muszą o  
swoją język i współpracę w duchu Goe-  
thego. Tym uciśnionym, których poza  
granicami Rzeszy są miliony, poświęca-  
my nasze uroczystości.

Publiczność złożona z najwybitniej-  
szych sfer intelektualnych, która w cza-  
sie innych przemówień podobna była do  
„śpiących owieczek“, powitała słowa  
Litta burzą oklasków.

### Pochwały i naśladowania godne.

Warszawa, 25. 3. (PAT) Zamiast ży-  
czeń świątecznych p. minister spraw  
wewn. Pieracki złożył 200 zł do dyspo-  
zycji naczelnego komitetu do spraw bez-  
robocia.

Gdyby tak wszyscy dygnitarze, świe-  
cąc sami osobistym przykładem, propa-  
gowali w miejsce szumnych życzeń i  
kosztownych fajerwerków składanie kil-  
ka złotych na rzecz bezrobotnych, jakże  
poważnie i pięknie wzrosłyby środki na  
ulżenie niezawinionej nędzy w kraju.

Nie to jest nieszczęściem, że ugrzeźli-  
my w trzęsawisku sporów partyjnych,  
gdyż walki stronnictw są naturalnym  
przejawem życia publicznego wszyst-  
kich społeczeństw, lecz to, że w przeciw-  
niku politycznym nie chcemy widzieć  
błądzącego brata, ale zaciekłego wroga.

Nie nienawiść, lecz miłość chrześci-  
jańska jest nieodzownym warunkiem  
uzdrowienia naszych zagnatanych i

nieszczęsnych stosunków.

Przyszłość Polski leży nie w samo-  
woli jednostek i ucisku drugich, nie w  
barbarzyństwie wschodniem i nowo-  
czesnym pogaństwie, lecz w zdrowej i  
rozumnej demokracji, nakładającej  
równe prawa i obowiązki wszystkim oby-  
watelom kraju, oraz w etyce chrześci-  
jańskiej, niosącej radość, ufność, zado-  
wolenie i wesele.

To też — kiedy w uroczystość Zmar-  
twychwstania Pańskiego na wieży ka-  
tedry wawelskiej uderzy głos starego  
Zygmunta i zmieszają się z echem dzwo-  
nów całej Polski, a z piersi milionów  
zabrzmie potężna pieśń: „Chrystus zmar-  
twychwstania jest, nam na przykład dan  
jest“ — błagajmy wszyscy Najwyższe-  
go o lepsze dla nas Jutro.

F.



## Szeroko zakrojone oszustwo.

**Warszawski bankier i szwajcarska guwernantka. Haczykiem — dolarówki na raty i księżycu. Aresztowania.**

Warszawa, 26. 3. (Tel. wł.). Wielką sensację wywołała w Warszawie afera defraudanta Kwinty, właściciela „Domu Bankowego Stanisława Kwinto”. Bankier został aresztowany w związku z złośliwą upadłością, do której dopuścił, ukrywając około 4 miliony zł.

Oszustwa dopuszczał się od szeregu lat w ten sposób, że sprzedawał akcje, wydając zato świadectwa. Specjalnie trudnił się on sprzedażą dolarówek na raty. Jeżeli klient zapłacił pierwsze raty, to otrzymał zaświadczenie, iż nabył te i te numery dolarówek, które staną się własnością z chwilą całkowitego zapłacenia należności. Numery tych dolarówek były fikcyjne, gdyż Kwinto tych dolarówek wcale nie kupował. Niewiadomo co się stało ze sumami, które podejmował oszukańczy bankier. Chodzi o olbrzymie sumy pieniężne, własność przedewszystkiem ludności kresowej.

Kwinto zatrudniał w swoim biurze zaufaną kasjerkę pochodzącą z Szwaj-

carji nazwiskiem Gangler. Była ona swego czasu wychowawczynią jego synów, dziś już inżynierów. Przed dwoma tygodniami p. Gangler nagle opuściła Polskę i udała się do Zurychu. Istnieje przypuszczenie, że Kwinto zdefrudowane pieniądze ulokował w bankach szwajcarskich. Wspólnik jego Kagan przebywa obecnie we Francji, gdzie ma być również aresztowany za pośrednictwem władz francuskich.

## Ulgi kredytowe dla rolników.

Warszawa, 26. 3. (Tel. wł.). Państwowy Bank Rolny przystępuje do realizacji ulg dla swych dłużników. Ulgi te zmierzają zasadniczo w trzech kierunkach: odroczenie spłaty zaległości, przedłużenie okresu spłaty pożyczek i obniżenie oprocentowania. Ulgi te zastosuje bank jedynie wobec tych dłużników, którzy spłacać będą regularnie bieżące i dalsze raty w terminach ich płatności i nie dopuszczą do ściągania należności banku w drodze egzekucji.

Wobec dłużników, którzy mimo udzielonych ulg nie będą nadal wywiązywać się ze swoich zobowiązań, zosta-

na wszystkie ulgi cofnięte.

Co się tyczy ulg w kredycie krótkoterminowym, to stosować go będzie Państwowy Bank Rolny jedynie indywidualnie w zależności od rodzaju kredytu i położenia materialnego dłużnika.

## Wielkotygodniowe uroczystości w Watykanie.

Citta del Vaticano, tel. wł. (KAP), 26. 3. Ojciec św. celebrował w Wielki Czwartek Mszę św. w sali konsystorskiej, poczem dorocznym zwyczajem udzielił Komunii św. członkom swego dworu. Obecny był również król portugalski Emanuel.

Kardynał sekretarz stanu, jako archipresbiter Bazyliki Watykańskiej, odprawił w tym samym dniu nabożeństwo pontyfikalne, poczem odbyła się wielka procesja i wystawienie Przen. Sakramentu.

Wieczorem odbyła się ceremonia mycia nóg. W tym czasie kopuła Bazyliki poraz pierwszy iluminowaną była od wewnątrz wspaniałymi światłami, co stanowiło niezwykle widok.

## Bankructwo f-y Kreuger-Toll.

(Telefonem od wł. korespondenta).

Berlin, 26. 3. Jak donoszą z Stockholmu rzeczoznawcy mianowani przez rząd z inicjatywy Kreuger-Toll celem zbadania stanu interesów koncernu Kreugera sporządzili w dniu wczorajszym sprawozdanie umożliwiające przegląd aktywów i pasywów.

Według tego sprawozdania firma Kreuger-Toll prawdopodobnie znajduje się w stanie bankructwa i zmuszona będzie do ogłoszenia konkursu, albowiem aktywa nie wystarczą na pokrycie wszystkich zobowiązań. AR.

## Tragedia bezrobotnej.

Berlin, 25. 3. (PAT). Ubiegłej nocy popełniła tu samobójstwo i morderstwo bezrobotna Klara Engwich przez powieszenie. Przed popełnieniem samobójstwa nieszczęśliwa powiesiła na krawędzi swego łóżka troje nieletnich swoich dzieci.

## Dziecko Lindbergha żyje.

Norfolk (Stan Virginis), 25. 3. (PAT). Trzej mieszkańcy Norfolku jako przedstawiciele Lindbergha oświadczyli, że już od kilkunastu dni są w kontakcie z osobami, które porwały dziecko lotnika i dowiedzieli się od nich, że dziecko jest całe i zdrowe. Dziennik „Philadelphia Ledger” donosi, że synek Lindbergha znajduje się na pokładzie jachtu w zatoce Chesapeake.

## Niedobór budżetowy Francji.

Paryż, 25. 3. (PAT). Senat rozpoczął dyskusję nad budżetem. Sprawozdawca wyjaśnił, że z powodu zmniejszenia wpływów podatkowych i nie uiszczenia przez Niemcy spłat, budżet na rok 1931-32 wykazuje deficyt w wysokości 4 do 5 miliardów, deficyt zaś w budżecie na rok 1933 wyniesie prawdopodobnie 6 do 7 miliardów. Dlatego też komisja finansowa wzywa rząd do niezwłocznego opracowania planu przeprowadzenia sanacji budżetowej.

## Widmo szubienicy we Lwowie.

Lwów, 25. 3. (PAT) Wczoraj zakończył się przed sądem przysięgłych trwający od kilku dni proces przeciwko Michałowi Mozole, oskarżonemu o dokonanie morderstwa rabunkowego. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał skazał Mozolę na karę śmierci.

## Monopol spirytusowy

też jest za propagandą trzeźwości —



ale za taką!

## Okropna tragedia rodzinna w Jenie.

Skutkiem szalu rozpacz — 7 trupów.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 26. 3. Straszliwa tragedia rodzinna o niebywałych rozmiarach rozegrała się w Wielki Piątek w mieście Jenie. Tamtejszy radca sądu krajowego dr. Meuser zastrzelił wczoraj swą żonę, dwoje małoletnich dzieci, matkę i ojca, oraz znajdującą się przypadkowo w mieszkaniu znajomą żony, poczem sam pozbawił się życia wystrzałem z rewol-

weru. Z tych siedmiu ofiar zmarłych natychmiast, policja zastała tylko trupy. Małżonkowie Meuserowie znajdowali się w trakcie procesu rozwodowego, który miał się zakończyć za kilka dni. Meuser widocznie z rozpacz podjął plan zamordowania całej rodziny. Ani jednego świadka straszliwego czynu nie ma przy życiu. AR.

## Kronika telegraficzna.

Ś. p. Eustachy Pietkiewicz. W Łodzi zmarł po dłuższej chorobie na serce Eustachy Pietkiewicz, lat 43, artysta-malarz, wnuk Adama Pietkiewicza-Pluga, długoletniego redaktora „Kurjera Warszawskiego”.

Przybyła do Rzymu wycieczka polska, prowadzona przez d-ra Kolszewskiego z Poznania. Uczestnicy wycieczki byli przyjęci na audjencji przez Ojca świętego i byli obecni na uroczystościach z okazji Wielkiego Tygodnia w bazylikach rzymskich.

Prezydent m. Poznania Ratajski ustąpił ze stanowiska prezesa kuratorium „Radja Poznańskiego”.

## Minister gospodarczy podjął prace

Warszawa, 25. 3. (PAT) P. minister Władysław Zawadzki objął w dniu dzisiejszym urządowanie.

## Ukarany bez sądu świętokradca.

Wilno, 25. 3. (PAT) Ubiegłej nocy do kaplicy katolickiej w Niewiarowie usiłowało włamać się trzech osobników. Włamywacze dostali się do wnętrza kaplicy, jednak zostali spłoszeni. W czasie ucieczki jeden ze złodziei Piotr Wilkin spadł z okna kaplicy na żelazną sztachetę i upadł tak nieszczęśliwie, że przebił sobie żelaznym sztachetem brzuch. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

## Elektrownia, która zdobyła rekord lichwy.

Łódź, 2. 3. (PAT) W Ozorkowie pod Łodzią wyłoniła się także t. zw. kwestija elektryczna. Odbyło się tam zebranie klientów elektrowni w liczbie około 500 osób. Jak wynika z ogłoszonego na ze-

braniu sprawozdania, elektrownia ozorkowska kieruje się systemem, nie mającym zastosowania w żadnym innym mieście, mianowicie 1 kgw kosztuje w Ozorkowie zł 1,20 wraz z podatkiem, przyczem elektrownia nakłada na odbiorców prądu karę w wysokości 1,50 zł, jeśli odbiorca nie zużył kgw. prądu w ciągu miesiąca. Wszyscy mówcy wypowiedzieli się za obniżeniem ceny prądu i zniesieniem grzywny za oszczędność.

## Aptekarz podejrzany o zamordowanie żony.

Częstochowa, 25. 3. (PAT) W związku z wyłowieniem w rzecze pod Truskolasami zwłok Kostulskiej, żony aptekarza, śledztwo stwierdziło dokonanie zabójstwa przez uduszenie. Aresztowano Kostulskiego, męża zamordowanej oraz dzierżawcę apteki Zygmunta Skazę. Zamordowana była znaną działaczką niepodległościową z czasów okupacji niemieckiej.

## Pięciomilionowy kredyt dla Gdyni oraz moratorium.

Gdynia przed nową erą rozwoju.

Gdynia, 25. 3. (Tel. wł.) Dział komisarzy rządu p. Zabierzewski po swoim powrocie przedstawił przedstawicielom prasy rezultaty jego całego dorocznego dorobku oraz plany jego zabiegów dookoła otwarcia dróg do opartego na mocnych podstawach rozwoju Gdyni. Przedewszystkiem udało mu się uzyskać bardzo doniosłe uchwały Rady Ministrów dotyczące zagadnień ustrojowych, gospodarczych, kredytowych i ma-

jątkowych Gdyni, których szczegóły podamy w najbliższym numerze.

Jako doraźnie doniosłą zdobycz przywiózł p. komisarz rządu wiadomość o otwarciu kredytu w Banku Gospodarstwa Krajowego dla Gdyni w wysokości 5 milionów złotych oraz moratorium jednoroczne dla wszystkich państwowych kredytów i oprocentowań.

## Wisła pod Warszawą coś niespokojnie.

Władze gotują się do walki z zatorami lodowymi.

Warszawa, 26. 3. (tel. wł.) Pod naporem wody rysuje się i pęka pokrywa lodowa na Wiśle, jednakowoż o ruszeniu lodów na razie wedle zdania fachowców niema mowy. Wylew może nastąpić dopiero po świętach, zależnie od szybkości ocieplenia atmosfery. Na razie poziom Wisły jest stosunkowo niski, co umożliwia utworzenie się zatoru przy ruszeniu lodów. Władze są przygotowane na ten wypadek i nagromadziły znaczną ilość środków wybuchowych na brzegach. Dopyły Wisły są dotychczas również pokryte lodem.

## Wypadek na statku „Dar Pomorza”.

Havre, 25. 3. (PAT). Na statku szkolnym „Dar Pomorza”, znajdującym się w drodze powrotnej z wysp Antylskich kadet Stefaniak lat, 19, zajęty wiązaniem żagli, spadł na pokład, ponosząc śmierć na miejscu. Kapitan statku postanowił zawinąć do Havru w celu zabrania trumny, w której ciało tragicznie zmarłego kadeta mogłoby być przewiezione do kraju.

Złożenie zwłok do trumny odbyło się wczoraj na pokładzie statku w obecności konsula polskiego Winiarza oraz dowództwa i załogi statku. „Dar Pomorza” odpłynął wczoraj o godz. 20,30 do Gdyni.

## Nowe ustawy.



I ustosunkowanie się do nich obywatela polskiego.



# Na horyzoncie polityki zagranicznej.

Zar egoizmu spopiela serca ludzkości. — Walka wszystkich ze wszystkimi prowadzi do ogólnej klęski.

## Japonja uratowała swą twarz.

W czasie oblężenia Port Artura w 1904 roku Japończycy długo przypuszczali bezskutecznie szturmowy do jednego z fortów. Był on położony na pagórku. Wreszcie kosztem wielkiego poświęcenia Japończykom udało się wyprzeć Rosjan. Szczytu pagórka nie mogli jednak zająć. Z sąsiednich fortów obrońcy rozpoczynali przy każdej próbie morderczy ogień karabinowy. Lecz Japończycy chcieli na znak zwycięstwa zatknąć chociaż swój sztandar. Bezskutecznie kusiło się o ten cel ośmiu ludzi. Każdy z nich padał przedziurawiony kulami jak rzeszoto. **Gdy zaczął się wdrapywać dziewiąty, Rosjanie zdumieni bohaterskim uporem przestali strzelać** (według pamiętnika rosyjskiego „Pod Laojanem”).

Współpracownik „Matina” Kessel opowiada o innym wypadku. Biedny, stary kuruma (człowiek-koń, w Chinach — riksza) osłabił, wioząc po pochyłości jakąś angielską lady. Gdy lekki wózek miał się stoczyć w przepaść, nędzarz, z braku sił rzucił się pod jego koła i swym ciałem zahamował pęd pojazdu. Jego młody i silny konkurent, wiozący Kessela, oświadczył z uznaniem, że „uratował swą twarz” — uratował honor.

Japonja ocaliła również pod Szanghajem swą twarz. Posiada w rękach cenny zastaw pod postacią kilkuset kilometrów kwadratowych ziemi, która spełnia w stosunku do Chin jakoby rolę korka w butelce. Dolina rzeki Niebieskiej (Jangtsekiang), głównej arterji handlowej, została zablokowana. Wydaje się pewnym, że mocarstwa zainteresowane w polityce „drzwi otwartych” (wolnego handlu z Chinami) **zaofiarują Japonji wzamian za ustąpienie nie tylko całkowite połknięcie Mandżurji, lekko przypieczonej w sosie niezależności — ale gotowe będą coś dolożyć.** Kto wie czy nie będzie to zgoda na ustanowienie koncesji japońskiej w sąsiedztwie z International Settlement w Szanghaju.

Natomiast bliskie i praktyczne rezultaty akcji japońskiej są niewidoczne. Wykorzystanie Mandżurji, czy Szanghaju — to muzyka odległych czasów. Na teraz jest bojkot chiński, brak ofi-

cialnego rządu chińskiego, z którymby można było zawrzeć pokój i ogromne niezadowolenie opinji światowej, oburzonej na bezceremonjalność polityki japońskiej. Ameryka, Rosja czy Anglja nie mogły przeszkodzić orężnie awantom szanghajskim, czy mandżurskim, mają natomiast dostatecznie długie ręce, aby **obrzydzić pokój.**

Wojsko japońskie zachowało swą twarz niezłomnych rycerzy-samurajów. Czy potrafi to samo dyplomacja mikada — dowiemy się niedługo. Natomiast o doraźnych zyskach przemysłu i handlu można już dziś powiedzieć, że w **najbliższych czasach będą zerowe.**

## Amerykańska bieda.

Gdy Ameryka budziła w Europie zażalenie swem bogactwem, powinien był zyskać prawo obywatelstwa termin „ab”. Dawniej czytało się te dwie litery jako „amerykańskie bogactwo”, a dziś, jako „amerykańska bieda”. Było by w tem dużo przesyady. Jankesi są bardzo bogaci, nawet teraz. Faktem jest jednak, że **biednieją bezustannie.**

Samobójstwo Kreugera i spadek akcji na giełdach amerykańskich przypominał wymowę bezlitosnych cyfr. Na 20 marca przed dwoma laty, więc już w czasie kryzysu, wskaźnik kursu akcji przemysłowych wynosił 156,4, przed rokiem 116,8, w roku bieżącym tylko 53,8. Trzykrotny spadek, czyli **trzykrotne zużycie wszystkich posiadaczy akcji!!!** O katastrofalnej zniżce cen może nas pouczyć obliczenie siły kupna dolara w stosunku do roku 1913 przyjętego jako 100. Przed dwoma laty wskaźnik ten wynosił 72,8, przed rokiem 87,0, obecnie 104,3. Inaczej mówiąc ceny dopiero teraz zaczęły lecieć na łeb na szyję i **spadły poniżej poziomu przedwojennego.** Jeszcze można dodać, że stalownie w roku bieżącym są **uruchomione w 25%, gdy jeszcze w roku ubiegłym pracowały na 57%.** Obroty z zagranicą w ciągu ostatniego roku zmalały o **dalsze 20%.**

Widoków polepszenia **nie ma żadnych.** Budżety związków publicznych są zupełnie zalamane. Projekty inflacyjne Hoovera nie wywarły wpływu na rynek. Do tego dochodzi perspektywa jeściennych wyborów prezydenta. Stąd






## Chrońcie Waszą bieliznę

Bielizna prana Radionem odznacza się trwałością. Radion oszczędza bieliznę, gdyż nie niszczy jej tkanek. Po śnieżnobiałym połysku poznać bieliznę praną Radionem.

Odrzucając zatem bezwartościowe proszki do prania. Zwracając uwagę na nazwę: Radion, a opłaci to się Wam z pewnością. Pranie Radionem jest bardzo łatwe.

## Wystarczy:

-  rozpuścić w zimnej wodzie
-  gotować 20 minut
-  płókoć w gorącej, potem w zimnej wodzie

RP4-32

5565

nieporadność na całej linii. **Tylko idea autarchji** (samowystarczalności) **kwitnie nadal.** Nikt nie myśli o współdziałaniu z resztą świata. **Krach Kreugera odebrał Amerykanom resztę wiary w interesy europejskie.** Ciężko chora Ameryka zamyka się w żółwiej skorupie egoizmu. O jej słabości świadczy wymownie, że w stosunku do Japonji stała się tylko na argumenty prawnicze i powoływanie się na pakt dziewięciu mocarstw w sprawie Dalekiego Wscho-

du. Można mówić o „amerykańskiej wierności dla zasad”. Taki jest tytuł ostatniej korespondencji Pawła Scheffera dla „Berliner Tageblattu”, sławiącej pacyfizm amerykański.

W dziedzinie gospodarczej, jak donosi prasa paryska, Amerykanie chcą zarzucić Europę zbożem i bawełną. **Nazywa się to ideą „intensywnej sprzedaży” i wprowadzi nowe zamieszanie na rynkach światowych.** Odbije się ono rykoszetem na Ameryce.

## Zatarg angielsko-irlandzki.

Ostatni rok rządów Mac Donalda jako premiera partji pracy był bardzo ciężkim dla Anglii. Skończył się na zalamaniu funta szterlinga, strajku floty i uznaniu pełnej niezależności dominjów w ustawie westminsterskiej. Ale rychło odwróciła się karta. Mac Donald jako premier rządu narodowego **przytarł rogi Gandhiemu, z którym tak niedawno paktował przy okrągłym stole nad oderwaniem Indji od korony**

**angielskiej.** Funt spadł, lecz inflacja pozostała za drzwiami. W rezultacie waluta angielska poszła do góry i minister skarbu mógł oświadczyć, że dążeniem Anglii jest **powrót do złota.** Zbliżający się termin konferencji w Otawie zwiększa **nadzieję zacementowania imperjum jednolitym murem celnym,** co jest naczelną ideą konserwatystów.

W tak sprzyjającym momencie, kiedy zdawało się, że wszystkie chmury nad

Mieczysław Jarosławski.

20)

## Miss i Murzyn

POWIEŚĆ EGZOTYCZNA.

(Ciąg dalszy.)

— Pozawczoraj dali mi derwisze — wyszczerzył białe jak porcelana zęby.

— Ach, toś ty tak udawał tego tygrysa? Brawo! Czy wiesz? Oni modlili się za tego konia. No, ale mów dalej, bo jeszcze się nie namyśliła...

— Miss Daisy ucieknie...

— Dokąd?

— Do Kalkuty...

— E, cóż za niedorzeczność! Czy ty wiesz jak daleko stąd Kalkutta?

— 2 000 kilometrów — odparł Jim naiwnie.

— Wspaniały jesteś! Ładniebym wyglądała na koniu.

— Tam czeka mister Alcock.

— Ależ mister Alcock ma aeroplan. W ciągu kilku godzin może tu być.

— Yes! — uśmiechnął się znów dobrodusznie Jim.

— Powiesz mi więc, żeby zjechał po mnie.

— Yes — znów radował się jak wniebowzięty Jim.

— Ja zaczekam tu.

— Yes — powtarzał jak zahipnotyzowany.

— Yes, yes! Nie gadaj jak papuga. Jakże ty dasz znać mister Alcockowi?

Murzyn milczał w zakłopotaniu.

— A widzisz? Zabrałeś mnie z pod dobrej opieki i cóż teraz ze mną zrobisz?

Oczy mu się zapaliły

— Derwisze chcieli sprzedać miss Daisy.

— A cóż ty chcesz z mną zrobić?

Gdyby murzyn umiał się czerwienić, Jim napewno byłby ponsowy. Polknął wzruszenie, opanował się i szepnął:

— Mam plan, ale zaraz. Czasu niema. Jak derwisze nas zobaczą, będzie koniec.

— Zapewne żal ci swego życia — podkiwała miss Daisy.

— Miss — wybuchnął ogniem murzyn.

— No, no. Więc jaki plan?

— Miss Daisy schowa się tu niedaleko w skalach. Miss Daisy pożrą szakale.

Daisy skoczyła odrachowo.

— A cóż to za ofiara? Na cześć jakiego pogańskiego bóstwa? Chyba z Afryki!?

— Tak będą myśleli derwisze — pospieszył wytłumaczyć murzyn. — Miss mi da swój nóż podróżny, cokolwiek z ubrania, pantofle, czapkę z głowy...

— Aby nie za wiele... Rozumiem, że na to, aby impreza się udała potrzebne pozory, ale nie bądź zbyt wymagający, bo nie wiem czy spodoba mi się Maharadży bez moich europejskich ozdób.

— Maharadża nie będzie widział nigdy miss — zasyczał murzyn i tak się przeląkł własnego głosu, że dodał ciszej: — Bo miss nie jest dla kolorowego człowieka

— Jeżeli to było powiedziane szczerze — śmiała się miss Daisy — mogę ci zaufać, Jim. — To mówiąc oddała mu wymagane przedmioty, sama zaś idąc za jego wskazaniem przedarła się przez zarośla i umieściła się w głębokiej rozpadlinie skalnej, gdzie stał już koń z owiązanym pyskiem.

— A cóż mam robić Jim, jeżeli... nie uda ci się wrócić? — spytała naiwnie.

— Miss! — z wyrzutem odparł murzyn. — Jim nawet po śmierci wrócił by tu.

— Tak? Możesz ty czarownik?

Murzyn przysunął się blisko do miss Daisy i tajemniczym głosem szepnął:

— Jim zna czary wielkie swego plemienia, ale — zatrzymał się na chwilę — myślę, że są jeszcze większe czary na świecie... — Lysnął dziwnie białkami oczu, a wycofując się z zarośli, dodał: — Miss będzie siedziała cicho, bardzo cicho.

— Rozumiem. A co potem?

— Potem jedziemy. Jim prowadzi najkrótszą drogą do sir Alcocka.

— Uważaj tylko aby ci derwisze za ten pomysł głowy nie ukręcili, bo musiałabym jechać do tego maharadży pod ich opieką... A już z dwójga złego wolalabym doń pojechać bez tej ofiary z twojej czarnej główki

Jim pokazał jeszcze raz porcelanowe zęby i zniknął w ciemności.

Aby w oczekującej go podróży czuć się bezpiecznym, postanowił zdobyć jeszcze jednego konia. Jakoż nie przyszło mu to z trudnością, spętane bowiem zwierzęta pasły się nad strumieniem, więc rozwiązał jednemu z nich pęta, wsiadł i pojechał w kierunku, gdzie pozostawił szakala, który nie mógł nawet odpowiadać na wycie swej zbliżającej się nad rzeką braci. Jim rozpiął zwierza i przymocował za łeb do długiej żerdzi, a siadłszy na konia, pojechał najpierw stępa. Szakal początkowo szarpał się i skakał w strony, ale żelazna dłoń murzyna skierowała go na ślady końskie i na nich, ciągnąc, trzymała. Od czasu do czasu Jim rzucał po za siebie kawałki wnętrzości baranich, aby tym śladem przynabić inne szakale. Po pewnym czasie przyspieszył biegu, a następnie jechał już co koń wyskoczy. Tak przejechał kilkanaście kilometrów w północno-zachodnim kierunku, wreszcie zatrzymał się, zsiadł z konia, a zbliżywszy się do szakala, jął mu podsuwać pod pysk nasiąkniętą baraniami wnętrzościami odzież miss Daisy. Rozwścieczony zwierzę ciskał się, warczał głośnie i szarpał podawane mu szmaty na strzępy. Jim zranił go kilkakrotnie nożem w pysk. Zwierzę zawył donośnie, długo i ślepy już wprost okrwawionymi kłami rwał i plamił juchą wszystko, cokolwiek Jim doń zbliżył. Wtedy murzyn pchnął mu nóż w gardło wyciągnął, żgnął nim w serce i tam zostawił. Krew chlusnęła obficie. Szakal legł martwy. Jim rozrzucił strzępy odzieży miss Daisy, kością baranie, resztę jelit i oddalił się od zaprowizowanego miejsca napaści — teraz wprost na południe. Za sobą słyszał zbliżające się szybko wycia szakali. To znęcone zapachem rozrzuconych jelit i krwi szły zwierzęta śladem końskim na nocną ucztę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Albionem poczynają się rozchodzić, zaczęły błyskawice nad Irlandją. W wyborach 16 lutego 146 mandatów do parlamentu irlandzkiego zostało podzielonych następująco: Fianna Fail — niepodległościowe stronnictwo de Valery uzyskuje 68 mandatów, konserwatyści, zwolennicy współzycia z Anglią 53, niezależni, częściowo sprzyjający de Valerze 15, partja pracy, również stojąca po stronie niepodległościowców 9. W rezultacie de Valera zostaje obrany na prezydenta rady wykonawczej 81 głosami przeciw 68.

Fanatyczny wódz powstańców irlandzkich, który wywalczył w 1922 r. uznanie kraju jako dominjonu i został potem odsunięty od sprawowania władzy przez czynniki umiarkowane, postanowił zakończyć dzieło swego życia. Rzucił hasło odwołania przysięgi na wierność królowi i zaniechania rocznej opłaty na rzecz skarbu angielskiego w kwocie 3 milionów funtów.

Anglja nie jest zdolna w dzisiejszym układzie stosunków do użycia brutalnej

przemocy fizycznej przeciw Irlandczykom. Posiada tylko możność perswazyj. Jeżeli ta nie odniesie skutku — zostanie w obliczu konferencji ottawskiej fakt, że „British Commonwealth of Nations“ jest związkiem zupełnie nie-trwałym. Każdy z członków może z niego wystąpić.

Zatarg angielsko-irlandzki ma więc znaczenie polityczne. Jeżeliby doszło do tego, że Irlandja stałaby się zupełnie niezależnym państwem, byłby to niesłychanie ciekawy precedens w historii. Tembardziej, gdyby się obyło bez walki. Lecz wszystko wskazuje, że de Valera nie przeprowadzi swego maksymalnego programu. Północna Irlandja jest protestancką i wierną Anglii. Wywiera więc zbyt wielki nacisk na południową część katolicką, tak spragnioną niepodległości, że dla niej 3 miliony funtów i przysięga na rzecz króla jest kamieniem obrazu. Zapewne znajdzie się jakiś kompromis, poparty uderzeniem piścią w stół i współzycie anglo-irlandzkie potoczy się bez zgrzytów.

Takie lawirowanie między Paryżem i Berlinem wychodzi najbardziej na korzyść tego ostatniego. Wydaje się, że popełniłmy niegdyś wielki błąd, dopuszczając do oziębienia stosunków polsko-czeskich. Gdyby było inaczej, Benes nie zezwalałby tak w stronę Berlina, odczuwając silne oparcie o Polskę. Trzeba to będzie odrobić. Jeszcze nie ma nic straconego.

### Czy współpraca narodów stanie się kiedyś rzeczywistością?

Losy wszystkich projektów ratowania Austrii są wspaniałym przykładem praktycznego niewspółdziałania narodów. Jeżeli pięć państw, z których trzy stanowiły niegdyś jedno mocarstwo, a dwa zagarnęły również piękne części składowe tego terytorjum — nie może dojść do najsłabszego porozumienia, co można wymagać od innych narodów? Uplywa czterysta lat od podziału Austro-Węgier i przeciwieństwa gospodarcze i polityczne są nie do przewyciężenia. Jaki czarodziej wymyśli magiczną formułę dla przekonania choćby Francuzów i Włochów o możliwości współdziałania na polu gospodarczym i politycznym?

Cały świat pragnie być samowystarczalny. Każdy pragnie posiadać i wy-

**Nigdy nie jest zapóźno**  
pomyśleć o zdrowiu, tembardziej jeżeli już cierpisz na chorobę: nerkek, pecherza, wątroby, kamieni żółciowych, złej przemiany materji, na bóle artryczne, czy podagrzy, wzdęcie brzucha, odbicie się lub skłonność do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie zapóźno, o ile używasz bezszkielecziol moczopędnych „DIUROL“, które zapobiegają nagromadzeniu się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji, zatrzymujących organy. Wszelkie bóle ustąpią, gdy wyrzucasz używając bezszkielecziol „DIUROL“. Oślodzony odwar z tych ziół jest smaczny, zupełnie nieszkodliwy i powinien być pity stale zamieszany z herbatą. Działanie kupiłeś ziół „Diuroli“, a gdy przekonałeś się o dodatnich skutkach ich działania, za co ci je będzie i swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „Diuroli“ Gaseck ego (z Kozłukiem) sprzedają apteki i s'łady apt. Reg. M. S. Wew. Nr 1486

## Benesz kładzie do frumny plan Tardieu.

Jak wiadomo Tardieu, odpowiadając na wołanie kanclerza austriackiego o pomoc, opracował plan współpracy gospodarczej pięciu państw naddunajskich Austrii, Węgier i Małej Ententy, tj. Czechosłowacji, Jugosławji i Rumunii. W odpowiedzi pospieszyły Niemcy i Włochy z innymi planami. Jednocześnie państwa Małej Ententy wystąpiły z różnymi wątpliwościami.

Po powrocie z Genewy w dniu 22 bm. Benesz wygłosił w parlamencie czeskim obszernie przemówienie, w którym podał krytyce projekty wszystkich mocarstw. Jego twierdzenia są nader ciekawe. Omawiając plan Niemiec udzielenia cel preferencyjnych Austrii, dochodzi Benesz do przekonania, że „uważałby każda politykę środkowo-europejską za podstawowo błędną, któraby wciągała Austrię do jakiegokolwiek przeciwniemieckiej koncepcji politycznej“.

Rozumie się, że Beneszowi nie chodzi o Austrię tylko o Czechosłowację. Ta ostatnia prowadzi konsekwentną politykę sprzyjania Niemcom i nie chce się z niej wylamać. Podobne uczucia insynuował Jugosławji, twierdząc, że dla tej ostatniej polityka przeciwwłoska jest złym interesem. W tym wypadku została użyta miara własnego strachu — wielkiego u Czecha i tem samem niewspółmiernego dla Jugosławianina. W świetle powyższych rozbieżności plan Tardieu jest zwykłą utopją. Byłby możliwy tylko przy braterskiem współdziałaniu Francji, Niemiec i Włoch. W to trudno uwierzyć. Gospodarcze skutki są znacznie gorsze. „Kto sam nie pomoże — temu i Pan Bóg nie pomoże“ — mówi stare przysłowie. Jeżeli małe państwa będą się onieśdady na

#### BOHATER.

— Więc pan jest tym jedynym jedynym, który ocalał w katastrofie łodzi podwodnej? Jak się pan uratował?  
— Zwyčajnie. Byłem chory i nie pojechałem.

pomoc czynników trzecich, coż ich więcej czeka, jak przedłużenie kryzysu?

Dla Polski największe znaczenie ma stosunek Czechosłowacji do Niemiec.

# Z GDYNI I WYBRZEŻA.

#### PROGRAM W KINACH.

Kino „Czarodziejka“. Dnia 27 bm. i dni następane „Zakazana przygoda“ z dawną niewidzianą Clara Bow i „On albo ja“ z Harry Pilem.

Kino „Morskie Oko“. W sobotę i niedzielę podwójny program: „Faworyta maharadży“ i „Nieposkromiony“. W drugie święto „Kongres tańcy“.

#### Z TEATRU „PRO ARTE“.

Dyrekcja teatru „Pro Arte“, chcąc uczcić piętnastolenną rocznicę śmierci Gabrieli Zapolskiej, przeznaczyła okres przedświąteczny na przygotowanie jednej z jej sztuk. Wybór padł na znaną komedję p. t. „Moralność pani Dulskiej“.

Premjera sztuki odbędzie się w poniedziałek, 28 marca (drugie święto).

### Wielka eksplozja w Nowym Dworze.

W domu sekretarza Nicolai w Nowym Dworze (Tiegenhof) nastąpiła wskutek nieostrożnego obchodzenia się z piecem benzynowym eksplozja, która zdemolowała mieszkanie i uszkodziła budynek. Na szczęście ofiar w ludziach nie było, ponieważ jedyna osoba będąca przy eksplozji żona p. Nicolai została siłą wybuchu wyrzuconą przez otwarte drzwi i doznała tylko ogólnych kontuzji i poparzeń II stopnia.

#### Teatr Polski w Gdyni.

Po trzech poważniejszych komedjach i jednej klasycznej, jaką był „Powrót Posta“, kierownictwo teatru wystawia w piątek 1 kwietnia arcywesołą farsę Bis-

sona p. t. „Rozkosze Ojcostwa“. Moc przekomicznych sytuacji i powikłań sprawa, iż publiczność zaśmiewa się formalnie do łez. Z pewnością farsa ta, która daje duże pole popisu naszym artystom oraz pomysłowej reżyserji p. Miłskiego, wypełni salę kina Czarodziejki do ostatniego miejsca.

Ceny bardzo przystępne już od 75 gr, przedsprzedaż w księgarni p. Niemierkiewicza.

### „Biała ręka“ daje jeszcze znaki

Jak donosiliśmy, gdyński światek podziemny chce koniecznie Gdynię zamerykanizować, tworząc na wzór czarkagoskich rzezimieszków tajne organizacje pod makabrycznymi nazwiskami dla wymuszania pod groźbą śmierci mniejszych lub większych okupów. Niestety wszelkie początki są ciężkie, więc też i organizatorowi „Białej ręki“ Bobkowskiemu powinęła się nóżka i zamiast upragnionych 100 zł powędrował

411  
konywać prawo walki z wszystkimi o dobrobyt. Narody przypominają stado głodujących wilków. Im mniej jest zdobywczy, tem większa walka o każdą kość. W rezultacie każdy jest głodny i na dodatek wyczerpany bezlitosnym bojem. W nieskończoność taki stan rzeczy trwać nie może. Beznadziejność zmagani narzuci pokój ludzkości.

St. Równicki.

#### RZECZOWA ODPOWIEDZ.

Gość do numerowego: — Czy nie mógłby pan uspokoić tych gości z pierwszego piętra. Tak hałasują, że usnąć nie mogę.  
— O już się uspakajają, bo tylko co straż opanowała pożar na tem piętrze.

na rekolekcje do starogardzkiego więzienia. Pozostawił on jednakże jakichś troskliwych swych przyjaciół czy też współników, którzy bądź to dla zbalamucenia organów śledczych, bądź też dla steroryzowania upatrzonej ofiary, wystosowali drugi list do kap. Szmida właściciela „Morskiego Oka“ z kategorycznym żądaniem złożenia okupu 1000 zł, najpóźniej do czwartku wieczorem, pod groźbą śmierci jego lub jego żony. Tym razem jednakże dla ostrożności list przysłano pocztą.

### Centrala telefoniczna dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Statek „Łódź“ polsko-brytyjskiego tow. okrętowego przywiózł z Anglii kompletne urządzenie dla centrali telefonicznej, która urządzoną będzie dla 36-ciu połączeń wewnętrznych na zamku. Ekspedycją tej centrali z Gdyni do Warszawy zajmie się firma „Pantarei“.

## O co troszczy się p. Geysztor?

Przed kilku dniami donosiliśmy z okazji nadejścia 500-tonowego ładunku cytryn, towar ten musiał być zamagazynowany aż do dalszego odtransportowania go do kraju w magazynie portowym nr. 3 przy Nadbrzeżu polskiem, gdyż rządowe magazyny Chłodni do tego nie były przysposobione. Magazyn ten służy też i eksportowi bekonów oraz importowi innych artykułów spożywczych a przeważnie owoców południowych.

Z tego powodu słusznie domagają się też tutejsze sfery gospodarcze a zwłaszcza spedytorzy i importerzy, aby Urząd morski jak najszybciej wybrukował nareszcie nadbrzeże przy wyżej wspomnianym magazynie nr. 3, oraz przy Chłodni, gdyż koło tych dwóch obiektów odbywa się najwięcej przeładunków

wartościowych towarów.

Oprócz jaj, masła, drobiu ładuje się przy tem nadbrzeżu co tydzień 150.-2000 sztuk bekonów, które są właściwie głównym artykułem eksportu z tego nadbrzeża.

O stanie tym jest dobrze poinformowany kierownik handlowej eksploatacji portu p. „Dr.“ Geysztor, gdyż odbyło się w tej sprawie w ciągu półtora roku, tj. odkąd rozpoczął się w większych rozmiarach eksport bekonów kilka konferencji z p. Geysztorem, lecz mimo to dotychczas w sprawie tej nie uczyniono. P. Geysztor prawdopodobnie niema czasu zająć się takimi sprawami, gdyż dla niego prawdopodobnie jest ważniejszą walka z prasą niezawisłą i gospodarczą, której ze szkoda dla propagandy portu i jego żywotnych interesów, stale odmawia nietylko sam wszelkich informacji dotyczących ruchu portowego, lecz ma jeszcze czas na organizowanie bojkotu tej prasy, wśród firm okrętowych i spedytorskich.

Zmuszeni jesteśmy jeszcze raz skierować zapytanie do p. Ministra Zarząckiego, czy tego rodzaju bojkot prasy niezawisłej, a zwłaszcza pisma tak wybitnie fachowego, jakim jest „Gazeta Handlowa“, przez Urząd Morski, wzgl. przez p. Geysztora, zgodny jest z jego polityką morsko-handlową i interesami portu?

Czy człowiek pojmujący w ten sposób swoje doniosłe zadanie jest odpowiedzialnym do tego zadania.

Możeby też p. Minister zechciał zbadać, jakie pobudki skłaniają p. Dyrektora Departamentu do tolerowania takiego anormalnego stanu.

Za redakcją tego działu odpowiedzialny: Mieczysław Miśtał, Gdynia, Świętojańska 132.

## Wielki przyjaciel Polski przybędzie do Gdyni.

Twórca skautingu, a zarazem wielki przyjaciel Polski, gen. Baden-Powell, przybędzie do Gdyni na międzynarodowy zlot skautów morskich.

Obecnie podajemy dalsze szczegóły projektowanego przezeń pobytu w Polsce. Najważniejszym jest to, że udało się przedłużyć jego pobyt w Polsce z 3 na 5 dni. A mianowicie:

10. 8. — przyjazd gen B-Powella do harcerskiej szkoły instruktorskiej w Buczu na Śląsku.

11. 8. — pobyt w Buczu.

12. 8. — przyjęcie u przewodniczącego Zw. Harc. Pol.

13. 8. — pobyt nad jeziorem Garczyńskim na międzynarodowym zlocie skautów wodnych.

14. 8. — pobyt w Gdyni, na zawodach skautów morskich

Gen. B-Powellowi towarzyszyć będą gen. Burt, członek głównej kwatery angielskiej, oraz syn generała 18-letni Piotr Baden-Powell.

Z Gdyni gen. B-Powell uda się do Litwy, Łotwy i Estonji.

Przyjaźń gen. B-Powella do Polski datuje się od roku 1913, gdy na międzynarodowym zlocie skautowym w Birmingham w Anglii delegacja polska reprezentująca młodzież z pod wszystkich trzech zaborów występowała pod polską flagą jako reprezentacja, wymanowanego z mapy politycznej, 30-miljonowego narodu.

\*

### Zgłoszenia na międzynarodowy zlot skautów wodnych.

Dotychczas uczestnictwo swoje w międzynarodowym zlocie skautów wodnych zgłosiły następujące państwa: Anglja, Francja, Belgja, Holandja, Szwecja, Rumunja, Węgry i Czechosłowacja.

Na zlocie obecnym będzie od dnia 5 do 11. 8. dyrektor międzynarodowego biura skautowego p. Martin.

### Zarząd Miejskiego Tow. Kom.

podaje do wiadomości, że autobusy w okresie świątecznym kursować będą jak następuje:

#### w dniu 26. III. 32.

Linja I. Ostatni autobus z Gdyni do Okywiu godz. 20.45

Linja II. Ostatni autobus z Gdyni do Chylonji godz. 20.55

Linja III. Ostatni autobus z Gdyni do Zoppot godz. 19.50

#### w dniu 27. III. 32.

Linja I. Pierwszy autobus z Gdyni do Okywiu godz. 12.15

Linja II. Pierwszy autobus z Gdyni do Chylonji godz. 13.20

Linja III. Pierwszy autobus z Gdyni do Zoppot godz. 12.50

W dniu 28. III. 32 ruch normalny.



# Rymy Wielkanocne

nie bardzo zbożne ani nastrojowe,  
ale zato do święconego w sam raz pasujące.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Liga zdrzemnąć się nie może  
ni na chwilę wyjść z bamboszy,  
coraz bomba gdzie wybucha  
i babinę ze snu płoszy.



Niby zgoda, niby też to  
dyplomaci z różnych domen  
przemawiają za pokojem,  
a to właśnie zły jest omen!

Toć już nieraz dyplomatom  
od gadania gęby schudły,  
a narody w rezultacie  
brać musiały się za kudły.



Tak się bawią politycy,  
tak się bawią dyplomaci,  
a człek za tę ich zabawę  
grosz ostatni nieraz płaci.

Więc powiadam i powtarzam:  
niechże dobry los tak zdarzy,  
że zabraknie dyptomatów,  
to nikt wojny nie nawarzy.

Jeden tylko Pan Marszałek  
chodzi zawsze drogą prostą,  
choć to ta akurat droga  
raz zawiodła go do mostu.



Nie byłoby jednak o to  
ani kwasów ani żali,  
gdyby dało się powiedzieć:  
koniec dzieła mistrza chwali!

## Ludzie, którzy spadli z Księżyca.

Są to ci, którzy nie czytają gazet.

Przysłowiowa jest niezaradność zyciowa analfabetów, którzy skutkiem braku umiejętności czytania z reguły padają ofiarą oszustów i wydrwigroszów. Ale — jak pokazuje kronika policyjna — można było chodzić do szkół, a jednak pozostać człowiekiem, który nic nie czyta i nigdy nic nie wie. Człowiekiem, nieczytającym dzienników.

Czytelnik gazet nigdy nie da się złapać na kupno „złotych” pierścionków od nieznanego sprzedawcy ulicznych, bo wie, że w 100 proc. wypadków transakcja ta jest typowym oszustwem. Czytelnik gazet nie będzie klientem pokątnych „banczków” i „spółdzielni”, spekulujących przy pomocy wymownych agentów na łatwowierności ludzkiej i uroku „dolarówek na raty”, bo wie, że w najlepszym wypadku jest to interes lichwiarski, a w najgorszym i niestety

Tu zaś można dziś już orzec  
bez ogródek, bez opończy,  
że to kiepski weźmie obrót,  
że to wszystko źle się skończy!

Tu możnaby zastosować  
to przysłowie mądre wielce:  
nec sutor ultra crepidam!  
zostań lepiej przy szabelce!



Niech nie bierze się do rzeczy  
jeżeli kto w niej nie wyszkolon,  
państwo to nie gliny packa!  
powiedział już mądry Solon.

Handel, przemysł i kultura  
na komendę przyjąć nie mogą,  
to nie osioł, nie kobyła,  
nie podpedzisz ich ostrogą!



## Zawody miłosne w życiu miliardera.

Wielka, lecz nieszczęśliwa miłość „króla zapalek” Kreugera.

Berlin, w marcu 1932 r.

Zagadkowe samobójstwo szwedzkiego „Króla Zapalek” Ivara Kreugera pozostaje nadal tematem dnia. Różnie mówi się o tym niezwykle zamożnym człowieku, a szczególnie o przyczynach jego strasznego końca. Poważne trudności finansowe, w których się znalazł Kreuger, niewątpliwie były jedną z najgłówniejszych przyczyn samobójstwa, ale podobno niemałą rolę odgrywał tu pewien cichy dramat miłosny, rozgrywający się w głębi duszy tego niezwykłego człowieka. Mówiono, że

**SLYNNA GWIAZDA FILMOWA  
GRETA GARBO**

odrzucała propozycję zawarcia małżeństwa, przedstawioną jej przez Kreugera, rzekomo w niej zakochanego. Wersja ta jednak nie odpowiada rzeczywistości. Serce Kreugera należało bowiem do pewnej damy z towarzystwa berlińskiego.

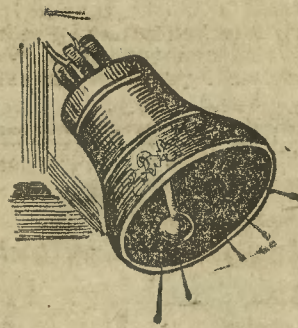
## Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak ogólnie wiadomym jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia, mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie. Zazwyczaj chorzy starają się przy pomocy różnych środków jak np. nacierania, gorące kąpiele, okłady itp. uwolnić się od tych cierpień ale przeważnie doznają tylko chwilowej ulgi. Częstokroć następuje zeszywnienie kończyn, jak rąk i nóg, opuchlina kolan, tak, że chory poprostu nie może powstać z miejsca. W interesie więc każdego

chorego leży zastosowanie takiego środka, który zupełnie usunąłby te cierpienia. W tym celu należy więc zastosować tabletki Togał, które właśnie wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, skutecznie zwalczają te niedomagania. Togał też uśmierza te straszliwe bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko Togał. We wszystkich aptekach. (4229)

Wyścig pracy niech nam będzie  
naszym hasłem i nadzieją...  
To jest hasło wszystkich takich,  
co zbierają a nie sieją.

Wszystko głupstwo! Czemu rym mój  
po wertepach smutnych buja,  
zamiast życzyć Czytelnikom  
wesolego Aleluja!



Niech otuchy nikt nie traci  
lecz nadzieję żywi cicha,  
że po Bebe, po Sanacji  
przyjdzie jakieś nowe licho.

Po Józefie przyjdzie Wojciech,  
po Wojciechu zaś Sikora,  
po Sikorze jaki Śmigły...  
tak od rana do wieczora!

Tej kręciółki nikt nie zdusi,  
nie zabraknie do niej pary,  
tylko smarę lud dać musi,  
i dostawać za nią smary!



St. B.

## Racje żywnościowe w Sowietach.

(Kap.) Leningradzka „Krasnaja Gazeta” podaje wykaz, ile żywności przysługuje miesięcznie poszczególnym kategoriom obywateli sowieckich. W miesiącu marcu br. na jedną osobę należąca do pierwszej kategorii, tj. dla robotników, przypadało miesięcznie: 25

gramów herbaty, 1½ kg cukru, 2 kg krup, 1 kg makaronu, 400 gr margaryny, 750 gr tłuszczu roślinnego, 700 gr mięsa oraz po pół kg chleba dziennie. Są to, jak widzimy, małe racje żywnościowe dla człowieka pracy.

Na obywatela drugiej kategorii, tj. urzędnika, względnie pracownika umysłowego, przypada racja wymienionych produktów mniej więcej zmniejszona do połowy, z zupełnie jednak wyłączeniem niektórych produktów, np. herbaty. Dzieci otrzymują racje małe, przy czym zwraca uwagę pominięcie zupełnie w tych racjach cukru i herbaty.

Obywatele trzeciej klasy, tzw. „liszeńcy”, do których zalicza się duchowieństwo wszystkich wyznań, nie otrzymują bonów, muszą oni prywatnie starać się o produkty żywnościowe, naturalnie, kilkakrotnie za nie przepłacając.

Tak jest w raju komunistycznym!

## Zawody „sportowe” na śmidze wiatraka.

We wsi Unin, w pow. garwolińskim, kilku wiejskich chłopców, zebranych za wsią pod wiatrakiem, postanowiło urządzić „konkurs” najdłuższego utrzymania się rękami na śmidze obracającego się wiatraka. Wygrać miał i zdobyć „nagrodę” ten, który najdłużej wytrzyma w tej niebezpiecznej pozycji. Do „zawodów” stanęło 5 chłopaków.

Jeden z nich, 14-letni Teodor Chmik, wysunął się na ochotnika, jako pierwszego z zawodników. Skutki tej niedorzecznej zabawy były straszne. Chłopiec podszedł do obracających się śmig, chcąc uchwycić jedną z nich i został nagle uderzony przez śmigę w głowę tak mocno, iż poniósł śmierć na miejscu.

### W SWEJ SAMOTNOŚCI KREUGER NIE CZUŁ SIĘ JUŻ ZBYT DOBRZE.

Coraz silniej biło jego serce ku pani T. i za wszelką cenę pragnął ją zdobyć i odebrać od męża. Kreuger, który za swe pieniądze mógł nabyć wszystko, co mu się tylko podobało, tym razem spotkał się z oporem. Daremnie nalegał na przyjaciela, ażeby zrezygnował z żony; ten zanadto ją kochał, ażeby przyjąć propozycję Kreugera. Zona kupca również, mimo uczuć przyjaźni, żywionych dla „króla zapalek” nie chciała za żadną cenę opuścić męża i dzieci.

Małżonkowie odsunęli się od Kreugera — i już nigdy więcej nie słyszano o wielkiej miłości potentata finansowego i nigdy też więcej nie wystąpił z jakimkolwiek zamiarem wstąpienia w związek małżeński. Kreuger pozostał kawalerem.

### DLACZEGO KREUGER SIĘ NIE OŻENIŁ?

Pewnego razu, zapytany o tajniki swego serca, zdradził się Kreuger przed przyjaciółmi: „Licząc lat 21 zakochałem się bardzo w pewnej dziewczynie, równej mi wiekiem. Była to moja pierwsza wielka miłość. Postanowiłem z nią się ożenić, lecz biedaczka zmarła zbyt wcześnie. Właściwą jednak przyczyną trwania w stanie kawalerskim, to przedewszystkiem niedowierzanie kobietom, silnie zakorzenione, oraz obawa, że kobieta mogłaby mnie poślubić wyłącznie dla moich pieniędzy.”

### ZAWSZE SKROMNY KREUGER.

Aczkolwiek Kreuger lubił operę i koncerty, omijał znane restauracje, z obawy, iż kelnerzy lub goście mogliby go poznać. Im bardziej czuł się swobodnym, tem lepiej dla niego. W jedzeniu był bardzo skromny i homary i inne smakołyki na jego stole się nie ukazywały.

Wielki podróżnik dokoła świata odbywa teraz ostatnią swoją podróż. Tragedję miłosną, którą przeżywał ten miliarderski, najlepiej odzwierciedlają słowa napisane swego czasu do ubóstwianej przezeń pani T.: „Gdybym Panią poznał w latach wspólnej młodości w Szwecji, jakie szczęśliwe mogłoby być nasze małżeństwo!” (ak.)



# Nauka — Literatura — Sztuka.

## Powstanie Towarzystwa Przyjaciół Muzyki Opery Narodowej

Po kilkumiesięcznych pracach przygotowawczych, o których swego czasu obszernie pisaliśmy powstało w Warszawie Towarzystwo Przyjaciół Muzyki Opery Narodowej, w skrócie T. O. N. Zebrani wybitni muzycy i melomani po słowie wstępnym prezesa Kaczyńskiego, wybrali przewodniczącym mecenasa Chabielskiego. Referat, dotyczący się przewodniej idei, zasad i celów towarzystwa wygłosił prof. L. Ramułt. Statut Towarzystwa został przez zebranych przyjęty i podpisany oraz wybrano tymczasowy zarząd, składający się z wybitnych muzyków i melomanów.

## Ciężkie położenie teatrów wileńskich.

Wileńskie teatry miejskie przechodzą od dłuższego czasu ciężkie przesilenie kasowe z powodu załamania się frekwencji na paru sztukach pod rząd. Pisma donosily nawet, że teatr w „Lutni” ma być wogóle zlikwidowany, a zostanie tylko teatr na Pohulance. Obecnie dyr. Szpakiewicz ogłasza oświadczenie, że teatr w „Lutni” nie będzie zlikwidowany (w tym sezonie, aby znacząco, że na przyszły może to nastąpić) i że kryzys finansowy jest istotnie ciężki, lecz bytowi sceny nie zagraża.

## Sensacje muzyczne.

### Zakończenie konkursu Szopenowskiego. — Maklakiewicz laureatem państwowej nagrody muzycznej. — Muzyka polska na Olmojadzie.

Warszawa została zdobyta przez muzykę. Nietylko zresztą Warszawa. Cała Polska poruszona była konkursem Szopenowskim, który wśród ogromnego zainteresowania publiczności dał przegląd wirtuozów pianistycznych całego świata. Na czoło odźworników Chopina wysunęli się

#### Węgry i Rosjanie,

którzy potrafili oddać melodie wielkiego naszego kompozytora z pełnią poezji i romantyzmu.

Trudne zadanie miało grono sędziowskie, które orzekło o pierwszeństwie współzawodników. Ostatecznie dopuszczono do rozgrywek 15 pianistów, którzy dali wielkie koncerty z towarzyszeniem orkiestry, transmitowane przez radio.

Po ostatnim dniu konkursu szopenowskiego, odczytane zostało orzeczenie jury konkursu. Wobec otrzymania przez Imre Ungara (Węgry) i Arnolda Unińskiego (emigracja rosyjska — Paryż) jednakowej liczby punktów 345, I nagroda P. Prezydenta Rzplitej w wysokości 5000 zł została wylosowana w ten sposób, że

#### nagrodę tę otrzymał Arnold Uniński.

Druga nagroda Ministerstwa W. R. i O. P. w wysokości 3000 zł przypadła w udziale niewidomemu pianście węgierskiemu Imre Ungarowi. Również następną koleją nagroda wobec otrzymania przez współzawodników Abrahama Lufera (Z. S. S. R.) i Bolesława Kona (Polska) po 325 punktów została przeznaczona drogą losowania, przyczem nagroda III. prezydenta m. Warszawy w wysokości 2000 zł przypadła Konowi, IV. zaś Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego w tej samej wysokości Lufierowi. Piątą nagrodę Tow. Polsko-Japońskiego w Tokio w wysokości 1500 zł otrzymał Ludwik Kentner (Węgry) — 323 pkt. Nagroda VI. przeznaczona została Leonidowi Sagalawowi (Z. S. S. R.) — 300 punktów, VII. Leonowi Boruńskiemu (Warszawa) — 298 punktów. Ósma nagroda Teodorowi Gutmannowi (Z. S. S. R.) — 296 punktów, IX. Julianowi Karoly'emu (Węgry) — 291 punktów. Nagrody X, XI i XII wobec otrzymania przez współzawodników jednakowej ilości punktów — 277, zostały wylosowane z nast. wynikiem: X. Kurt Engel (Austria), XI. Emanuel Grossman (Z. S. S. R.), XII. Józef Wagner (Niemcy—Wrocław), XIII. Maryla Jonasówna (Polska), XIV. Lill Herz (Węgry) — 253 pkt., oraz XV. Zuzanna de Mayere (Belgia) — 247 pkt. Nagrodę Polskiego Radja za najlepsze wykonanie mazurków Szopena przeznaczono Arnoldowi Unińskiemu. Nagrodę stanowi płaskorzeźba, wyobrażająca głowę Szopena. Poza tem Polskie Radio przyznało jednorazowe

#### stypendjum w wysokości 3000 zł dla najlepszego laureata Polaka.

Stypendjum to otrzymał Bolesław Kon.

\*

W czasie trwania konkursu Szopenowskiego opinia zaskoczona została przyznaniem państwowej nagrody muzycznej za rok 1931. Nagrodę, w kwocie 10 tysięcy złotych, otrzymał przedstawiciel najmłodszego pokolenia kompozytorskiego w Polsce

#### Jan Adam Maklakiewicz.

Wybór był bez zastrzeżeń słuszny i wszyscy interesujący się muzyką muszą przyznać, że Maklakiewicz jest godnym reprezentantem naszej świetnej tradycji kompozytorskiej.

J. A. Maklakiewicz, ur. w r. 1899 w Chojnatach, ukończył studia muzyczne w Konserwatorium warszawskim oraz Ecole Normale de musique w Paryżu, a od r. 1923 pełni obowiązki profesora kompozycji w Konserwatorium w Warszawie. Twórczość jego przejawia się najsilniej w dziełach or-

## „Ksężna Łowicka” na filmie.

Przygotowania do nowego filmu polskiego „Ksężna Łowicka” są w pełnym toku. Film ten jest wolną przeróbką znanej powieści Wacława Gąsiorowskiego. Tło, na którym rozwija się historyczna miłość w. ks. Konstantego ku urodziwej Polce Joannie Grudzińskiej, obfituje w mnóstwo ciekawych fragmentów. Ujrzymy więc pierwsze filmowe odwzorowanie słynnej kawiarni „Honoratki”, gdzie rodziły się wszelkie za-

## Uroczystości ku czci Goethego w Weimarze.

Uroczystości jubileuszowe ku czci Goethego w Weimarze, osiągnęły punkt kulminacyjny. Z wszystkich stron Rzeszy i całego świata zjechali się do Weimaru najwybitniejsi przedstawiciele nauki i świata politycznego. Poza przedstawicielami rządu Rzeszy z kanclerzem Brüningiem na czele oraz wszystkich rządów związkowych, obecni byli ambasadorowie i posłowie państw akredytowanych przy rządzie niemieckim. Rząd polski reprezentowali konsul Brzeziński z Lipska oraz radca poselstwa w Berlinie Schmitzek. Świat naukowy polski reprezentowali prof. Vukadinowicz z Krakowa i prof. Kleczkowski z Poznania.

mysli wolnościowe; pełne uroczystej powagi posiedzenie loży wolnomularskiej, której prezesem był Łukasiński; wstrząsającą scenę degradacji Łukasińskiego przy nieustannym groźnym warkocie bębnow; rewję na pl. Saskim, gdzie Szkaradowski na rozkaz w. ks. Konstantego skacze konno przez rój najeżonych bagnatów; malowniczy bal maskowy z przed 100 lat; gawot, odtańczony przez Joannę Grudzińską, którym podbiła ostatecznie serce w. ks. Konstantego; zbiórke powstańców przy pomniku Sobieskiego w pamiętną noc listopadową; pożar młyna na Solcu, jako sygnał powstania etc.

Na uroczystej akademii wygłosił przemówienie poświęcone pamięci Goethego prof. Petersen. W południe złożono uroczyste szereg wieńców w grobowcu księżym, gdzie spoczywają zwłoki Goethego. Wieniec polski przyodbitoń był szarfami o barwach narodowych polskich z napisem: „Goethemu — Rzeczpospolita Polska”. Wieczorem odbyło się w Teatrze Narodowym galowe przedstawienie; trupa wieńskiego Burgteatru odegrała „Torquato Tasso” Goethego.

## Nagroda literacka m. Warszawy dla Weysenhofa.

Wobec nadchodzącego terminu rozstrzygnięcia nagrody literackiej miasta Warszawy, wysunięto kandydaturę Józefa Weysenhofa.

Stolica chce uczcić w ten sposób wielkiego powieściopisarza, którego 40-lecie pracy literackiej obecnie obchodzimy.

## Zgon wybitnego teologa Wielkopolanina.

W Warszawie zmarł ś. p. ks. Henryk Likowski, dr. fil., profesor historii Kościoła na Uniw. warszawskim. Ś. p. ks. Likowski był jednym z wybitniejszych naszych teologów, oraz członkiem Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu, rady archiwalnej przy min. W. R. i O. P., Tow. Teologicznego i in. Syn ziemi wielkopolskiej, po ukończeniu

## Wykopaliska przedhistoryczne na Pomorzu

W miejscowości Postkowo na Pomorzu natrafiono podczas kopania piasku na ślady grobów przedhistorycznych, pochodzących z okresu pierwszej kultury gockiej i wpływu cesarstwa rzymskiego. Jest to pierwsze tego rodzaju omentarzysto na Pomorzu. Znalaziono na niem mnóstwo ozdób brązowych i 2 siekiery z epoki kamiennej. Prace nad rozkopaniem omentarzystka trwają.

W Skórczu pod Starogardem natrafiono przypadkowo na resztki starożytnej drogi, wiodącej z południa do „wybrzeża bursztynowego”.

## Posąg Światowida na Pomorzu?

Z Tucholi donoszą: W Borach Tucholskich odkopano posąg bożka Światowida oraz skamieniałe czaszki tura i niedźwiedzia.

szkół średnich w Poznaniu, studja teologiczne odbywał w uniwersytetach we Wrocławiu i Monasterze, a następnie był wikariuszem katedralnym w Gnieźnie. W roku 1918 był kustoszem i wicedyrektorem biblioteki uniw. w Poznaniu, wykładając historję kościelną w tamtejszem seminarjum duchownym. Habilitację na docenta historii kościelnej odbył w uniw. lwowskim, a w roku 1927 powołany został na profesora wydziału teologii katol. w uniw. warszawskim. Śp. ks. Likowski zostawił bogaty dorobek prac naukowych.

## Podsluchana rozmowa w cukierni.

Jestem stałym bywalcem jednej z popularnych cukierni miejscowych. Przed kilkoma dniami, zacytowany w „Dzienniku Bydgoskim”, usłyszałem jakiś sympatyczny głos przy sąsiednim stoliku. Zaintrygowany, spojrzalem i zobaczyłem dwie eleganckie panie, brunetkę i blondynkę, zapijające herbatę. Po chwili rzekła blondynka z dąsem: „Jestem rozważna, bo gdzie się tylko z Tobą pokażę, na ulicy czy w kawiarni, wszystkich oczy zwracają się ku Tobie, a na mnie nikt nie spojry. Dziwne; nawet gdy jesteś u nas w domu, to mój Staś jakby nie mógł się dość nasycić Twoim widokiem. Na czemże polega to Twoje powodzenie? — „Jesteś niemądra — odrzekła brunetka. Twój żal jest niesłuszny, bo przecież jesteś młodszą odemnie, też bardzo ładna, popełniasz tylko ten zasadniczy błąd, że nieodpowiednio pielęgnujesz Twoją cerę. Dajesz posłuch różnym szumnym ogłoszeniom, polecającym bezwartościowe i szkodliwe kremy, które niszcza Ci cerę, tworzą zmarszczki i kosztują Cię dużo pieniędzy. Popatrz na moją cerę — zdrowa, świeża, różowa, bez zmarszczek, słowem bez zarzutu, a z wdzięczam ją jedynie kremowi do twarzy i rąk „Kwiat Śnieżny”, który używam od lat najmłodszych. Otóż taki jest sekret mego powodzenia. Zapamiętaj sobie: Cześć mieć piękną cerę, wzbudzać podziw, mieć powodzenie, to używaj stale kremu „Kwiat Śnieżny”. — Dr. A. B. C.

## Dr. A. Guttry

### misjonarz kultury polskiej zagranicą.

### Jego dzieło „Unbekannte Literatur — Charakteristiken polnischer Dichter” wprowadza wieszczów naszych do międzynarodowego panteonu sztuki i literatury.



Niema trudniejszego zadania, jak zagraniczna propaganda kultury narodu, który wskutek nieomyślnych dla siebie konjunktur historycznych nie mógł w rozwoju ducha ludzkiego brać tego udziału i zająć tego stanowiska, jakie z racji jego talentu i wybitnych zasług słusznie mu

się należa. W tem właśnie położeniu znalazła się polska literatura porozbiorowa. To upośledzenie, tę niezawinioną przez nas krzywdę stara się naprawić i usunąć dr. A. Guttry, genialny i niezmordowany misjonarz kultury naszej wśród obcych.

Po jego znakomitem dziele „Polens geistiges Antlitz”, którego znaczenie podkreślił niedawno w obszerniejszej ocenie, ukazała się w Paryżu nowa praca jego pióra p. t. „Unbekannte Literatur”, która przynosząc niezmiernie trafną i do pojęć zachodnich dostosowaną charakterystykę naszych pisarzy ostatniej doby, nietylko wprowadza ich do panteonu światowej literatury, ale w sposób śmiały i przekonujący stawia ich w tym międzynarodowym przybytku muzy na jednym z pierwszych miejsc.

Niema chyba ani w naszym ani w obcym piśmiennictwie autora, któryby umiał to zadanie lepiej, konkretniej i bardziej przekonująco spełnić, niż to właśnie czyni Guttry. Pierwszorzędny i przenikliwy znawca polskiej literatury, subtelny analityk jej objawów i duchowego podłoża, lapidarny i błyskotliwy stylista, ma wszystkie dane po temu, aby nawet najohojniejszych obrany przez siebie tematem zająć, pochłoniąć i rozentuzjamać.

I dlatego też jego propaganda naszej literatury zagranicą jest niezmiernie wydatną i doniosłą. Jego duchowe sylwetki Wyspiańskiego,

Kasprowicza, Reymonta, Żeromskiego, Weysenhofa i tylu innych — to są arcydzieła, kufe naprężania w granice, to znów rzeźbione w kości słońcовой. Istne kunsztyki roboty snycerskiej, portrety o fotograficznej ścisłości, wykończone żywymi i niezniszczalnymi barwami. Ma się wrażenie, jakby autor z temi wszystkimi postaciami obcował długie lata, żył się z nimi i wnikał do najgłębszych tajników ich ducha. Książka Guttryego powinna być przetłumaczoną na język polski i wprowadzona jako podręcznik szkolny do naszych zakładów naukowych. Bo niema w niej śladu osobistych sympatii lub uprzedzeń, niema nastawienia do tego lub innego kierunku literatury. To jest czyste, kryształowe zwierciadło rzeczywistości, niesfałszowane, na żadnej krzywiznie niezłamany odbłask epoki i tych wszystkich, którzy ją tworzyli.

Jeśli nawet obcy czytelnik książkę Guttryego z pewnem uprzedzeniem weźmie do ręki, to już po kilku pierwszych stronach rozbroić i przekonać go musi ta bezpośredniość obserwacji i trzeźwość sądu, jakby na pewnych, niewzruszalnych przesłankach opartego. Dzięki temu rzeczy Guttryego nie dają podstawy i pola do żadnej polemiki, są one jakby ugruntowane na zasadzie nieomyślności i bezwzględnej prawdy.

Prac takich, jak „Unbekannte Literatur”, ma Guttry za sobą długi, bardzo długi szereg. To też stał się Guttry potężnym promotorem nie samego piśmiennictwa, ale całej kultury naszej za granicą. To, co Guttry zdziałał na Zachodzie dla imienia polskiego, nieda się z niczem porównać. On rozwił zatrute opary, które mi wroga propaganda starała się przesłonić umysłowy horyzont polski. On wreszcie wskazał i wywalczył miejsce, wieszczom naszym w światowej literaturze należne.

St. Brandowski.



# Dookoła mordu lwowskiego.

**Wywrotowcy hajdamacy w podejrzeniu. — Co pisze organ ukraiński i prasa polska? — Za zbrodnię grupy nie winić narodu!**

Lwów jest nadal głęboko wstrząśnięty skrytobójczym morderstwem, dokonanym na śp. komisarzu Emiljanie Czechowskim. Cały aparat policyjny tropi za zbrodnia- rzami, rękąc omal, że ci nie ujdą kary.

Dzienniki lwowskie świecą białymi plamami — to namacalne znaki cen- zorskiego ołówka, baczącego, aby poda- wane wiadomości i szczegóły śledztwa, nierozumnie urojone nie orjentowały, względnie nie pioszyły sprawców. Pra- sa zamiejscowa, zwłaszcza warszawska ma już więcej swobody w pisaniu, bu- dząc zazdrość najbliższych wypadkowi gazet lwowskich.

Opinia miasta i polska prasa Lwowa poszukuje mordercy w zaprzysiężonych szeregach Ukraińskiej Organizacji Woj- skowej, która kierowana przez berliń- skiego jurgielnika, stuprocentowego hajdamakę Konowalca, ma już na swo- jem sumieniu tyle morderstw, napadów rabunkowych i pożarów w Małopolsce Wschodniej.

Tej pewności prasy polskiej przeciw- stawia się lwowski organ ukraińskiej nacjonalistycznej partii „Dilo“, wska- zując, że źródło mordu nie jest jeszcze wykryte i pisząc między innymi:

Stolicą naszego kraju wstrząsnęło znowu straszliwe wydarzenie. Czechow- ski był urzędnikiem, który wykonywał zlecenie mu zadania i nic więcej. Ten smutny i przykry wypadek uderzył na lwowski, przesiąknięty narodowymi an- tagonizmami grunt, jak bomba, po- drażnił nerwy, napiął je do maximum i dał żądnym politycznych czy jeszcze bardziej pospolitych sensacji krymi- nalnych nowy żer.

„Dilo“ zapowiada też, że kierownicy społeczeństwa ukraińskiego nie dadzą się wyprowadzić z równowagi i prze- ciwstawia się wszelkim podżegaczom i podżeganom. Równocześnie jednak potępia ukraiński organ dokonany mord i wszelki wogóle akt teroru jako środek walki politycznej.

„Dilo“ rozzala się niepotrzebnie, bo ton polskiej prasy lwowskiej jest godny i spokojny i nie kieruje się bynajmniej przeciw całości ukraińskiej. Celuje zwłaszcza piękny, nawkróś szlachetny artykuł „Gazety Lwowskiej“, występu- jącej stanowczo przeciw miotaniu

## Budżet śląski uchwalony.

Katowice, 25. 3. (PAT) Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu sejmu śląskiego przyjęto bez dyskusji w trzecim czyta- niu ustawę skarbową i preliminarz bud- żetowy na rok 1932-33. Budżet ten wy- nosi tak po stronie dochodów, jak i wy- datków 83 420 000 zł.

# Rekordy gospodarki stołecznej

**Piekarnia magistracka, która do każdego bochenka chleba dopłaca.**

Dyskusja budżetowa w warszaw- skiej radzie miejskiej doprowadziła do ustalenia

**deficytu 7-miljonowego.**

Fakt ten radni przyjęli z rezygnacją, a może z cichą nadzieją, że w najkrytycz- niejszym momencie przecież może coś spadnie z pocziwego skarbu państwa. Wszak już tyle razy z podatków całej Polski ratowano niedobory tego jedne- go, uprzywilejowanego miasta.

**Rekordem gospodarki stołecznej jest własna piekarnia.**

Powstała ona z wielkim rozmachem w dobie, gdy modne były hasła mecha- nizacji piekarni. Pieniądze na ten cel znalazły się łatwo pod patronatem u- służnych banków państwowych, a ile kosztował ten kredyt, o tem wtedy nie pomyślano. Przypomniנו sobie o tem dopiero dziś.

Roczny deficyt piekarni obliczono na pół miliona złotych, przewidując jed- nak, że suma ta dojdzie do 700 tysięcy. Powody tego są dwojakie. I tak pie- karnia wykorzystuje tylko drobną część

oskarżeń w stronę społeczeństwa ru- skiego, bo byłoby to właśnie wodą na młyn zbrodniarzy. Słusznie podnosi też „Gazeta Lwowska“, że jeżeli wywro- wa organizacja ukraińska było tu zno- wu czynna, i winni poniosą karę, to „kara ta dotknie splugawione krwią ręce — ale nie właściwy mózg zbrodni. Zaś ten ostatni jest przestępcą najwięk- szym. Nikczemne swoje plany knuje na zimno“ — a my dodamy: i za bez- piecznym murem berlińskim.

W innym zaś miejscu pisze „Gazeta Lwowska“:

Ma się tu do czynienia z określoną taktyką i z intencją aż zbyt widoczną. Jest ona zupełnie jasna: komuś zale- ży na tem, by z Polaków i Ukraińców uczynić nieprzejednanych wrogów. Aby stosunek ich wzajemny tak krwią przesaczyć, tak nasycić namiętnością, iżby zamienił się w węzeł nie do roz-

## Z kraju Faraonów.



Święcone Pana Marszałka.

# Wyścigi, na których konie i ludzie łamią karki.

**„Fuks“ wygrał angielski bieg z przeszkodami.**

W Aintree koło Liverpoolu rozegrał się w tych dniach największy angielski

**doroczny bieg z przeszkodami**

zwany „Great National“.

Jest to najtrudniejszy bieg na świe- cie, czego dowodem choćby fakt, że na 36 koni tylko 8 przebiegło cały parcours bez upadku i doszło do mety.

**Wszystkie inne doznały cięższych lub lżejszych obrażeń,**

a jednego trzeba było na miejscu dobić.

gdyż przy upadku złamał kość udową.

Cały bieg był jednym pasmem dra- matycznych wypadków na torze. Co chwila koń i dżokej znajdowali się na ziemi. Dotychczas

**kilku dżokejów leży w szpitalu.**

Kilkutysięczna publiczność z niebywa- łym napięciem śledziła wszystkie prze- szkody, bieg Great National bowiem po- łączony jest z loterią, na której corocz- nie cały szereg osób wygrywa fortuny.

Tym razem los był szczególnie łas- kawy dla tych, którzy wyciągnęli bile- ty z nazwą

**konia zgoła nieznanego:**

Forbra. Koń ten nigdy jeszcze nie sta- rował w żadnym biegu, w Great National przyszedł pierwszy.

Totalizator płacił 50:1, ale jest to ni- czem, wobec wygranych na loterii Sweep-Stakes. Każda z osób, które wy- ciągnęły bilet z imieniem zwycięzcy, a tekst tych szczęśliwców 66, otrzyma coś koło miliona złotych.

Te mordercze wyścigi, w czasie któ- rych

**przy każdej przeszkodzie padają konie i ludzie,**

niektórzy z nich, aby już więcej nie po- wstać, już nawet wśród zapalonych do tego sportu Anglików wywołują prote- sty, jako niehumanitarne, okrutne, znęcanie się nad zwierzętami i jako karygodne igranie z życiem ludzkim.

Zaznaczyć należy, że

**wśród jeźdźców była znaczna część amatorów.**

Jest to jedyny bieg, dostępny zarówno dla amatorów, jak i dla dżokejów. Roz- strzyga tu tylko umiejętność jeździecka, odwaga i... szczęście.

## PORÓWNANIE.

Obecnie podają na deser „Ser à la bu- dżet państwowy“. Co oznacza ser z naj- większymi dziurami.

## Kwitnącem zdrowiem cieszą się dzieci.

które codziennie dostają Emulsię Scotta. Przy regularnem zazywaniu, działanie tego tak bogatego w Witaminy preparatu jest poprostu cudowne. Emulsja Scotta zapewnia każdemu dziecku normalny rozwój organizmu. Kwitnące zdrowie, a przede- wszystkim odporność przeciwko tak groźnym w wieku dziecięcym chorobom, jak: krzywica, skrofule i choroby zakaźne (grypa, koklusz itp.). Dla jej niezró- wanych walorów leczniczych Emulsja Scotta bywa często naśladowana. Żądajcie dlatego we własnym interesie tylko prawdziwej Emulsji Scotta, której niczem zastąpić nie można. — **Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach już od zł 2.50.**

46601

plątania. Komuś potrzebne to, by zie- mia nasza, na której przez wieków tyle żyły w spokoju obok siebie dwa tak pokrewne narody, zmieniła się w te- ren wojny domowej wprost nieznosny.

Słowa i stanowisko godne poklasku. Tak myśląc i postępując, sparaliżujemy najlepiej zbrodniczą akcję, obliczoną na kopanie krwawej przepaści między obu narodami.

## Profesor Unamuno przedwko usuwaniu krzyżów ze szkół.

(KAP). Znany uczyony i pisarz his- zpański, Miguel de Unamuno, jeden z najwybitniejszych bojowników repu- blikańskich, określa ostatnie poczynania władz hiszpańskich, zarządzające usunięcie krucyfików ze szkół, jako objaw „seksciarstwa“. Stwierdza on m. in., że państwo hiszpańskie, deklarują- ce neutralność pod względem religij- nym, „w rzeczywistości jest antyreligij- nym, antykościelnym, antykatolic- kiem“. Wykonanie tego dekretu rzą- dowego nazywa Unamuno „wrogiem wobec narodu, dziejów i wychowania“.

## Polacy u Ojca św.

(KAP). Ojciec Święty przyjął na au- djencji 30 Polaków przybyłych do Włoch. Z Rzymu pielgrzymi udadzą się do Padwy, gdzie wezmą udział w jubileuszowych uroczystościach ku czci św. Antoniego. Wśród nich znajdu- je się ks. dr. Jarzębowski z Detroit, któ- ry obecnie odbywa podróż po Europie.

## Kryzyz!



Wszystkie próby wyrwania kłów temu potworowi



tak się kończył



# Wielkanoc - święto Zmartwychwstania i wiosny

## Dlaczego święta wielkanocne nie mają stałej daty?

Wielkanoc jest to pierwsze, najstarsze i najważniejsze ze wszystkich świąt chrześcijańskich, podstawa ułożenia kalendarza kościelnego na każdy rok, **ogniwo, łączące Stary Zakon z Nowym**. Nie powstało ono, jak wiele innych świąt, dopiero z biegiem czasu, nie jest wynikiem ludzkich zamierzeń czy pobożności, lecz bezpośrednio nawiązaniem do Starego Zakonu.

Nazwa grecka i łacińska, tego święta „Pascha“, pochodzi z hebrajskiego „pasah“, i jest przypomnieniem wyzwolenia żydów z niewoli egipskiej. **Żydzi zabili wedy baranka i krwią jego pomazali odrzwia, unikając przez to wizyty anioła śmierci.** Następnie na uroczystej ostatniej wieczery spożywali swego baranka.

Ofiarę baranka wielkanocnego, u żydów porównywali już Ojcowie Kościoła z **ofiara śmierci krzyżowej Chrystusa**, a już św. Jan nazywa Chrystusa „Barankiem Bożym“. Nie ulega zatem wątpliwości, że pomiędzy chrześcijańską i żydowską Wielkanocą istnieje związek zarówno rzeczowy lub historyczny, jak i ideowy. Już pierwsi z żydowskiej wiary, nawróceni chrześcijanie **obchodzili święto „Paschy“**, łącząc z niem pamiętkę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, którego symbolem był baranek wielkanocy.

Ten związek pomiędzy żydowską a chrześcijańską Wielkanocą stał się też przyczyną, że **święta wielkanocne mają dziś datę niestabilną, przypadać mogą najwcześniej 22 marca, najpóźniej zaś 25 kwietnia**. Pochodzi to stąd, że Wielkanoc jako pamiętka śmierci Chrystusa, która miała miejsce dnia 15 Nisan według kalendarza żydowskiego, do tego dnia jest przywiązana, zaś dzień 15 Nisan żydów w stosunku do kalendarza Juljańskiego czy Gregorjańskiego co roku się przesuwają. Ponieważ jednak dla chrześcijan ważniejszym był dzień Zmartwychwstania, niż dzień śmierci, a dniem zmartwychwstania była niedziela po 15 Nisan, zatem ustalono tę niedzielę, jako święto Wielkanocy.

## Tradycje kościelne i obrządku liturgiczne.

W dawnym kościele **święta wielkanocne trwały cały tydzień**. Dopiero sobór konstancjski w r. 1094 ograniczył je do 3 dni, a Pius VI w r. 1775 do 2 dni, to jest Wielkiej Niedzieli i poniedziałku wielkanocnego.

Stosownie do ważności święta Wielkanocy, ustanowił Kościół przepisy liturgiczne z niem związane. Poprzedza je 40-dniowy czas przygotowania, a napięcie jego rośnie coraz bardziej w miarę zbliżania się świąt. Ostatnie trzy dni Wielkiego Tygodnia oznaczają się specjalnie ważnymi ceremoniami kościelnymi, nie powtarzającymi się w ciągu całego roku.

Najważniejszą częścią składową **Rezurekcyj** jest wyniesienie N. Sakramentu ze specjalnie urządzonego Grobu w formie uroczystej procesji, będącej pamiętką powstania z grobu Zbawiciela. Przed rozpoczęciem mszy w Wielką Niedzielę w niektórych okolicach odbywa się procesja dookoła kościoła na pamiętkę, że święte niewiasty i apostołowie po Zmartwychwstaniu nawiedzili Grób Pański.

W okresie wielkanocnym, który trwa aż

do Wniebowstąpienia Pańskiego, wystawione są w każdym kościele: **figura zmartwychwstałego Chrystusa, krzyż, przewiązany stulą czerwoną i paschal, umieszczony przy wielkim ołtarzu i noszone podczas procesji**. Paschal jest to wielka świeca z pięcioma gałkami, oznaczająca Chrystusa i pięć Jego ran. Czerwony kolor chorągwi, trzymanej w rękę przez Chrystusa i taki sam kolor stuli, opasującej krzyż, oznaczają radości i triumf z powodu odniesionego przez Chrystusa zwycięstwa nad śmiercią.

Przez cały ten okres śpiewane są w niedzielę po kościołach **radosne pieśni i hymny**, zarówno w czasie uroczystej mszy św.,

jak i w czasie niesporów. Istnieje też mało znany zwyczaj, że rano, w południe i wieczorem zamiast „Anioł Pański“ odmawia się w tym okresie „Wesel się Królowo Niebios“ i to nie klęcząc, lecz stojąc, co ma oznaczać nasze pragnienie powstania z grobu grzechów.

## Wielkanoc na Pomorzu.

Z okresem świąt wielkanocnych łączy lud pomorski cały szereg zwyczajów.

Do wschodu słońca w Wielką Niedzielę lud pomorski przywiązuje wielkie znaczenie. W po-



5562

## Zmartwychwstanie.



Plótno Jana Multschera (1400—1467).

wiecie kartuskim n. p. mówią, że „**gdy słońce wschodzi w tym dniu, to baranek w niem skacze trzy razy**“. Na wybrzeżu przechowuje się jeszcze wierzenie, że dobra i niewinna dziewczyna ujrzeć może jak słońce podskakuje trzy razy. W niektórych wioskach ludność w Wielką Niedzielę rano udaje się do strumyków i **kąpie się w zimnej wodzie z wiarą w jej uzdrawiającą moc przy chorobach ocznych**. W powiecie kościernskim wierzą znowu, że gdy dziewczyna zaczerpnie wody ze strumienia zaraz po północy, wyjdzie wcześniej zamaż. W okolicach Torunia wodę ze studni czerpią jeszcze w sobotę późnym wieczorem i jako uzdrawiającą dają pić choremu. Ciekawa rzecz, że w cudowne właściwości „wody wielkanocnej“ wierzą na całym Pomorzu.

Dyngus spotyka się na Pomorzu w tej samej postaci, co w innych stronach Polski. Ciekawszymi jednak od dyngusów jest zwyczaj **smagania gałkami**. Przy tem zwyczaju śpiewają też piosenki, których treść ulega często zmianom. W powiecie starogardzkim n. p. śpiewają:

„Przysłiśmy tu po dyngusie,  
Zaśpiewajmy o Jezusie.  
Wielki Czwartek, Wielki Piątek,  
Cierpiął Jezus wielki smutek,  
Ale wczoraj zmartwychwstał  
I nam do was przyjsz rozkazał.  
Dajcie co Bóg każe,  
Po jajeczku i po parze“.

Odmian tych pieśni dyngusowych przytoczyć by można sporą ilość. Są również piosenki wybitnie żartobliwe.

Rybacy pomorscy w pierwszy dzień świąt muszą koniecznie wiazać sieci, chociażby tylko kilka oczek, gdyż takie sieci zapewniają dobry połów. W Jastarni członkowie maszoperji, czyli załogi, trudniące się połowem łososi, dzielą się pieniędzmi za łososie oraz piją wódkę i piwo, zamówione przez maszoperję. Święcone na Pomorzu jest prawie takie same jak gdzieindziej; dochodzą jeszcze ryby, a miejscami ser. W Jastarni jedzą mięso z wron, a kości, jako przynoszące urodzaj, zakopują w polu.

# Straszna pułapka na zwierzęta.

Samuel Benson, wybitny podróżnik angielski, ogłosił niedawno wrażenia ze swej podróży po Afryce, ujmujące w barwny i plastyczny sposób szereg ciekawych, a czasami prawdziwie dramatycznych momentów i szczegółów. Między innymi nakreślił Benson **niesamowity obraz „Jeziora śmierci“**, znajdującego się w północnej części angielskiego terytorjum mandatowego w Afryce południowo-zachodniej.

W okolicach tych znajduje się przeszło 100.000 mil kwadratowych prawie niezbadanej krainy, w której środku leży tajemnicze miejsce zwane „**Jezioro śmierci**“, rodzaj głębokiego trzęsawiska, długiego na 100, a szerokiego na 75 kilometrów. Jest to prawdopodobnie jedyny cmentarz zwierzęcy, który natura stworzyła na ziemi. Zbliżając się od północy, naprzykład w nocy, w świetle księżycowym ku „Jezioru śmierci“, spostrzega się nagle tysiące białych szkieletów zwierzęcych, sterczących z trzęsawiska... Widok ten wstrząsa do głębi. Tu i ówdzie któryś ze szkieletów skręca się ku górze — widzi się formal-

nie, jak zwierzę w ostatniej trwodze chciało się wydobyć napróżno z przepastnego bagna... Gazele, tygrysy, małpy, antylopy, strusie i słonie znalazły śmierć w tem potwornym miejscu.

Szczególną uwagę zwracają swą wielkością wynurzające się z tego morza kości szkielety słoni... Jeden z nich usi-

łował ostatnim wysiłkiem wydostać się na suchy brzeg, lecz już nie mógł tego uczynić. Tkwił już zbyt głęboko w zdradzieckim mulu i **zginął z głodu, jak tysiące jego towarzyszy niedoli**...

Godne podziwu są wspaniałe kły słoniowe, lecz nikt z krajowców nie odważyłby się po nie sięgnąć.

## Amerykański pojedynek wiejskich chłopaków skończył się śmiercią 16-letniego amanta.

We wsi Zadoroże, w woj. wileńskim, dwaj niepełnoletni chłopcy Jan Szumaniuk (. 15) i Paweł Dereńcz (l. 16), **połkótili się o dziewczynę**, Marję Pomiałkównę, do której obaj żywili gorącą miłość. Ponieważ Pomiałkówna nie mogła zdecydować się na wybór żadnego z nich, wobec tego chłopcy postanowili rozstrzygnąć spór „**pojedynek amerykańskim**“. Ten, który wyciągnie czarną gałkę, miał popełnić samobójstwo. Czarną gałkę wyciągnął Dere-

nicz. Postanowił **zginąć przez utopienie się**. Po południu udał się on nad rzekę i rzucił się do przerebła. Na pomoc tonącemu pospieszył kolega jego, Kazimierz Bortkiewicz, lecz ginącego nie zdołał uratować. Niezwłocznie po wypadku do rodziców młodocianego samobójcy zgłosił się Szumaniuk, oświadczając żal z powodu tego, co się stało i gotów ponieść karę za okropny pojedynek.

## Tajemnicza kradzież dokumentu wojskowego.

W Belgji dokonano kradzieży planu wojskowego, dotyczącego nowego porzutu 75-milimetrowego. Plan powierzony był inż. Flimandowi, kierownikowi pawnej firmy odlewniczej. Inżynier Flimand po złożeniu wizyty w pewnym

komu prywatnym spostrzegł, iż został on kasetką zawierającą plan, w taksówce. Kasetka została wprawdzie odnaleziona, lecz plan został w międzyczasie stamtąd usunięty przez niewiadomego sprawcę.

## Frania i jajko wielkanocne.



Co zrobiła mała Frania nie jest żadną bajką: znalazła ci bez szukania wielkanocne jajko.

Lecz nie sądzić, że ma ona także ślepkę mocne, że znajdia na poczekaniu jajko wielkanocne.

Nasza Frania, filut wielki, udawała śpika, gdy jej ojciec chował jajko do Frani bucka.



# Z WIELKOPOLSKI I POMORZA

## Panigródz.

Plenarne zebranie Sokola odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Fr. Martyniaka. Referat pt. „Wychowawcze znaczenie ćwiczeń fizycznych” wygłosił p. Czerwiński, a p. Trojanowski zdał obszernie sprawozdanie ze zjazdu rady okręgowej.

Miesięczne zebranie S. M. P. „Jutrzenka” odbyło się w sali Domu Kat. Brało w niem udział bratnie stowarzyszenie z Kcyni w liczbie 52 członków z orkiestrą. Obradom przewodniczył prezes p. Siwiak. Protokół z poprzedniego zebrania odczytał sekretarz p. R. Grzechowiak. Patron ks. dziekan Filipiak zdał obszernie sprawozdanie z zjazdu patronów, a kier. szkoły p. Gawronski wygłosił interesujący wykład. SMP. Kcynia wystąpiło z bogatym programem uroczystości.

Plenarne zebranie Kółka Rolniczego odbyło się w ub. niedzielę. Przewodniczył prezes p. Hanyżewski. Sekretarz p. Kruska odczytał referat p. t. „Kryzys, a oświata rolnicza”. Z kolei różni mówcy zabierali głos w sprawie odstępowania plodów hodowlanych wprost członkom a nie pośrednikom, którzy z tego ciągną ogromne zyski. P. Filipiak zalecał mimo przeżywanego kryzysu gospodarczego używać nawozów sztucznych.

Konferencja nauczycielska. Na powiatowej konferencji nauczycielskiej wybrano do powiatowej rady szkolnej pp. Gawrońskiego z Panigródz i Grzesika z Laskownicy. Na konferencji rejonowej w Chojnie lekcyj z fizyki przeprowadził p. Duczmal, a referat wygłosił p. Szewczyk z Czesławic.

Przedstawienie amatorskie. W drugie święto wielkanocne chór kościelny odegrał 2 komedje: „Chrapanie na rozkaz” i „Wesele Zosi”.

## Margonin.

Zebranie Kółka Rolniczego zagał prezes ks. prob. Napiątek. Omawiano bardzo szeroko dzisiejszy kryzys gospodarczy.

Dożywianie dzieci w szkole. Staraniem przewodniczącego komitetu do spraw bezrobocia p. burm. Rzeźnika oraz kierownika szkoły p. Cegielskiego zostało uruchomione przy miejscowej szkole powszechnej dożywianie biedniejszej młodzieży. Zebranie bułek dla dzieci nie sprawiło większych trudności, gdyż obywatelstwo tuż zrozumiało tak doniosły cel, chętnie zapisywało się na listę ofiarodawców, dorzucając swój grosz na zasilenie funduszu. Dożywianych jest ogółem około 80 dzieci dziennie, które otrzymują jedną buleczkę oraz filiżankę ciepłego mleka.

Zmiany na stanowiskach urzędniczych. Wskutek opuszczenia przez rachm. Kasy Miejskiej p. J. Gajewskiego dotychczas zajmowanego stanowiska, magistrat wybrał na rachmistrza K. M. dotychczasowego komornika miejsk p. St. Komorowski, zaś na kom. miejsk. pomocnika biurowego p. J. Walczaka.

Z Kola Inwalidów. Walne zebranie zagał prezes p. Pawłowski. Przewodniczącym wy-

brano p. F. Karwowskiego, sekretarzem p. J. Wojtalewicza. Po sprawozdaniach udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. W skład nowego zarządu weszli pp. Jan Pawłowski prezes, B. Wesołowski zast. prezesa, J. Wojtalewicz sekretarz, Fr. Reinke skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: W. Bruch, Karwowski, Matelską i Drygałową.

Nieszczęśliwy wypadek. Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ w własnym warsztacie pracy p. Fr. Kühn. Przy przenoszeniu kłody drzewa z podwórza do warsztatu K. na podwórzu się potoczył i upadł tak nieszczęśliwie, że drzewo przygniotło mu rękę.

## Strzał samobójczy w kuratorjum szkolnem.

Z Poznania donoszą:

W gmachu poznańskiego kuratorjum szkolnego wystrzałem z rewolweru targnął się na swe życie nauczyciel gimnazjum im. gen. Zamoykiej. Kula utkwiała w boku, tak, że życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Stan denata jest dość groźny, ale nie niebezpieczny.

Denat targnął się na swe życie w stanie rozstroju psychicznego.

## Z Wągrowca.

Scenie cześć! W środę, 30. bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie Kola w lokalu p. Rossy. Zebranie Związku Inwalidów Wojennych odbyło się w sali p. Wierzejewskiej pod przewodnictwem prezesa p. Niespodzianego który złożył sprawozdanie z przyjęcia delegacji inwalidów w starostwie. Po odczytaniu protokołu przez p. Króla zdał obszernie sprawozdanie ze

zjazdu inwalidów w Warszawie sekretarz p. Jezierski, następnie omawiano bardzo obszernie o sprawach rentowych w których zabierali głos pp.: Król, Okoniewski, Wiśniewski i inni.

Z pracy rolników. Zebraniu przewodniczył prezes p. Kapsa z Rgielska. Referat o zasiewach wiosennych wygłosił p. Krus. W wolnych głosach uchwalono protest przeciwko przymusowemu ubezpieczeniu zasiewów od gradu.

Ognisko Kolej. Przyp. Wojsk. wotuje na na czwartek 31. bm. o godz. 18 do sali zebrań w oddziale drogowym przy ul. Kościuszki walne zebranie.

Plenarne zebranie chóru farnego odbędzie się we wtorek, 29. bm. w Ognisku przy ul. Gnieźnieńskiej o godz. 20.

Z życia pszczelarzy. Zebranie odbyło się w lokalu p. Sulerzyckiego pod przewodnictwem prezesa p. Dróbki. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu wygłosił referat na temat „rody — czyli gatunki pszczół” p. Dróbka.

Walne zebranie Kola Przyjaciół Harcerzy zagał prezes naczelnik sądu p. Jastrzębski. Ks. Janke wygłosił referat na temat „Znaczenie obozów harcerskich”. Sprawozdanie złożył sekretarz p. rektor Zamorski, jako skarbnik mec. p. Wrzyszczyński. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Następnie wybrano do nowego zarządu pp.: prezes sędzia Jastrzębski, zast. dyr. Płoszyński, sekretarz rektor Zamorski, zast. Maciejewski, skarbnik mec. Wrzyszczyński. Komisja rewizyjna pp.: prof. Sobczak, Goślinowska i Nalewalski.

## Sufit zawalił się nad głową śpiących

Z Krotoszyńska donoszą, że w Dobrzyńcu (powiat krotoszyński) zawalił się w nocy sufit w jednym z domów mieszkalnych. Odlamki muru zabiły Jana Koźmińskiego, a jego żonę i 7-letniego syna ciężko poraniły. Przyczyną katastrofy była wadliwa budowa sufitu oraz zaciekawienie w związku ze zmienną pogodą.

## Łasin.

Miesięczne zebranie „Sokola” zagał prezes p. Łukaszecki. Celem zaznajomienia członków w jaki sposób oddziaływa gimnastyka i sport na zdrowie, odczytał p. Tamiłowski ciekawy artykuł na temat: „Sposób oddziaływania gimnastyki na ustrój nerwowy człowieka”. Ponieważ dotychczasowy gospodarz p. Neidenberger odchodzi do wojska, urząd jego przejął p. F. Tamiłowski. Po krótkim przemówieniu o obowiązkach sokolich prezes przyjął 10 nowych członków. Praca w gnieździe postępuje różno naprzód. Na ćwiczenia uczęszcza 25 członków, którzy z wielką chęcią poświęcają się gimnastyce. Ostatnio przejęli czynny udział dawniejsi naczelnicy pp. Aleksander Chyliński i G. Chojnowski. Zarząd gniazda, uznając pilność członków, postanowił urozmaicić ćwiczenia przez wprowadzenie gier towarzyskich.

Tow. Upiększenia Miasta, którego prezesem jest p. aptekarz E. Dębski, jest bardzo czynne. Na walnym zebraniu sprawozdanie z działalności swej przedstawił zarząd. Do zarządu zostali na nowo wybrani pp.: aptekarz Dębski - prezes, St. Górny - wiceprezes, Zabłocki - sekretarz, Kleszczyński - skarbnik oraz Rutkowski, Krzysztofiak i Rost - ławnicy. Gospodarzem jest p. Skotnicki, a zastępcą p. Strzyżewski. Ponieważ w kasie jest jeszcze sporo gotówki z przedstawienia i innych imprez, na wiosnę będzie droga do parku wysadzona żywopłotami i drzewkami ozdobnymi. Przy wspólnym wysiłku całego obywatelstwa praca T. U. M. będzie bardzo ułatwiona i miasto uzyska kącik, który wszystkich będzie pociągał i dawał spokój po ciężkiej pracy.

## Chodzież.

Osobiste. Urząd budowniczego powiatowego objął z dniem 1 bm. p. inż. Aleksander Zegan.

Sąd okręgowy w Chodzieży. Przed sądem okręgowym, który w tym celu specjalnie przybył do Chodzieży, toczyła się prawa o zabójstwo śp. Stępienia. Wyrok zapadł następujący: Jan Dobski i Józef Radziński skazani zostali na rok więzienia, Michał Dobski (ojciec) został uwolniony.

Posiedzenie rady miejskiej zagał przewodniczący p. W. Gapiński. Uchwalono jednogłośnie odczytany przez przewodniczącego regulamin „taniej janki” w rzeźni miejskiej. Następnie uchwalono dodatkowo zmianę niektórych pozycji budżetowych na rok 31-32, w których pozycjach były oszczędności i przeniesiono 30 tys. zł na pokrycie niedoboru pozycji pomocy dla bezrobotnych. Budżet administracyjny i budżet zakładów miejskich referował radny p. St. Nowicki. Po długiej dyskusji uchwalono budżet w ogólnych zarysach tj. w wysokości 471 348 zł.

Z. O. K. Z. Koło Kaczory urządziło zebranie celem zaprotestowania przeciwko krzywdzeniu naszych rodaków w Niemczech i niebezpiecznej działalności obcych elementów na terenie naszego powiatu. Bardzo obszerny referat wygłosił kierownik okręgu Z. O. K. Z. p. Basiński. Rezolucję uchwalono jednogłośnie.

## Sprawca strasznej katastrofy samochodowej pod Tucholą przed sądem

(Od własnego korespondenta „Dzien. Bydg.”)

Chojnice. Przed wydziałem karnym sądu okręgowego stał szofer Eryk Lipski z Tucholi, sprawca strasznej katastrofy samochodowej na osiedle Tuchola-Kielpin, w której zginęły 2 osoby, zaś 3 pozostałe odniosły rany.

Samochód, kierowany przez osk. Lipskiego, którego tenże był właścicielem, zjechał do Tucholi z Kielpina, gdzie w oberży p. Gazy odbywała się zabawa taneczna. W samochodzie znajdowało się wesołe towarzystwo, które ba-

wiło na zabawie w Kielpinie. Włącznie z szoferem, towarzystwo składające się z sześć osób, było w stanie nietrzeźwości. To też jechała na „wesolego”. Na kilometrze 2,7 niedaleko zabudowań rolnika Talaški, szosa ma silny zakręt. Dzięki nieostrożnemu kierowaniu samochodem, tenże wpadł na przydrożne drzewo, rozbijając się doszczętnie. Pasażerowie Jan Deja lat 56, z zawodu murarz i pomocnik bankowy Konury, lat 19, ponieśli śmierć na miejscu. Rany odnieśli murarz Roman Deja, Konurówna i malarz Pacer.

Przyczyną katastrofy była zbyt szybka jazda. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok skazujący Eryka Lipskiego na jeden rok więzienia.

## Cudowne wyzdrowienie nieuleczalnie chorej.

Z Leszna donoszą: Niej. Sowacka, pochodząca z powiatu leszczyńskiego, zapadła na gruźlicę brzuszną. Dokonana operacja nie dała rezultatu i choroba rozwijała się dalej. Lekarze stracili już wszelką nadzieję wyleczenia pacjentki. Po dłuższym pobycie w szpitalu zwolniono chorą jako nieuleczalnie chorą.

Jedną z sąsiadek jej rodziców, gdzie chora ostatnio przebywała, przyniosła kilka kropli wody, zabranej z cudownego miejsca Lourdes i dała obłożonej chorej do wypicia.

Po pewnym czasie chora wstała i czuje się zupełnie zdrowa. Dziś może Sowacka wykonywać najcięższe prace. Cudowne uleczenie Sowackiej wywołała w tutejszej okolicy zrozumiałe wrażenie.

## Sirzelno.

Chrześć. Stow. Naucz. Szkół Powszechnych. Po zagajeniu zebranie miesięczne przez prezesa p. Kitkowskiego odczytano protokół z ostatniego zebrania, oraz różne komunikaty np. sprawę rekolekcji dla nauczycielstwa w czasie wakacji Zielonych Świątek, inny komunikat zwraca uwagę na czasopismo „Mój Przyjaciel” (żydowskie wydawnictwo) całkiem nieodpowiednie dla naszej katolickiej młodzieży szkolnej. Odezwa głównego zarządu w Poznaniu „Do pracy wszyscy”, przeczytana przez p. Lubka, wywarła na obecnych głębokie wrażenie. Po wolnych wolnych głosach solwował prezes zebranie o godz. 18.30.

Miesięczne zebranie Kola T. C. L. zagał prezes p. Daszyński, dając pogląd na pracę Kola w porze zimowej, poczem nastąpiło sprawozdanie poszczególnych członków zarządu. Czytelnia chociaż oparta li tylko na drobnych składkach, rozwija się coraz bardziej, gdyż czytelnictwo wzrasta się nadzwyczajnie, a w ostatnim czasie zakupiono 50 cennych książek. Cała biblioteka obejmuje obecnie 690 książek.

## Wielkie popisy konkursowe fryzjerskie

W dniach 19 i 20 czerwca br. odbędą się staraniem zespolonych organizacji fryzjerskich na terenie województwa poznańskiego jako to: Związek Polskich Cechów Fryzjerskich, Związek Zawodowy Pracowników Fryzjerskich, Cechy Fryzjerów Damskich i Męskich w Poznaniu oraz szkoły fachowej i dokształcającej mistrzów pracowników i terminatorów, wielkie popisy konkursowe i demonstracje fachowe z dziedzin fryzjerstwa damskiego i perukarstwa oraz wystawa perfumerji, kosmetyki, urządzeń, przyborów i aparatów fryzjerskich.

Impreza ta, która odbędzie się w salach ogrodu zoologicznego w Poznaniu, zakreślona w niebywałych jeszcze tutaj dotąd ramach, będzie nie lada atrakcją i wzbudzi wielkie zainteresowanie zarówno kół fachowych jak i publiczności, a zwłaszcza płci pięknej, dla której pokazy nowości mody fryzjerskiej damskiej stanowią zawsze kwestję wielkiej wagi. Komitet organizacyjny imprezy, składający się z wybitnych przedstawicieli wszystkich organizacji, czyni wszelkie starania celem jak najsprawniejszego przeprowadzenia tego dzieła i niezaniebrania niczego, aby uczynić imprezę pod każdym względem poważną i ciekawą, a nad wyraz u-

LISEWO, pow. Chelmo. Z niwy śpiewaczej. Na walnym zebraniu Tow. śpiewu św. Cecylii złożył zarząd sprawozdanie z całorocznej działalności. Podkreślić trzeba pełną poświęcenia pracę miejscowego organisty p. Czortka jako dyrygenta chóru. Po udzieleniu absolutorjum. powołano dotychczasowy zarząd jednogłośnie ponownie. Zarząd tworzą: ks. prob. Łębiński prezes, pp.: Baranowski wiceprezes, Kanalski sekretarz, Wenda skarbnik, Czortek dyrygent.

miarkowane ceny za udział bądź to w popisach, wystawie czy wstępem, powinny zachęcić jak najliczniejsze rzesze zawodowców jak i publiczności do tej imprezy.

Biurowo komitetu znajduje się w starszego cechu p. N. Muszyńskiego w Poznaniu, ul. 27-go Grudnia 4, gdzie udziela się bliższych informacji.

## Wiadomości ze Świecia.

Wśród zorganizowanego kupiectwa. Tow. Kupców Samodzielnych — oto organizacja, w której skupia się prawie całe kupiectwo miasta Świecia. To też nic dziwnego, iż udział w dorocznym walnym zebraniu towarzystwa był nader liczny, a nawet zapisało się kilku nowych członków. Obrady zagał prezes p. dyr. Braun, zaś na marszałka powołano p. dyr. Donarskiego. Wyczerpujące sprawozdanie z zeszlórocznej działalności i udzielenie absolutorjum poprzedziło wybór nowego zarządu, w skład którego weszli: pp. dyr. Braun - prezes, Fr. Domachowski - wiceprezes, Fr. Kuberki - sekretarz, Majewski - zastępca, Wardziński - skarbnik, dyr. Donarski i Edward Bartel - ławnicy, Napierała, Bałachowski i Br. Borucki - kom. ja rewizyjna. W toku dalszych obrad zapoznano się z statutem kasy pośmiertnej, poruszano sprawę pomocy bezrobotnym, plagę zebraćstwa, którym zamiast gotówki należy dawać bony Tow. Walki z Zebraćstwem. Zaznajomiono się z treścią poszczególnych komunikatów. Podnieść należy starania tow. o dogodniejszy rozkład jazdy kolejowej dla Świecia, który ulegnie zmianie na lepsze — wedle przyrzeczeń władz.

Roczne walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej odbyło się pod przewodnictwem p. Jędrzejewskiego. Po sprawozdaniu zarządu z zeszlórocznej działalności przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Antoni Lewandowski - naczelnik, Paweł Zawadzki - zastępca, Dziewiatkowski - sekretarz, Kminikowski - zastępca, Manikowski H. skarbnik, Ejanowski, Pietruszyński i Chmielewski - ławnicy, J. Sitkowski, Kujaczyński i Ejanowski - poczet sztabdarowy.

Kursy oświaty pozaszkolnej. Dzięki działalności referatu oświatowego w Świeciu urządziła się na terenie powiatu świeckiego wieczorowe kursy oświaty pozaszkolnej. Na terenie powiatu czynnych jest ogółem 16 kursów z liczbą 352 słuchaczy, w tem 274 mężczyzn i 78 kobiet i to w następujących miejscowościach pow. świeckiego: Fryzjersk, Święte, Lubiewo, Tuszyń, Ostrów Świecki, Grupa. Mątały, Gruczno Buśnia, Rychława, Topolinek, Gawronice, Zdroje, Lipinki. Młodzież uczy się na tych kursach: języka polskiego, matematyki, geografji, historii, wiadomości o Polsce, śpiewu i t. d. Zainteresowanie kursami jest dość wielkie.



# GRUDZIĄDZ

Apteki dyżurne: „Pod Gwiazdą“, ul. Chełmińska i „Pod Koroną“, ul. J. Wybickiego.

## Z teatru.

Repertuar świąteczny jest nader urozmaicony i tak w niedzielę ujrzymy nową rewję „Coś się święci“ pióra, reżyserji i z udziałem T. Wołowskiego oraz Celińskiej, Rostańskiej i świętego artysty J. Orwida. W poniedziałek dwa przedstawienia; o godz. 16 „Roxa“, o godz. 20.15 „Burza w szklance wody“. We wtorek wieczorem „Pierwsza pani Selby“, zaś w środę świetna farsa „Rozkosze ojcostwa“. Powyższe sztuki odegrane zostaną przez doskonały zespół artystów Teatru Polskiego z Gdyni pod dyr. St. Czapelckiego.

Kino Apolo: „Cham“.

Kino Gryf: „Podniebny romans“.

Kino Nowości: „Nocna eskapada“.

Z Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego. Akademia Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się we wtorek, dn. 29 bm. (trzecie święto) o godz. 20 w auli gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza. Prelekcja poświęcona jest ziemiom niewyzwolonym: Warmji, Mazuram i Powiślu. Program urozmaicony: 1. śpiew młodzieży Stow. Warmjaków „Warmjo św“, 2. słowo wstępne prezesa p. Albina Nowickiego, 3. występ muzyczny orkiestry mandolinistów chóru kościelnego przy kościele garnizonowym, 4. wykład wygłosi prezes Stow. Rodaków z Warmji, Mazur i Powiśla p. Tadeusz Odrowski z Chełmna, 5. śpiew i 6. zakończenie.

Z Królewskiego Dworu. Właściciel znanego powszechnie reprezentacyjnego lokalu „Królewski Dwór“ p. Stanisław Klarowski urządza w święta specjalne koncerty artystyczne i to w drugie święto wielkanocne w południe poranek, po południu koncert artystyczny, wieczorem dancin g familijny. Znajac od szeregu lat właściciela „Królewskiego Dworu“ p. Klarowskiego jako zasłużonego działacza społecznego, serdecznie go polecamy uwadze Szan. Czytelników nie tylko z miasta, ale i z prowincji.

Wieczór pasyjny. Staraniem Kat. Stowarzyszenia Polek odbył się w auli gimnazjum matematycznego wieczór pasyjny, który miał na celu oddanie większej czci i chwały Zbawicielowi cierpiącemu. Wieczornice zagała pięknym przemówieniem przewodnicząca p. Kruszonowa. Na program składały się: występ chóru kościelnego pod batutą p. Blocha i koncert pp. Ricińskiego i Celewicza. Referat na temat: „Zadania i cele Związku Apostolstwa Chorych“ wygłosił ks. Romanowski. Do podniesienia wieczorku przyczynili się deklamacje pp. Pałaszewskiej i Leonardy Klimkówny. P. Murawska odpowiedziała przy akompaniamencie p. Rogasza „O Chryste“ i „Pieśń pokutna“. W serdecznych słowach dziękowała p. przewodnicząca wszystkim, którzy przyczynili się do urozmaicenia wieczornicy, jak i po brzegi zebranej publiczności za wzięcie licznego udziału.

Kradzieże. Dorosz Mikołaj, zam. w Rozgarcach (pow. Chełmno), zgłosił kradzież roweru wartości 140 zł z ul. Toruńskiej. Samoliński E. (ul. św. Wojciecha) zgłosił kradzież desek z podłogi jego altanki w ogrodzie.

## WIADOMOŚCI PARAFJALNE.

### Fara.

Przyszły piątek jest pierwszym piątkiem kwietnia. W środę i czwartek od godz. 17 spowiedź św.

Od niedzieli 3 kwietnia odprawiać się będzie pierwsza msza św. o godz. 6, ostatnia w niedzielę i święta o godz. 12, w dniu powszednie zaś o godz. 9. W drugie święto po raz ostatni odprawi się msza św. o godz. 12.50.

### Nieszpory o godz. 15.

Nauka przygotowawcza do sakramentów św. rozpocznie się we wtorek 5 kwietnia. Wszystkie dzieci zbiorą się o godz. 11 we Farze. Dzieci poza Grudziądzem urodzone przedłoży muszą metrykę chrztu św., bez której do komunji św. przyjęte być nie mogą. W porze letniej co poniedziałek i czwartek odprawi się o godz. 7 msza św. dla dzieci szkolnych.

Chorych i wiekiem osłabionych prosimy zgłosić do spowiedzi św. wielkanocnej w kancelarii parafjalnej.

Spowiedź dla głuchoniemych będzie we wtorek o godz. 7 w zakrystji.

Na chór prosimy w pierwsze święto o godzinie 10.30 chór kościelny, o godz. 12 Tow. Robotników i Czeladzi Kat., w drugie święto o godz. 8 Tow. Robotników Kat., o godz. 10.30 Tow. Czeladzi Kat. i o godz. 12 chór kościelny.

### Kościół św. Krzyża.

Rezurekcja odbędzie się o godz. 6 rano, potem zaraz msza św. z kazaniem. Druga msza św. cicha o godz. 7.45; o godz. 9 cicha msza św. dla dzieci z kazaniem; suma o godz. 11.15 z kazaniem. Nieszpory o godz. 3.

„Święta Godzina“ odbędzie się w czwartek 31. bm. od godz. 6—7.

Wotywa od Serca Jezusowego z wystawie-

nem Najsw. Sakramentu odbędzie się w piątek 1 kwietnia o godz. 6.30.

Nauka przygotowawcza do Sakramentów św. rozpocznie się we wtorek, 5 kwietnia i odbywać się będzie we wtorki i piątki od godz. 11—13 dla chłopców w kościele św. Krzyża, dla dziewcząt w szkole im. Król. Jadwigi.

### Kościół N. Serca P. Jezusa Małe Tarpno.

Rezurekcja odbędzie się w pierwsze święto o godz. 6 rano; zaraz potem msza św.; o 9 msza św. dla dzieci; suma o 10.30, po południu o g. 3 nieszpory.

W drugie święto nabożeństwa jak w niedzielę.

W drugie święto wielkanocne urządza S. M. P. Tarpno przedstawienie pt. „Triumf krzyża“ o godz. 19 w sali p. Fritscha.

Nauka przygotowawcza do sakramentów św. dla dzieci szkół powszechnych parafji rozpocznie się we wtorek, 5 kwietnia o g. 10. Wszystkie dzieci, które ukończyły 1 kwietnia 10 rok życia zbiorą się o godz. 9.45 w kościele. Rodziców prosimy gorąco, aby czuwali nad nauką dzieci i dopomagali im do dobrego przygotowania się do uroczystej komunji św. Odtąd w każdy wtorek i piątek odprawi się o godz. 7.15 mszę św. dla dzieci. Obowiązkiem rodziców

i szkoły jest regularnie posyłać dzieci na te msze św. Dalej prosimy rodziców, aby już teraz postarali się o metrykę chrztu św. dla dzieci, gdyż bez metryki dziecko nie może być dopuszczone do sakramentów św.

Słabych i chorych którzy nie mogą przyjść do kościoła, prosimy zgłosić w kancelarji lub w zakrystji najpóźniej do przyszłej niedzieli 3 kwietnia, gdyż od dnia 4 kwietnia począwszy rozpoczynamy ich odwiedzać.

Ap. Modlitwy Kółko różańcowe. Zebranie miesięczne odbędzie się w 1 święto o godz. 14 w salce.

Dzieło Rozkrzewienia Wiary św. Zebranie miesięczne odbędzie się w 1 święto po nieszporach w salce.

Ap. Modlitwy oddział młodzieży żeńskiej. Zebranie miesięczne z wykładem odbędzie się w drugie święto po nieszporach w salce.

S. M. P. Małe Tarpno. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 30. bm. o g. 20 w salce.

## Wiadomości z Chełmży.

Kino „Metropol“ wyświetla podczas świąt wielkanocnych film p. t. „Dziewczyna z Hawany“.

Z przedstawienia teatralnego Stow. Robotników Polskich. Stow. Robotników Polskich odegrało piękną sztukę Słowackiego p. t. „Lilla Weneda“. Na wstępie przemówił prezes Stow. p. Monarzewski. Amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie. Na uznanie zasługują pp.: Grunolówna, Leśniewska, Ziemińska, Styczyńska, Buza, Zygm. Kik, Zdrojewski, Kruszyński, St. Kik, Śliwiński, Murawski, Dejowski i Trojanowski. Szczególną zasługę należy się p. Krawczyńskiemu za reżyserję i dekorację.

Założenie Towarzystwa Krajoznawczego. Z inicjatywy ks. prałata Szydźka i przy poparciu Tow. Krajoznawczego z Torunia założono w mieście naszym oddział Polskiego Tow. Krajoznawczego. Zebranie odbyło się w hotelu Pomorskim przy udziale 3 delegatów Tow. Krajoznawczego z Torunia. Referat programowy wygłosił prezes Tow. Krajoznawczego z Torunia p. M. Sydow. Następnie wybrano zarząd w następującym składzie: ks. prałat Szydźka prezes, p. Rydlewski Franciszek wiceprezes, p. Dolecki Alojzy sekretarz, p. J. Maczyński skarbnik.

Kursy hodowlane urządzone przez miejscową szkołę rolniczą. Szkoła w czasie bieżącej zimy

przeprowadziła 5 kursów hodowlanych i to w Lisewie pow. chełmiński, w Chełmży pow. Toruń, w Wielkich Radowiskach pow. wąbrzeski i w Kowalewie. Wykłady były jednodniowe po 5 godzin lekcyj, tylko w Brachnowie 2-dniowe. Na kursach było ogółem 279 słuchaczy, średnio po 46 słuchaczy. W rezultacie wykładów zawiązały się związki hodowców trzody chlewnej w Chełmży, W. Radowiskach i w Kowalewie.

Osobiste. Ks. wikary Bolesław Klementowski przy katedrze chełmińskiej wyjechał przed kilku tygodniami w celach leczniczych do Zakopanego. Pobyt ks. wikarego K. potrwa w Zakopanem dłuższy czas. Stanowisko to zastępuje przybyły z Poznania ks. wik. Elbertowski.

P. Stańkowski z Chełmży złożył przed Izłą Rzemieślniczą w Grudziądzu egzamin mistrzowski w zawodzie kowalskim.

Z karty pośmiertnej. Dnia 16. bm. umarła po długich i ciężkich cierpieniach ś. p. Helena z Zakowskich Korthalsowa z Chełmży, Rynek nr. 5a w 61 roku życia. Zmarła była wzorową katoliczką, dobrą Polką i zawsze miała otwarte serce dla biednych. Ekspozycja zwłok do kościoła katedralnego odbyła się w niedzielę 20. bm. wieczorem, zaś nazajutrz o godz. 10 nabożeństwo żałobne i odprowadzenie zwłok na cmentarz. Niech spoczywa w Bogu.

## Komendant „Strzelca“ hersztem bandy włamywaczy.

(Od własnego korespondenta „Dzien. Bydg.“).

Świecie. Ostatnio donosiliśmy o „nakryciu“ bandy złodziejskiej, których zgórą 6 osób nasza dzielna policja osadziła za kratkami, gdzie będą oczekiwać na zasłużoną karę.

Obecnie możemy podać kilka dalszych szczegółów, a więc: wszyscy aresztowani pochodzą ze Świecia, są to: Gackowski Leon, Kosicki, Wejner, Bonna, Gackowski Br., Stagel oraz prawdopodobnie należał do tej szajki Czerwiński Fr., który w areszcie śledczym popełnił samobójstwo przez powieszenie.

Policja odkryła u aresztowanych istny magazyn przedmiotów pochodzących z kilku kradzieży i włamań. Rzeczy te pochodzą z różnych wypraw złodziejskich i były ukryte na strychu pewnego domu, jednego z członków bandy.

Lecz nielada sensacją okazało się to, iż niemal wszyscy należą do miejscowego „Strzelca“ i znani są w Świeciu z swych dawniejszych napastniczych występów kiedy jeszcze należeli do P. P. S. (socjaliści).

Kosicki był niejako hersztem bandy włamywaczy, a prócz tego komendantem miejscowego oddziału „Strzelca“ i to podobno zasłużonym strzelcem lecz w jaki sposób niewiadomo. Nadmienić jeszcze wypada, że ów Kosicki, w pochodzie w dniu 18 i 19 bm. prowadził oddział

„Strzelca“ i brał udział w akademji, gdzie chciano go już aresztować. Nie zrobiono zapewne tego ze względu na mundur strzelecki. Aresztowano go dopiero dnia następnego.

Znowu więc mamy dowód, że „Strzelec“ rekrutuje się u nas po części z wyrzutków społeczeństwa. Policja czyni energiczne dochodzenia. (K)

## Jajka wielkanocne.



Chcący zajacek przeladował taczkę z wielkanocnymi lakociami i teraz gubi je po drodze.

## Skazanie adwokata Skicińskiego z Chełmna.

Nasz korespondent donosi z Chełmna:

Na sesji wyjazdowej toruńskiego sądu okręgowego odbyła się rozprawa z oskarżenia p. Terpiłowskiego z Chełmna przeciw adwokatowi dr. Skicińskiemu z Chełmna, znanemu na tutejszym gruncie działaczowi endeckiemu, za zniewagę uczynioną w pismach procesowych.

Sąd skazał dr. Skicińskiego na karę 50 zł lub 5 dni aresztu z ponoszeniem kosztów.

## Samobójstwo aresztanta.

Świecie. Policja świecka przytrzymała niejakiego Fr. Czerwińskiego, lat 23 ze Świecia, zamieszkałego przy rodzicach przy ul. Św. Pełka, którego podejrzewano o współudział w ostatnio wykrytej szajki złodziejskiej i którego odstawiono do aresztu policyjnego.

Tegoż samego dnia kiedy do aresztu przybył wieczorem jeden z funkcjonariuszy P. P., zastał Czerwińskiego w celi wiszącego na parku już martwego. Przyczyny targnięcia się na życie dotychczas nie ustalono.

Zwioki wydano rodzicom.

## Zacięta bójka dwóch młodzików.

Tuchola. Pomiędzy uczniem fryzjerskim S. a uczniem piekarskim W., powstała sprzeczka, która przeszła w bójkę, gdzie W. jako silniejszy przeciwnika zwyciężył. W tem rozgoryczony S. dobył nożyczek fryzjerskich, atakując przeciwnika, uderzył go w plecy pomiędzy łopatki z takim zamachem, że nożyce się złamały tak iż połowa ostrza pozostała w ciele. S. Pastwił się jeszcze dalej nad swą ofiarą, dzięki interwencji osób trzecich ubezwładniono go. Ucznia W. oddano do szpitala do operacji, gdyż zachodzi obawa narażenia płuc. S. po swym czynie uciekł lecz zdołano go odnaleźć.

## Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Tuchola. W miejscowości Pol. Okoniny wydarzył się następujący wypadek: Zajęty łupaniem pieńków B. Domachowski, 20-letni młodzieniec, ciął tak nieszczęśliwie siekiera, że zamiast w drzewo, zślizgnął się, siekiera z obmarłego pieńka, trafiła nieszczęśliwego głęboko w nogę, przecinając pomiędzy piętą a kostką. Rannego oddano pod opiekę lekarską.

## TERESPOL. Z życia kolejarzy.

Ostoją towarzyską braci kolejarzkiej Terespolu i sąsiednich mniejszych stacyj kolejowych jest ognisko Kolejowego Przystosobienia Wojskowego, liczącego przeszło 120 członków. Na odbytem walecznym zebraniu ogniska, po wyczerpującym sprawozdaniu z ubiegłego roku, ukonstytuował się nowy zarząd w następującym składzie pp.: Józef Wowerka prezes, Franciszek Knitter zast. Bronisław Grudziński sekretarz, Józef Ządel zastępca, Franciszek Ziętak skarbnik, Józef Pacer komendant i referent P. W., Jan Jabłoński zastępca, B. Grudziński referent oświatowy, Michał Gogolek, Wacław Szydłowski i Bronisław Bączyński komisja rewizyjna. Podczas dalszych obrad zostały omawiane aktualne sprawy o znaczeniu lokalno-organizacyjnym.



**KINO KRISTAL**  
Początek o godzinie 3.20.  
Znaki wyjątkowo ważne  
tylko do godziny 5-tej.  
Bilety bezpl. nieważne.

**Wielki Jedyny Program Świąteczny!**  
Fascynujące arcydzieło filmowe, które zdobyło przebojem świat! Muzyka wykonana przez rewolucyjny zespół Cygańskiej Orkiestry pod batutą Alfreda Rodego grająca niezwykle efektownie i z szalonym temperamentem

**Romanse Cygańskie**

W rolach głównych:  
**Brygida Helm**  
**Józef Schildkraut**

Akcja rozgrywa się na Węgrzech w środowisku cygańskim. Jest to obraz, jakiego jeszcze nie było, który można kilka razy oglądać i po kilka razy słuchać, to obraz który upaja wszystkich.

**Nadprogram:**  
Bezkonkurencyjny komik Georg Sidney zwany Kohn w arcykomicznej komedji 2 aktowej  
**Niedola Bankiera**  
**TYGODNIK FOXA.**

## Rogożno.

Walnemu zebraniu Tow. Kupców przewodniczył p. Wiktor Dokowicz. Po wygłoszeniu sprawozdań z rocznej działalności udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania. Nowy zarząd wybrano w składzie pp.: prezes Gratkowski, wiceprezes M. Skrzyżczak, sekretarz Wójciak, zast. Jóskowiak, skarbnik Lechowski. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Malachowski i Branicki.

Z Tow. Robotników. Obradom Tow. Robotników przewodniczył prezes p. W. Michalak. W czasie obrad referat p. t. „Pius XI“ wygłosił p. W. Michalak. Kilka cennych uwag do referatu dorzucił ks. dziekan Pomorski. Na święta wielkanocne uchwalono wydać z kasy Tow. dla starców po 6 zł, a dla członków bezrobotnych po 1 struclu. W wolnych głosach odczytano korespondencję oraz załatwiono bieżące sprawy organizacyjne.

## Tczew.

**Bołączka osadnictwa w pow. tczewskim.** Największą bołączką i troską osadników jest brak zboża do zasiewów. Istnieje poważna obawa, że o ile nie zostanie osadnikom udzielona pomoc doraźna, zostanie conajmniej około 2000 mórg zupełnie nie obsianych. W sprawie tej powziął zarząd na zebraniu odbytym w dniu 20. bm. uchwałę, by prośbę takiej treści przedłożyć panu wojewodzie na ręce p. starosty tczewskiego. Na tymże zebraniu Zw. Zawod. Drobnych Roln. i Osadn. na powiat tczewski uchwalono gremjalnie brać udział w pochodach ze sztafardem i transparentami.

**Ze sportu.** W święta wielkanocne odbędą się na boisku przed dawniejszą szkołą morską następujące spotkania drużyn piłkarskich w Tczewie: dnia 27. bm. w pierwsze święto rozegra mecz towarzyski I. druż. Sokola z I. druż. K. S. Wisły. Początek meczu o g. 15. Jako przedmecz odbędzie się rozgrywka II. druż. Sokola z II. druż. K. S. Wisły o godz. 13. W drugie święto odbędzie się mecz pomiędzy drużyną Tczewa, a drużyną K. S. Gedanji z Gdańska. Mecz ten odbędzie się o godz. 15 na boisku koło szkoły nr. 5.

**Baczność, starsi sympatycy Sokola.** Tow. gimn. Sokół w Tczewie organizuje oddział specjalnie dla seniorów w wieku od lat 30 wwyż. Wstępujcie do Koła seniorów Sokola. Do oddziału tego już wstąpiło 20 panów w wieku od lat 30 do 59. Ćwiczenia odbywać się będą raz w tygodniu o godz. 20,30 w sali gimnastycznej gimnazjum męskiego przy ul. Hallera.

## Tragiczna bójka pomiędzy szwagrami w Cztersku.

Walczone na życie i śmierć. — Jeden trup.

Korespondent nasz (a) donosi z Chojnic: Przed wzmocnionym wydziałem karnym sądu okręgowego rozegrał się dramat, który wzbudził w szerokich kołach wielkie zainteresowanie. Na ławie oskarżonych siedzą Franciszek Kuzimski, Franciszek Pega i Franciszek Stopa, wszyscy z Czterska. Kuzimski i Pega o to są oskarżeni, że brali udział w bójce, zaś Stopa oskarżony jest o zabójstwo szwagra swego Banacha.

Zmarły Banach był znany w okolicy jako człowiek awanturujący się, alkoholik, zły mąż i ojciec. Nigdy nie pracował, a zarobione przez żonę pieniądze przepijał, potem w okrutny sposób znęcał się nad żoną. Z końcem października Banachowa opuściła męża i udała się do rodziców, przez co Banach stracił utrzymanie, gdyż sam nie pracował. Dnia 3 listopada wieczorem przybył Banach w stanie nietrzeźwym w towarzystwie Kuzimskiego i Pegi do autobusu, którym jego żona miała odjechać do Gdańska. Tam wszczął Banach awanturę z żoną, w której obronie stanął jej brat oskarżony Franciszek Stopa. Wówczas wszyscy rzucili się na Stopę i Banach nożem szwieckim zadał Stopie głębokie rany w szyję, tak że krew tryskała na odległość kilka metrów. Banach nadal następował z nożem na Stopę, który chwyciwszy pałki, bronił się przed Banachem. Jak opętany bronił się przed Banachem, który powoli tracił siły, aż wreszcie upadł osłabiony na ziemię. Stopa, który nie mógł się opanować, w okrutny sposób dobijał pałką Banacha, aż ten wyzionął ducha. Po dokonanych zabójstwie odwieziono Stopę do lekarza. Stopa wyzdrowiał z odniesionych ran.

Żona Banacha odmówiła zeznań przed sądem. Lekarz orzekł, że oskarżony Stopa działał w silnym afekcie.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wy-

**SKOKI.** Tow. Powstańców i Wojaków odbyło swe zebranie, któremu przewodniczył prezes p. Maczkowski. Następnie sekretarz p. Rajczak odczytał protokół oraz okólnik okręgu, po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych i płaceniu składek prezes zebranie solwował.

## KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 26 marca 1932 roku.

### KALENDARZYK.

Dziś: † Wielka Sobota. Ludgera.  
Jutro: Wielkanoc. Ruperta, Jana Dam.  
Wschód słońca: godz. 5,50.  
Zachód słońca: godz. 18,23.

### DYŻURY APTEK:

Dnia 28. III:  
1) **Apteka pod Niedźwiedziem**, ulica Niedźwiedzia 11, tel. 50;  
2) **Apteka pod Koroną**, ul. Dworcowa 48, tel. 301.

— **Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych** w niedzielę i święta:  
Dr. Wiecki, dnia 27. III. 1932 r. ul. Dworcowa 47, tel. 1623.

Dr. Mierzwiński, dnia 28. III. 1932 r., ul. Dworcowa 17, tel. 2247.

— **MUZEUM MIEJSKIE** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16-ej, w niedzielę i święta od godz. 11 do 14-ej. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów i grafiki artystek-malarek, zamieszkałych w Bydgoszczy oraz grafiki z nowego zakupu.

— **Biblioteka Tow. Przyjaciół Francji** otwarta w poniedziałki i czwartki od 6—7, ul. Cieszkowskiego 3.

**Biblioteka Francuska „T-wa Alliance Française“**, w Gimn. Kopernika, otwarta codziennie od godz. 6—8 wiecz.

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W niedzielę 27. bm. premiera rozgłosnej sławy operetki Kalmana „**Fioletek z Montmartre**“ z życia paryskiej cyganerii.

W poniedziałek 28. bm. o godz. 4 po poł. przezbawna komedja „**Ich Synowa**“ Adama Grzymały Siedleckiego.

Wczorajem drugi raz „**Fioletek z Montmartre**“.

We wtorek widowisko ze śpiewami i tańcami „**Brodway**“.

W środę i czwartek „**Manewry jesienne**“.

W piątek 1 kwietnia prasowa premiera operetki „**Fioletek z Montmartre**“.

W krótkim czasie wejście na repertuar naszego teatru niezwykle ciekawa sztuka Norberta Jezierskiego „**Zdobycza**“.

rok skazujący Kuzimskiego i Pegę za udział w bójce po 4 miesiące więzienia, zaś Stopa został uwolniony od winy i kary ponieważ działał w koniecznej obronie własnej, przyczem działał w silnym afekcie, czem należy tłumaczyć przekroczenie granic obrony koniecznej.

## Baranki wielkanocne.



Utrzymał się jeszcze w niektórych okolicach zwyczaj, że na święta wielkanocne bierze się do domu małe, bielutkie jagnię, obwiązuje mu się szyję kolorową wstążką i trzyma pewien czas w mieszkaniu jako żywy symbol baranka wielkanocnego. Na rycinie widzimy dwoje dziewcząt, które zarekwirowały gdzieś takie jagnięta i w tryumfie niosą je do domu.

## Na marginesie.

Bici, kopani, za warkocz ciągnięci  
Głupi najmici za garsteczkę ryżu,  
Ginęli cicho, niby jacyś święci,  
Wierząc w swe niebo, które jest w pobliżu.

Kiedy miecz kata dzwonił po warkoczach,  
Kiedy ich biała przyginała łapa,  
Czasem błysk groźny zaśnieł w skośnych oczach,  
Ale wnet gasnął pod świstem harapa.

W ciemnościach pagód, pod tkanin purpura  
Drzemał smok chiński w przymrużeniu powiek —  
I nagle drgnęło coś pod żółtą skórą  
I w niewolniku obudził się człowiek.

Zawrzała w domkach z bambusowych tyków  
I w dzonkach wodne prujących roztopy,  
I głuchy pomruk: Chiny dla Chińczyków!  
Spłoszył sen z powiek panów z Europy.

Lecz zwodne były wolności widoki,  
Bo zanim kraj się podźwignął z ruiny,  
Chytry Japończyk, sąsiad skośnooki,  
Swą ciężką łapę położył na Chiny.

A nad Lemanem radzą dyplomaci,  
Lecz nikt walczących nie wyciąga z rowu —  
Im więcej złotych diabłów się wytraci  
Tem łatwiej będzie wziąć ich za łeb znów!

Henryk Zbierzchowski.

— **Z POWODU UROCZYSTYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH** następny numer „Dziennika Bydgoskiego“ wyjdzie we wtorek 29-go na środę 30-go bm.

## Straszny wypadek w Zakładach amunicyjnych w Ossowej Górze. Dwóch robotników ciężko okaleczonych.

W ubiegły piątek w Zakładach amunicyjnych w Ossowej Górze, około godziny 9 rano, zdarzył się groźny przejmujący wypadek. Mianowicie, podczas rozbierania granatów, jeden z nich wybuchł, pociągając za sobą fatalne skutki dla dwóch nieszczęśliwych robotników, zajętych przy rozbieraniu.

Ofiarą wybuchu padł **Jan Sentkowski**, ślusarz, któremu odłamki granatu urwały prawą rękę poniżej łokcia i pokaleczyły ciężko twarz, oraz 29-letni **Teofil Klawczyński**, robotnik, któremu znów odłamek granatu utkwiał w oku.

Nieszczęśliwe ofiary odwieziono karet-

ką pogotowia ratunkowego do szpitala miejskiego. Stan Sentkowskiego jest **niebezpieczny**, Klawczyński zaś **utracił oko**. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy w szpitalu miejskim, odstawiono go następnie do szpitala św. Florjana, na stację oczna, gdzie **dokonano operacji wyjęcia oka** nieszczęśliwemu. Sentkowskiemu zagraża niebezpieczeństwo z powodu **znacznego upływu krwi**.

Siłą wybuchu odrzucony został daleko trzeci pracownik, ale ten prócz lżejszych potłuczeń, szczęściem nie odniósł poważniejszych obrażeń.

## Koncert religijny.

W Wielki Czwartek odbył się w Teatrze Miejskim koncert religijny, pod dyktando p. Wilhelma Winterfelda, dyrektora Bydgoskiego Konserwatorium Muzycznego. Na

koncercie wykonano misterjum religijne E. Wolf-Ferrari'ego p. t. „Córka Jaira“, oraz Wielką Mszę B-dur J. Haydna.

Obie te kompozycje, mimo ich religijnego tekstu, nie mogą być uważane za dzieła religijne w ścisłym tego słowa znaczeniu. Kościelne kompozycje Haydna mało naogół się różnią od jego dzieł świeckich; objaw ten jest zresztą zupełnie zrozumiały ze względu na ogólne zeświecczenie muzyki religijnej w drugiej połowie XVIII w. Wykonana na koncercie Msza B-dur, odznacza się wielką przejrzystością w budowie i zastosowaniu środków kompozytorskich, typową dla stylu Haydna lekkością, oraz powiewnością, graniczącą niekiedy ze zdrowym humorem.

W mniejszym jeszcze stopniu na nazwę „religijnej“ kompozycji, zasługuje drugie, wykonane na koncercie dzieło „Córka Jaira“, Wolf-Ferrari'ego; pod względem stylistycznym nie różni się ono niczem od licznych oper tegoż kompozytora.

U wykonawców widać było dużo zapалу i dobrej woli; że jednak walory te przewyższały nieco siły, jakimi p. dyr. Winterfeld dysponować może, nie pomniejsza to w niczym jego zasługi, oraz znaczenia, jakie koncert ten miał dla anemicznego życia muzycznego naszego miasta.

Najlepiej z trudnego zadania wywiązał się chór, w którym znać było solidne przygotowanie, tak pod względem technicznym jak i czysto muzycznym. Orkiestra, złożona z uczniów B. K. M., oraz muzyków 62 p. p. brzmiała w stosunku do chóru cokolwiek za słabo. W szczegółach odczuwało się brak wykończenia.

W zespole solistów wyróżniał się p. A. Hernes, wykonawca partii ewangelisty w „Córce Jaira“, oraz partii tenorowej w Mszy. Głos p. Hernesa, wprawdzie niewielki, o wybitnie lirycznym zabarwieniu, brzmiał przyjemnie i miłe odbijał od reszty głosów solowych.

Całość prowadził pewną ręką p. dyr. Winterfeld, dając koncertem dowód dużej energii organizacyjnej, oraz kultury muzycznej.

Niezbyt licznie zebrana publiczność z żywym zainteresowaniem śledziła przebieg koncertu.  
Alf. Rösler.



Pierwszy dźwiękowy kino-teatr  
**NOWOSCI**  
Mostowa 9. Telefon 336.  
Pocz. o r. 7.10 i 9.10 wtęc.  
w niedz. 1 św. o 5.20 i 5.10 pp.  
Najwsp. program światł!

Dziś wielka premiera!  
Przebój sezonu!  
Najnowsze arcydzieło  
Joe May'a  
100% wy dźwiękowiec pt.

# Jej Ekszelencja Mikość Annabella

W roli głównej  
Nowa Gwiazda Francji

Popularne piosenki najmodniejszego komp. Paryża  
WALTERA JURMANA: FOXTROTT: „Czy znasz mój rytm?”  
WALC: „O tobie myślę całą noc” TANGO: „Ty nie jesteś pierwsza”.  
W czołowych rolach: Roger Trévillé, Greta Teimer,  
André Lefaur i król komików paryskich PRINCE.

San



## Jacek Furdyga

donosi:

Heluan, 22 marca.

Szanowna Redakcjo! Spieszę donieść o dalszym przebiegu naszej podróży.

Droga była dosyć niespokojna, bo bałwany kołysały mocno okrętem. Dziadek zakłócał się w kajucie, ale ja musiałem ciągnąć przez bord się wychylać, i co najlepsze oddawać rybnym na pożarcie. A ponieważ wszystko we mnie podlane było gorzalką, więc ryby do cna się popily i wyprawy w wodzie ucieszne joki, że cała załoga aż ginęła ze śmiechu. Ja sam, przechyliwszy się zanadto, o mało do wody nie wpadłem, ale steward w ostatniej chwili za portasy mnie złapał i już wiszącego w powietrzu z powrotem na pokład wciągnął.

Zaraportowano o tym wypadku starymu a ten wołał mnie do siebie i zaczynał perorę, że jestem stary opół, który mu tylko wstyd robi, i że w gruncie rzeczy Polska nie byłaby na tem nie stratna, gdyby mnie były ryby ze skórą i z kośćcami poślęły.

Dziadziu, — odpowiadam nato z wielkim żalem — nie pijany ja byłem, ino dostałem zawrotu głowy, patrząc na tę igraszkę bałwanów z okrętem. Bo nawinęło mi się porównanie, że i nasza Rzeczpospolita jest takim okrętem, którym balwany młotają, a Ty, Dziadziu, choć kapitan i pierwszy marszałek Polski, licho sobie tylko radę dajesz z tym rozhułkanym żywiołem. W Bogu nadzieja, że póki Ciebie, póty okręt nie zatoni, choć ster już utracąony i woda dziurami burty zalewa. Maluczko, a będzie mi wysłać przez radio błagalne S. O. S!

Kiepi jesteś i defetysta, któremu lepiej pierze skubać, a nie u wielkiego ołta.

### PRZYKRA ODMOWA.



Jak zbyszko się oświadczył, to taką dali mu odpowiedź, czyli prosit o rękę, a podali mu nogę.

## Notatki reportera.

Do czego doprowadzić może patyfizm. — Dają sobie buzi Niemcy i odmieńcy. — Pierwiosniki bydgoskie. — Smutny purim-bal.

Bydgoszcz, 26 marca.

(n) Uczniom klas wyższych jednego z tułejszych gimnazjów polecił profesor-pacyfista rozwiązać konkursowe zadanie: „Co młodzież może uczynić dla porozumienia polsko-niemieckiego”. Za najlepszą pracę ofiaruje się studentom bezpłatne spędzenie wakacji w górach na Śląsku niemieckim.

Młodzież poprosiła zbaraniała; nie wie co ma napisać. Starsi jej doradzają, ażeby przestała śpiewać „Rotę”, gdyż zwrotka o „Niemcu płującym w twarz” nie jest poważna ani aktualna. Inni znowu pragnęliby przelicować stare przyszłości i wierszyki, n. p. „Jak świat światem, zawsze Niemiec Polakowi będzie... bratem” albo rydlowskie „Niemiec w radzie, łoża w sędzie, białogłowy na urzędzie — tak najlepiej będzie” i „Tam gdzie Niemiec rękę poda — zawsze kwitnie... zgoda”.

Ala naco i poco sobie głowę łamać nad takimi błahostkami. Czyż na każdym kroku nie ulegamy wpływom kultury niemieckiej? Większość dzienników polskich posługuje się niemieckim materiałem ilustracyjnym. Rządowa

## Wielka Noc - Wielka Moc!

I owej Wielkiej Nocy pamiątki  
I podzięk wiosny w naszej krainie  
Zaufać każą, iż pył i szczytki  
Odrodzą siła w żywot rozwinię.

Z kropielek łez  
Wesele wskrzeszenie;  
Dziś nam boleśnie,  
Jutro mąk kres.

Na głębie w bujnym posiewie życie  
I zapas mocy na zgon pozorny!  
Trysną promienie słońca obficie —  
A zczczona śniegi i mróz uporny.

Ziarno — nie trup!  
Choć w skibie gnije,  
Kłosem ożyje  
I wzrośnie w słupek.

Plonny był postrach, że zmarły obie:  
Ojczyzna-matka i wolność miła!  
Deptano przeszło wiek po ich grobie —  
Jedna i druga z chlubą odzyla.

Mężczeństwa dziw:  
Z krwi, z ojców kości  
Żniwa wolności!  
My świadkiem żniw.

I dobro wskrzeszenie! — Ufajmy Panu!  
Ten, który własną zmartwychwstał mocą,  
I dobro zbudził z martwoty łań,  
A zła potęgę pograży nocą.

Gdy zdrowy trzon  
Myśli i czynu,  
Z ziarnem wawrzynu —  
Bóg żeśle plon.

Kr. Stasiak.

ra siedzieć i bałamucić. Wyjeżdżałbym to w zaświaty, gdybym wiedział, że jakieś najmniejsze coś krajowi grozi?

— Musiało jednak coś niebyć w porządku, skoro dopiero po Twoim wyjeździe panowie pułkownicy kontredans w gabinecie sobie urządzili. Może i tak być, że przed wyjazdem ukartowało to wszystko. Ale naród wolałby, aby takie rzeczy działy się bezpośrednio pod Twoim patronatem. Nie ja niemam przeciw tym nowym ministrom. Miejsca mi żaden nie zasiadł, bo ja mam oko zwrócone na monopol spirytusowy, a nie na reformy rolne lub opiekę społeczną.

— Ja ci dam monopol spirytusowy, obwiesiu paskudny! Wpuściłbym kozła do ogrodu albo hajfisa do beczki z gorzalką.

— Niechby i tak było, to miałbyś fochowca w resorcie, a nie żadnego odmigębę lub innego farmazona. Pamiętaj, Dziadziu, że do podkucia konia lepiej wzięść najgorszego kowala niż najlepszego akuszera.

Gdy się tak spieramy, przychodzi radjogram z Warszawy, że właśnie w Rogoźnie odkryto pomnik pana Marszałka.

— Gdzież to Rogoźno? — pyta Dziadek.

— Wielkopolski to gród, i niechże mu będzie cześć i chwala, że swoim wyczynem ożywił opinie publiczną, i zle myśli niy wiatr czarne chmury rozgonił. Pomnij je-no, Dziadziu, że jest to pierwszy pomnik w tym roku, jaki Ci wdzięczny naród odsłania. Bo ostatni — sto dwudziesty z rzędu — odsłonięto jeszcze w grudniu w Parczewie. Bałem się, że na nim utkniemy i nie dojedziemy już do tysiączki, o którą codzień Pana Boga proszę. Ta stagnacja w budowie pomników dla Ciebie tem bardziej mnie markociła, ponieważ akurat tydzień temu postawiono w Stambule Kemalowi Paszy pierwszy pomnik dopiero. Myślałem ja sobie: jak taki pogański syn nabierze rozmachu, to gotów nas z temi pomnikami dogonić, a i prześcignąć nawet. Dziś naród cieszy się, że jesteś od Kemala Paszy stowadzieścia razy większy. Ale niechby Cie tak prześcignął, to co wtedy? A tu jeszcze dogonić trzeba Napoleona Wielkiego, na którego cześć wybito do dziś dnia 5018 różnych medali.

— Wiesz aby na pewno?

— Tak pisze profesor Sorbonny Juljus, i nie wypada, abyśmy naszemu sprzymierzeńcowi nie wierzyli. Nie wiem tylko, ile Napoleon ma pomników. Ale boję się, że i co do nich nas zdystansował. Nadrobimy to jednak łatwo, gdy wrócimy do kraju.

O naszym przyjęciu w Egipcie, o bankiecie u króla Fuada, i o tem, co 19 marca działo się w Heluanie, napiszę w przyszłym tygodniu.

### „Sublokatorka” w Jachicach.

K. S. „Legja” wystawia w drugie święto Wielkanocy o godz. 18-tej w sali p. Orczykowskiego przy ulicy Saperów „Sublokatorkę”, świetną krotochwilę Grzymały-Siedleckiego w 3 aktach, którą reżyseruje p. Szymendera. Główne role odegrają: Wiczyński, Janowiczówna i Drabiński, co daje gwarancję, że przedstawienie wypadnie dobrze. Po przedstawieniu zabawa.

### Jubileusz „Echa” bydgoskiego.

Powszechnie znany na terenie bydgoskim chór „Echo”, obchodzi w tych dniach dziesięciolecie swej pracy.

„Echo”, skupiające w sobie inteligencję, przeważnie urzędniczą, należy do tych chórów, które swymi częstymi występami na cele dobroczynne, akademje narodowe i państwowe dobrze jest znane ogółowi miasta. Dzięki podawaniu pieśni w formie umiejętnej zdobyło sobie nie tylko powszechne uznanie, ale i należne mu miejsce tak zwane I. kategorii chórów Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego.

Uroczysty jubileuszowy koncert „Echa” w

## SZARADY ZAGADKI

Krzyżówka nr. 37.



Poziomo: 1. największy orzech, 2. nietoperz, 3. oznaka zaziębienia, 4. skryształizowana rosa, 5. zagadka obrazkowa, 6. powłoka ciała.

Pionowo: 1. żołnierz, 2. inaczej miech, 3. pożywna ziarna, 4. drzewo, 5. wewnętrzny organ w ciele, 6. okrycie zimowe.

Nr. 38.

Wybrać z każdego wiersza jedną literę i z tych sześciu liter ułożyć nazwę miesiąca:

Mróż ginie wreszcie —  
Nie kłamie — wierzcie!  
Piosnkę radosną  
Zanuci z wiosną  
Płaszek w gęstwinie,  
Czas mroźny minie. —

Rozwiązanie

krzyżówki i kwadratu magicznego nr 34.

E	Z	E	C	H	I	E	L		
R	Z	Y	M			K	R	E	W
Z	A		A	T	O	S		W	A
E	W	A	P	Z	U	G	B	A	R
P		N	L	U	N	A	O		S
I		U	U	N	U	M		Z	
C	O	S	G	A	M	A	A	R	A
H	N		O	K	N	O		O	W
A	I	D	A			K	O	D	A
K	O	R	O	N	O	W	O		

Rozwiązanie biletów wzytowych nr. 35.

1. Konduktor 2. Kołodziej 3. Stangret 4. Przewodnik.

Train erozwiazania nadeslał:

Miejscowi: H. Nowicki, I. Żurawska, B. Sokolowski, G. Frajerówna, E. Świątkowski, M. Frajerówna, E. Frajer, Ł. Grajówna, F. Gniłka, Z. Żurawski, R. Iwicka, J. Łażewski, I. Grajówna, H. Iwicka, L. Smolarek, J. Tepper, M. Taflński, R. Kukliński, M. Fudzińska, L. Droszcz, A. Fudziński, J. Kulczycka, A. Kasprzycki, Z. Mazur, J. Kozłak, I. Stęszewska, W. Grylewiczówna, St. Nyka, F. Kukliński, B. Grankiewicz, M. Gomułkówna, U. Kozłakówna, M. Nyczan-ka, K. Gomułka, H. Bodzioch, H. Lewąrdowska, W. Duczyńska, A. Duczyńska, L. Sztóff, A. Nyka, A. Domagalska, B. Urbaniak, M. Pieczewski, W. Żuchowska, H. Jagodzińska, St. Tomczak, Z. Schlegel, A. Reck, Z. Kosmowski, K. Nowicki, A. Schlegel, K. Koseda, T. Musiał, F. Ryszewski, J. Nawrocki, T. Faleńczykówna, St. Sztóffówna, M. Kulczycka.

Zamiejscowi: E. Fryderówna - N-kió, J. P. Hoppe - Janowo, Z. Mróz - Lipowa, Z. Fischbach - Września, E. Chrzanoski - Żnin, Z. Erdmann - Szubin, W. Domebowski - Samokleśki Małe, B. Apczyński - Tur.

Nagrodę w drodze losowania otrzymał:  
J. P. Hoppe - Janowo.



KINO  
REWJAWielki fascynujący  
Świąteczn. program  
z 3 części1. Na ekranie: przepiękne arcydzieło pełne werwy i humoru pod tyt. **Jego Eksceleńcja posłaniec**W rolach gł.  
Hans  
Junkerman2. Na ekranie:  
wsłyszający żyłowy dramat p. t.  
**Wyspa łez**W rolach gł.  
Lya de Puffi  
i Paweł Wegener3. Na scenie:  
**Występy Artystów**  
Uwaga: początek I seansu o 8  
52(1) ośmiennego o g. 9.10.

# Staropolskie święcone w ciężkich czasach.

Pouczająca wystawa Szkoły Zawodowej Żeńskiej.

Są obowiązki dziennikarskie szczególnie mile. Naprzykład: wystawa święconego. Nie, źle mówię: **wszystkie imprezy i wszystkie przedsięwzięcia Szkoły Zawodowej Żeńskiej**, tej chlubnie w naszym mieście znanej placówki praktycznych umiejętności kobiecych.

Działalności tej uczelni niejednokrotnie dawaliśmy wyraz. Zasluguje bowiem na to całkowicie.

**Wiedza, tak niezbędna i tak ściśle z życiem związana,**

którą bydgoska Szkoła Zawodowa daje w najlepszej jakości coraz liczniejszemu dziewczętom, to poprostu fundament całego życia społecznego. Skierowanie zainteresowań kobiecych na właściwe tory i szerzenie **umiejętności kierowania gospodarstwem domowym** jest zasługą, wymagającą publicznego uznania. Umiejętne zarządzanie domem i fachowa wiedza gospodarza jest właściwym warsztatem pracy kobiet.

Na swoim ważnym odcinku pracy społecznej **Szkoła Zawodowa Żeńska świetnie spełnia swoje obowiązki**. I nic dziwnego, że wszystko jej się w pełni udaje. Wszystkie jej przedsięwzięcia cieszą się powodzeniem i zasłużonym a powszechnym uznaniem.

Przykładem tego jest choćby wielkopiętkowa

**wystawa święconego.**

O jej celach i zadaniach na tem miejscu pisać nie będziemy, albowiem daliśmy im wyraz przed tygodniem w wywiadzie z kierowniczką Szkoły **p. dyr. Rubenauową**. Wystarczy stwierdzić, że wystawa w całości wypełniła założenia. Stwierdzili to zresztą wszyscy, którzy wystawę zwiedzili. A było ich bardzo dużo.

Duża sala „Pod Lwem” już na pierwszy rzut oka daje świadectwo **ogromowi włożonej w wystawę pracy i świetnej organizacji**. Hołściowo i, co może ważniejsze, jakościowo — poziom naprawdę wysoki. Wszystko schludnie, starannie, pracowicie przygotowane. Wszędzie widać umiejętnie kierowaną, kobiecą rękę. Zapach i nabyta wiedza praktyczna uczenia, talent pedagogiczny i fachowość nauczycielek, razem wzięte, stworzyły dzieło, budzące podziw i szacunek.

Duży stół, ciągnący się przez całą długość sali, zastawiony jest

**potrawami, które tylko na święcone można wymarzyć!**

Czego tam niema? Torty i mazurki, przeróżne ciastka i najrozmaitsze frykasy; szynki, przybrane gustownie, przeróżne mięsa, przyrządzone najbardziej wyrafinowanymi sposobami — wszystko ozdobione nadzwyczaj gustownie pobudza u oglądających apetyt.

A apetyt można zaspokoić przy bocznych stołach, gdzie przewidując, choć młode gospodynie przygotowały **całe bataliony potraw postnych, zarówno na Wielki Piątek (bez nabiału), jak na Wielką Sobotę (z nabiałem)**. Ryby, śledzie, galaretki, sałatki, ciastka są rozchwytywane. Kto pierwszy, ten ma większy wybór, a kto późno przychodzi, sam sobie szkodzi — mówi przecież przysłowie.

Wogóle zwiedzający mają jedno zmartwienie: że

**wszystko jest już zamówione, albo sprzedane.**

Trudno. Nauka z tego taka, że na przyszły rok już naprzód przezornie zamówi każdy, co potrzebuje.

Na rękę Szkole poszły niektóre firmy bydgoskie. A więc przede wszystkim **Dom Towarowy Braci Mateckich**, który ściany ozdobił pięknie dywanami, a stoły nakrył obrusami. Aż się oczy radują, gdy się patrzy na te arcydzieła barwy i rysunku, a dusza chciałaby... pieniędzy, żeby

## Przyjaciel w potrzebie.

Firma Cwik w Duńsku w tych dniach także ogłosiła bankructwo. Jeszcze kilka tygodni temu zdawałoby się to niemożliwym, gdyż firma ta nie tylko, że należała do najstarszych i najbardziej poważnych, lecz także do najsolidniejszych w mieście. Dyrektor widział się zmuszonym zwolnić cały personel z wyjątkiem jedynie buchaltera. Jak słychać z wiarogodnego źródła, wierzyciele wszyscy zostali pospłaćani. Na dyrektora jednak te przejścia podziały fatalnie; dziś rano skarżył się buchalterowi na okropny wprost ból głowy. Wierny człowiek dodawał mu otuchy i perswadował: „Panie dyrektorze, krach był nieunikniony, jednakże nie może się Pan poddawać nieszczęściu i dopuścić do tego, aby zdrowie ucierpiało. Niechże Pan weźmie 2 tabletki Aspiriny i odpocznie godzinę. Ażebym interes dźwignął z upadku, potrzeba spokojnej głowy; do tego pomoże Panu najlepiej poczwia Aspirina.” (1167)

to wszystko móc niedrogo nabyć. Pięknie wystąpiła firma **Świetlik z ul. Gdańskiej**, której instalacje elektryczne godne są podziwu. Szkoa przerożne i nakrycia od **Dymkowskiego z ul. Gdańskiej i Blej z Długiej**. Kwiaty od **Rosa**.

Kiedy już wystawa, która niestety dzieło tylko trwała, obejrzana, poświęćmy słów parę Szkole, która na taki „wyczyn” w dzisiejszych ciężkich czasach się zdobyła. Roz-

wija się ona świetnie — wszyscy o tem zresztą wiedzą — pod opieką

**Towarzystwa Popierania Pracy Zawodowej Kobiet, na którego czele stoi od założenia p. red. Teskowa.**

Samą Szkołą kieruje z poświęceniem **p. dyr. Rubenauowa**, która też wraz z **pp. Dembowską i Gierczykową** uczy powierzone sobie dziewczęta gospodarstwa domowego. A jak uczy — świadczyła wystawa. (hak.)

**Przy zaparciu stolca**, przekrwieniu po brzucha, bólu w krzyżu i w bokach, braku oddechu, bicu serca, migrenie, szumie w uszach, zawrotach głowy i ogólnym złem samopoczuciu powoduje naturalna woda gorzka „**Franciszka-Józefa**” wydajne i obfite wypróbowanie i zank poprzednich objawów nepochopionych. Żądać w aptekach i drogeriach.

— **Skoncentrowane promienie słoneczne** w butelce — to tranowa Emulsja Scotta, najlepsza i najtańsza odżywka witaminowa. Emulsja Scotta krzepi ciało i wzmacnia odporność organizmu przeciwko skrofolum, krzywicy (angielskiej chorobie) i chorobom zakaźnym jak: grypa, koklusz i gruźlica. Emulsja Scotta jest łatwostrawna i przyjemna w smaku i dlatego przez dzieci chętnie przyjmowana. Walory te posiada tylko prawdziwa Emulsja Scotta! Dla naszych dzieci niema nic lepszego! (1170)

— **Wspaniały program świąteczny** przygotowano „pod Strzechą”. Lokal otwarty także w pierwsze święto; w drugie święto „five o'clock” z występami artystów. Obok popisów piosenkarza-humorysty Olesławskiego i duetu Gajewskich — balet Polonja.

## Pasażerowie autobusów,

**żądajcie przy ulszczeniu należności za przejazd wydania biletów.**

Prezydent miasta zwraca uwagę na komunikat Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego — Dyr. Robót Publicznych — z dnia 27. II. 32 r. Nr. DD. II 5/10 w sprawie biletów autobusowych, który ukaże się w najbliższym Orędowniku m. Bydgoszczy.

Wedle wspomnianego komunikatu, jak i obowiązujących przepisów, każdy pasażer autobusu winien posiadać przy sobie przepisowy bilet i okazać go na żądanie kontrolera. W razie stwierdzenia braku biletu ulegnie karze od 100 do 500 złotych zarówno przedsiębiorca autobusowy, jak i pasażer.

Chcąc ukrócić samowolę przedsiębiorców autobusowych i ich organów Poznański Urząd Wojewódzki wyznaczył nagrodę w wysokości 10,— zł dla każdego i od każdego wypadku, kto poda doniesienie o wyżej wymienionem wykroczeniu do właściwej władzy administracji I instancji w takiej formie, że doniesienie to da podstawę do ukarania winnego w drodze karno-administracyjnej.

# „Czarodziejskie” sztuczki cyganki,

przedmiotem rozprawy sądowej.

W tutejszym sądzie grodzkim odbyła się rozprawa karna przeciw cygance **Stanisławie Markuskiej**, matce 11 dzieci, zamieszkałej czasowo w Łobżenicy, lecz bez stałego miejsca zamieszkania.

Rozprawa ta była jaskrawym dowodem nieprawdopodobnej wprost łatwowierności ludzkiej w gusła i czary, na której to łatwowierności sprytnie oszustki żerują w niemiloserny sposób.

Pani Tekla Lipska, zamieszkała przy ulicy Glinki 33, ma chorego od dłuższego już czasu męża, którego zdrowie chciała ratować wszelkimi sposobami. Dowiedziała się o tem cyganka **Markuska** i zjawiwszy się w styczniu w mieszkaniu p. Lipskiej, zapewniła ją, że zna taki sposób, którym niewątpliwie wyleczy chorego, za co miała otrzymać 7 zł gotówką. Za zgodą pani L., cyganka zabrała się z miejsca „do leczenia” i w tym celu kazała przyrządzić trochę surowego ciasta.

Gdy ciasto było już gotowe, cyganka wzięwszy je do ręki, zażądała, aby pani L. dała jej jak największą ilość gotówki, jaką posiada, a najlepiej wszystką znajdującą się w jej mieszkanie, od której „ciasto musi nabrać odpowiedniej sily” — jak mówiła.

Biedna kobieta, otumaniona przez cygankę wskazała jej miejsce w szafie, gdzie schowane miała pieniądze w sumie 340 zł, w banknotach.

Cyganka wzięła wszystkie pieniądze i rzekomo wgniotła je w ciasto, które następnie położyła w szafie, zalecając, aby ciasta

— **Pierwsza zabawa wiosenna** odbędzie się staraniem filij Ch. Z. Z. w drugie święto wielkanocne w „Strzelnicy” przy ul. Toruńskiej. Początek o godz. 7 wieczorem. Orkiestra doborowa.

## Pożar w składzie przy ulicy Grunwaldzkiej.

Z czwartku na piątek o godzinie 12,30 w nocy, wybuchł pożar w składzie **blawatów Goltza**, przy ulicy Grunwaldzkiej 54. Przybyła na miejsce straż pożarna po kilku godzinach pracy ogień zlokalizowała. Spaliło się za 20.000 zł różnych towarów blawatynych oraz urządzenie skladowe. Przyczyna pożaru narazie nieznaną. Dochodzenia w toku.

Skład był zaasekurowany podobno na 60.000 zł.

nikt nie dotykał, aż do jej powrotu, który miał nastąpić dnia następnego. Pocięszy choroego, aby był dobrej myśli, bo jutro, gdy ona wróci i wyjmie ciasto z szafy, będzie zdrow, oddaliła się.

Biedni ludzie z niecierpliwością oczekiwali dnia następnego przybycia cyganki, lecz ta już się więcej nie pokazała. Straszna była ich rozpacz i rozczarowanie, gdy się przekonali, że pieniądze w cieście nie było i że padli ofiarą wyrafinowanego oszustwa. Udali się ze skargą do policji,

która cygankę odszukała i oddała sądowi, pieniędzy jednak już nie znalaziono.

Na rozprawie oskarżona cyganka starała się wykręcać różnymi sposobami, zaprzeczając, aby pieniądze wzięła. Sąd jednak nie dał wiary jej wykretom i **skazał ją na dwa i pół miesiąca więzienia, z natychmiastowym zatrzymaniem jej w więzieniu.**

Sprawa ta winna być przestroga dla tych wszystkich, którzy wbrew zdrowemu rozsądkowi, wierzą jeszcze w gusła i czary.



## W golibrody.

— **Panie redaktorze**, życze panu na święta pomislznego interesu, długiego żywota i zdrowego Jajelula. Najlepiej zczyłbym panu główny wygrany w klasowy loterii, ale nato jest już spóźniony pory. Dlaczego... pan sze pita? Dlatego, bo już minął święty Józef. A pan musi wiedzieć, że główny klasowy wygrany przypadnie zawsze na 19 marzec. Tak sze stało w roku tysiąc dziewięćset czwastym, czwastym pierwszym pierwszym i czwastym drugim. Przypadek, co? A właściwie w tym nima żadnego przypadku. To jest celowy roboty Fortuny. Una chce uhonorować i uszczelnić iminny pana Marszałku. Nasza narodowa Fortuny nie jest więc ślepa, jak sze to zwykło co do ni mówić. Ona poczebowała widocznie przed 3 laty zmienić orientacji i przeszła z niebieski partii do sanacyjny obóz. Teraz na iminny pana

Marszałku una ubira sze w gali i wypuszcza główny wygrany. Pan redaktor przyzna, że to jest doskonałego propagandowego majstersztuku. Bo w cały naród rozdzi sze przekonanie, że najszcześniejszy dzień w katolickim roku to jest święty Józef. W nim Fortuny jest hojny i robi dla swoje klienty przyjemny niespodzianki. Dzienniki piszą na cześć dostojnego solenizantu artykuly, wojsko robi capszczyk, magistrat iluminacji, Szezelec akademji, a Fortuna rozdaże w tym dniu swojego uszmichu. To wszystko, jakby powiedział Szyller Szkolnik, ad majorem Belvederis Gloriam. To sze tiomaczy: do majorowy Belwederyj Glorij Swanson!

A skoro nawet Fortuna zrobiła zwrotu do pana Marszałku, to poczem pan redaktor szedzi na swoim fotelu jak malowany kolek? Czemu w panu nie obudzi sze rządowy struny? Pan lekkomiszlnie zwichnął swoi barjery. Pan był mógł łatwo dostać pożyczki z Banku Polski Gospodarki. Jak... z Banku Gospodarstwa Krajowego. Co, pan nie lubi szwinstwa i skandalu? To oni byłiby Panu pożyczyli z Bank Rolny. Kto by sze w nim domiszlał taki ideowy transakcji?

Dziś jest spóźniony konjunktury do takiego byznesu. Pan wi... mamy tak oberżniętego budżetu że z fundusz dyspozycyjny nie zostało sze ani skórki na buty. Nawet pan Spiczynski zamiast gotówki dostał tylko honorowy prezesyury od Szezełca. Nu, i na tem może być geszeft. Ale pan, panie redaktorze, mógł zrobić gotówkowe interesu i dostać barówki na stół. Kto późno przychodzi, sam sobie dla kieszeni robi szkody.

Panie redaktorze, jeszcze raz życze długiego i zdrowego Jajelula... Niech un rozsznie na pożyczku i na chwały Ojczyzny! Masełf topp! Pan wi, co to znaczy? To jest takie po żyd wsku salem alejkum. To sze mówi tylko do najlepsze przyjacieli.



## MARYSIENKA

Początek w 6 w 6ta:  
o godz. 3.15, 4.15, 6.55 i 9-tej

W niedzielę

Galowa premiera

najlepszego świętecznego programu:

## Kwiat Algieru

Balkowy dźwiękowo-śpiewny najnowszej produkcji i arcyfilm. Żywa akcja niebezpieczeństwa w życiu Legii Czerwonej, wrzaski ukrokiem radości i płaczącej, uwalniającej film ten do najprzedniejszych.

Jednocześnie w podw. programie sensacja p. t.

## Dziki Zachód

Dzisiaj w sobotę ostatnie dwa przedstawienia arcy. religij. **CHRYSOSTUS**  
Dzisiaj początek o g. 5.20 i 7-mej.

## Niepogoda wielkanocna — a interesa wielkanocne.

Optymizm i nadzieje kupiectwa bydgoskiego na dobry interes wielkanocny zawiodły w tym roku zupełnie. Ostatni dzień przedświątecznych zakupów — Wielka Sobota — nie może już wpłynąć na poprawę interesów. Smutny ten obraz naszego życia gospodarczego potwierdzają wzmagające się cyfry bezrobotnych: gdy w ubiegłych latach na początku wiosny liczba bezrobotnych zmalała, w tym roku o tym samym czasie powiększyła się o kilka tysięcy osób.

### Wszędzie spotkać można minorowe nastroje.

Smutna Wielkanoc roku 1932. Do tej ogólnej, strasznej biedy przylączyła się niezwykła pogoda „wiosenna”: warstwa śniegu, mróz, jakgdybyśmy mieli jeszcze prawdziwą zimą. Tymczasem każdy marzył już o słońcu.

Najbardziej prześladowuje ten „pech powietrzny” branżę konfekcyjną. Późne nastanie zimowej pogody wstrzymało dużo osób od zaopatrzenia się w okrycia zimowe. Teraz znowu wszelkie nadzieje tej kategorii kupców na interes wiosenny również zawiódł z powodu

### długiego trwania zimy.

Publiczność wstrzymuje się jeszcze z kupnem ubrań i płaszczy wiosennych, czekając na cieplejsze dni. Może, mówią niektórzy, ceny w międzyczasie znowu spadną, ale oczekiwania takie — jak mnie zapewnił pewien poważny kupiec — są złudne. Jedynie

### w przemyśle czekoladowym

w okresie przedświątecznym dobra była konjunktura. Już kilka miesięcy przed Wielkanocą nasze bydgoskie fabryki cukierków wyprodukowały miliony zajączków i jajek czekoladowych. Składy zapelnione są cukierkami. Ale i w tej branży nie można było zrobić „kokosów”. Kupuje się tylko tanie i mniejsze rzeczy. Bombonierki i inne przyjemne podarunki tylko się — podziwia.

Pogoda, a raczej niepogoda wielkanocna również

### w branży obuwniczej,

nastawionej już na wiosenny interes, nie

dała zupełnie zadawalającego wyniku. „Leo”, „Be-De-Te” i „Bata”, trzy nasze najważniejsze magazyny obuwia, zapelnili się od czasu do czasu publicznością — ale to nie są jeszcze „prawdziwe interesa wiosenne”.

Oczywiście, że w święta wielkanocne nie zapomniano w niektórych domach o podtrzymaniu ducha przez — muzykę. Składy instrumentów muzycznych, a szczególnie płyty nastrojowe firmy Dziembowski, z ul. Dworcowej, zawsze chętnie się kupuje. W branży radiowej naogół martwota, ze względu na wysokie ceny dobrych aparatów zagranicznych, które spowodowane zostały zakazem przewozu. Popchnęło to jednak renomowane firmy Radio — Gonczewicz, przy placu Wolności.

## Posłowie z Be-Be szkodzą Związkowi Inwalidów Wojennych.

Dnia 5 marca br. zwróciliśmy uwagę na wiadom, jaki poseł Osieński z Be-Be udzielił piśmie sanacyjnemu, a w którym twierdzi, że nowelizacja ustawy inwalidzkiej odbywa się w ścisłym porozumieniu ze Związkiem Inwalidów Wojennych. Mając z jednej strony zdecydowane stanowisko Wydziału Wykonawczego Z. I. W. przeciw noweli, a z drugiej strony oświadczenie posła Osieńskiego, musieliśmy się zapytać, „kto kłamie”. Na to pytanie daje nam wyraźną odpowiedź nr. 11-12 „Inwalidy”, organu naczelnych władz Zw. Inwalidów Wojennych. Stwierdza on bowiem, że szczegóły, podane przez prasę sanacyjną w wywiadzie z posłem Osieńskim „sa niezgodne z prawdą”, a dalej że „deklaracja”

stała dzięki zupełnej ignoracji, którą zdradził w sprawach inwalidzkich p. poseł Osieński...”

Krótką tą odprawą, jaką daje organ Związku Inwalidów posłowi z Be-Be Osieńskiemu na skutek naszego zapytania, może uchodzić za bardzo ważką i cenną deklarację Wydziału Wykonawczego Z. I. W., ale nie wyczerpuje sprawy.

Dla ludzi, znających dzisiejsze stosunki, nie ulega wątpliwości, że p. poseł Osieński udzielił wywiadu z wyższego polecenia, dla uspokojenia wzburzonej opinii mas inwalidzkich i odciążeniu rządu... Świadczy o tem choćby fakt, że wywiad pojawił się równocześnie na łamach wszystkich pism sanacyjnych, nie wyłączając I. K. C., który od czasu do czasu w stosunku do rządu przyjmuje postawę niezależnego mentora. Za wywiad, który — według „Inwalidów” — miał poderwać powagę Związku i szkodzić dobremu imieniu tej organizacji, odpowiedzialnym jest więc niewątpliwie Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

„Inwalida” nazywa p. posła Osieńskiego z B. B. „ignorantem” w sprawach inwalidzkich i napewno się w tym sądzić swoim nie myli. Ale tego właśnie „ignoranta”, nie mającego zielonego pojęcia o całości zagadnienia inwalidzkiego, klub B. B. zrobił referentem noweli do ustawy inwalidzkiej. Czyż to nie jest uderzeniem w wiarę całego związku? Nie jest że to sztyrdzem naigranowaniem się ze spraw, wszystkich inwalidów wojennych udało tak żywo obchodzących? Niewątpliwie.

A mimo to niektórzy członkowie zarządu głównego Związku Inwalidów Wojennych, piastujący mandaty poselskie, nie poczuwają się do obowiązku opuszczenia tej grupy, która chciała zaszkodzić Związkowi (i niewątpliwie mu zaszkodziła), referat powierzyła posłowi, nie mającemu spraw inwalidzkich, chociaż w swym imieniu ma kilku znawców, a w końcu uchwaliła owelę wbrew sprzeciwowi Związku.

Co na to ogół inwalidzki?

## Zwycięstwo medycyny w walce ze starością.

Brzydka lub starzejąca się twarz nie jest już dzisiaj większym faktem nieodzownym. Medycyna poraz pierwszy kroczy po tej samej drodze, co przyroda przy tworzeniu i regeneracji skóry. Dzięki długoletnim badaniom, doświadczeniom i obserwacjom udało się profesorowi Spuhl'owi z gruźli zwinąć ciepłokrwistych o temperaturze i przemianie materji, podobnej do ludzkiej, uzyskać pastę, zawierającą hormony. Pastę tą w ciepłym stanie (zapomocą specjalnie skonstruowanego aparatu) zbryzguje się twarz, szyję i biust. Już po krótkim czasie kuracji „Hormona” pojawia się zdumiewające i stałe odmłodzenie twarzy, odrodzenie komórek i tkanek, zmarszczki i rysy giną. Dla wielmożnych „anów Lekarzy analizy zaprzys. chem. anal. oraz konsula polskiego w Berlinie Ptaszyckiego do przejrzenia Słowackiego 1. (1171)

## Gazownia Miejska w nowym budziecie.

Pomimo propagandy i zniżki ceny gazu konsumpcja gazu w Polsce od dwóch lat stale spada; w Bydgoszczy spadek konsumpcji jest nieznaczny. Wobec kryzysu zmniejszył się popyt na smołę, karbolinę, siarczan amonowy i inne produkty uboczne. Zakup benzolu i taniej mieszanki używanej do samochodów, tańszej od benzyny, wzógł się.

Zaległości za gaz są większe niż przed rokiem, dlatego też zastosoano energiczniejsze ściąganie zaległości.

W gazowni zaprowadzono dalekoidące oszczędności w wydatkach, co umożliwi osiągnięcie przewidzianego budżetem dochodu dla miasta (około pół miliona złotych).

Z prac ważniejszych, wykonanych w gazowni miejskiej w ubiegłym roku budżetowym należy wymienić: całkowity remont sortowni koksu, ułożenie toru wąskotorowej kolejki dla transportu węgla do kotłowni, nowe aparaty do oczyszczania benzolu i zbiornik na benzol o pojemności 4000 litrów. Nowe gazociągi ułożono przy ul. Moniuszki, Piotrkowskiej i Nowomiejskiej. Natężenie oświetlenia ulicznego powiększono do 487.000 świec, stosując palniki nowoczesne.

Dzięki usilnym staraniom Zrzeszenia

— Czyja korbka samochodowa? W komisariacie II. policji państwowej przy ulicy Wileńskiej znajduje się znaleziona przy ulicy Żółkiewskiej korbka od samochodu. Poszkodowany zechce się zgłosić w wymienionym komisariacie celem odebrania swej własności.

### Gruźlica i hygiena jamy ustnej.

Gruźlica, której ofiarą padają co rok setki tysięcy, oto największy wróg ludzkości. Walka z gruźlicą jest bardzo trudna, ponieważ niemożliwością jest stworzenie w krótkim czasie dla milionów ludzi higienicznych warunków życia. Wiemy jednak, że zarazki gruźlicy przedostają się do naszego organizmu przez usta, gdzie osiadają na zębach, tworząc tak niebezpieczne dla życia i zdrowia ludzkiego kolonie bakterij chorobotwórczych. Do najelementarniejszych zasad higieny należy zatem odkażanie jamy ustnej i gruntowne czyszczenie zębów środkami antyseptycznymi, a zarazem nieszkodliwymi dla zębów. Środkami takimi są Odol płyn do ust, pasta Odol oraz mydélko do zębów Odol. Wyroby Odol uznane zostały w 98 krajach jako najlepsze środki do pielęgnowania jamy ustnej, posiadające najwyższe właściwości antyseptyczne. (1168)

Gazowników w Warszawie, Państwowej Szkoły Przemysłowej i dyrektora tutejszej gazowni p. Klimczaka, otwarto oddział gazowniczy (4-letni) dla techników i majstrów azowniczych w tut. Państwowej Szkole Przemysłowej, na którym, prócz ogólnokształcących przedmiotów, wykładają inżynierowie gazowni w godzinach pozaszkolowych.

Stworzenie tej nowej placówki zawodowo-technicznej spowoduje, że mniejsze i średnie gazownie w województwach zachodnich uzyskają odpowiednie siły techniczne.

## Ruina wsi polskiej.

(Wywiad z panem Tadeuszem Wawrowskim).

Przecież, przecież... wołam uradowany, widząc za szybą zwalnającego ajta pana Tadeusza Wawrowskiego, zaprzysiężonego rzeczoznawcę w sprawach rolnych przy bydgoskim Sądzie Okręgowym.

Jeszcze moment — i oto już stol przedemną pan Tadeusz. Kto nie zna w Bydgoszczy i okolicy tej dziarskiej postaci. Tacy pod Niegolewskim gasili w wawozach Somosierry plonące lonty hiszpańskich armat, a potem gdy już wolnego tchu nie stało, byli tak chętnie brani w pruskie kirasery i gwardje — aż znowu pod Krehowcami wolna trąbka ułańska zagrała.

— Poluję dawno na kochanego Pana — zaczynam rozmowę, bo ktoś mnie lepiej objaśni o położeniu rolnictwa? Tyle lat gospodarował Pan sam na roli, a dziś uwijasz się po wsiach w egzekucyjnym ukropie, więc widzisz dużo, a rozumiesz wszystko.

— Widzę przedewszystkiem, że to wywiad — odpowiada p. Wawrowski — ale poddaję się woli redakcyjnych niebios, od czego zaczniemy?

— Może od licytacji — proponuję.

### O CZEM NALEŻY PRZY LICYTACJACH PAMIĘTAĆ.

— Dobrze, zgadza się p. Tadeusz, skorzystam i ja z okazji, aby zwrócić na wstepie uwagę na rozporządzenie pp. prezesów sądów okręgowych w naszej dzielnicy, przypominające, że przy egzekucjach o pretensje ponad 300 zł musi komornik mieć asystę rzeczoznawcy rolnego — i nie wolno mu sprzedać fanu poniżej 50 proc. oszacowania. Dotyczy to oczywiście tylko rzeczy ruchomych, względnie inwentarza żywego, martwego, zboża itp. Tam, gdzie komorni-

nagrodę wędowną członka klubu p. Graczkowskiego, właśc. f-my Magneto, które się odbędzie w dniach 2 i 3 kwietnia br.

Goście i sympatycy sportu kreglarskiego mile widziani.

—\*—

— Tow. miłośników akwarjów i terrarij „Scalare” w Bydgoszczy odbyło roczne walne zebranie, na którym dokonano wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrano p. inż. Krukowskiego, Aleje Ossolińskich 4, (Instytut Rolniczy), sekretarzem p. T. Gołza, skarbnikiem p. Ed. Kaszubowskiego. Towarzystwo akwarystów istnieje w Bydgoszczy od roku i rozwija się pomyślnie, o czem świadczą stały przyrost członków. Zebrania odbywają się w restauracji „pod Lwem” w drugi piątek każdego miesiąca.

cy tego przestrzegają, a obywatelstwo jest tego świadome i pilnuje się — niema takich wypadków, jak w byłej Kongresówce, gdzie czasem koń lub krowa idzie za kilka złotych.

— A przy pretensjach poniżej 300 zł — zapytuje.

— Tu jest już nieco gorzej — odpowiada p. Wawrowski, ale i w tym wypadku dłużnik ma prawo żądać rzeczoznawcy, którym z reguły bywa sołtys lub ławnik i znowu komornik jest związany wartością szacunkową i nie może sprzedać fanu poniżej 50 proc. oszacowania.

Szacunek staramy się robić jak najsumienniejszy i nawet często pod kątem lepszej konjunktury — ale spadek cen zboża paraliżuje wszystko.

### HEJ! — GDZIE SIĘ TO PODZIAŁY DAWNE CZASY?..

— Ciśnie się gwałtem do mózgu i serca — opowiada z pewną zadumą p. Wawrowski — przedwojenny obraz wsi naszej. Rolnictwo było dumą Zachodniej Polski, która najwięcej produkowała po Saksonji zboża, cukru, kartofli i inwentarza. A jak wysoko stała nasza kultura rolnicza, ile to wkładano w rolę, która wynagradzała trud i koszt. Przy dobrej i dobrze zagospodarowanej glebie jedna morga magdeburgska odrzucała nawet i 50 marek na czysto. Jeżeli obciążał ją zęby i dług 500 marek, to jeszcze właściciel chował 25 marek.

A te okazałe budynki gospodarcze, czworaki, spichlerze, gorzelnie, cukrownie, kolejki pólne, dziś zarastające często trawą. A owo mrowisko ludzkie, wychodzące na pola — swoich nie starczyło i trzeba było sprowadzać, zwłaszcza do buraków i kar-

tofli robotnika z Małopolski i Kongresówki. Kwitły nasze „Rolniki”, nasze banki ludowe, targował od gospodarzy i ziemian fabrykant, kupiec, rzemieślnik.

### KŁĘSKA KREDYTOWA.

— Dlaczego mamy tak dużo licytacji? — rzucam pytanie.

— Winno temu, tłumaczy p. Wawrowski, zadłużenie rolnictwa, najfatalniejsze, bo krótkoterminowe. Rolnik winien bankom, fabrykantom, kupcom — a wszędzie z reguły na czas bardzo krótki.

Kredyt długoterminowy omal, że nie istnieje, a tam, gdzie przecież udzielono pożyczek hipotecyjnych, są z reguły bardzo punktualnie płacone i procenta i raty.

### CZEM GÓRUJĄ NIEMIECCY WŁAŚCICIELE NAD POLSKIM?

— Co znaczy kredyt długoterminowy, świadczą najlepiej majątki niemieckie — wywodzi w dalszym ciągu p. Wawrowski. Uzyskały one długoterminowy, dogodny kredyt w bankach głównie holenderskich i belgijskich. Podejrzewam, że była tu czynną albo poręka rządu niemieckiego, albo wprost ulokowana w tych bankach gotówka niemiecka. Bo dlaczego żaden polski właściciel nie może do tych kredytów dotrzeć?

Skutek jest ten, że w moim rejonie (sześć powiatów należących do bydgoskiego Sądu Okręgowego) majątki niemieckie omal nigdy komornika nie widzą — a już bezwarunkowo ani jeden majątek niemiecki na subhastę nie poszedł.

Co do Niemców małorolnych — to i ci komornika rzadko tylko oglądają. Na ten szczęśliwszy ich stan wpływają jeszcze stesunki przedwojenne, kiedy to Niemcy pochwytili lepsze grunta, dysponowali jeszcze tańszym kredytem, pozwalającym im na tem zasobniejsze zagospodarowanie się, wreszcie rekwizytacje wojenne oszczędziły majątności niemieckie w stopniu o wiele wyższym, aniżeli polskie.

(Dokończenie nastąpi.)



# Praca włościanek powiatu bydgoskiego

## Pierwszy powiatowy walny zjazd Kółek Włościanek w Bydgoszczy.

W Bydgoszczy odbył się pierwszy powiatowy walny zjazd Kółek Włościanek. Uczestnicy wysłuchali w kościele Klarysek Mszy św. odprawionej przez ks. prob. Jabłońskiego z Dąbrowki Nowej na intencję powodzenia pracy w Kółkach.

Na zjazd przybyli z Poznania z głównego zarządu patronka Kółek p. Niegołewska i dyrektorka p. Jeziorowska. Z pośród zaproszonych gości byli obecni ks. kan. Szulc, ks. prob. Jabłoński, ks. prob. Paluchowski, przewodnicząca Bydgosko-wyrzyskiego Koła Ziemianek hr. Grabowska, przedstawicielka starostwa p. Zielińska, dyr. P. K. O. p. Jankowski, dyr. szkoły rolniczej p. Raczkowski oraz przedstawiciele prasy.

Zebrań zabrała wicepatronka p. Alkiewiczowa, składając przewodnictwo obrad w ręce p. Niegołewskiej i powołując na sekretarki p. Rupniewską i p. Hulanicką. Patronka w dłuższym przemówieniu wskazała cele pracy Kółek, które stanowią jedyną organizację kobiet pracujących na roli. P. Alkiewiczowa przystąpiła do odczytania sprawozdania z rocznej pracy Wicepatronatu i poszczególnych Kółek, z czego wynika, że powiat bydgoski liczy 16 Kółek Włościanek z liczbą 395 członków. Kółka zostały poszkodowane w roku 1930/31 przez delegatkę Wlkp. Izby Rolniczej p. Hulanicką w następujących miejscowościach: 1) Borzenkowo, 2) Osielsk, 3) Slesin, 4) Dąbrowka Nowa, 5) Saino-Więzarno, 6) Łęsko Wielkie, 7) Wierzychucin, 8) Jachcice, 9) Przyłeki, 10) Nowawieś Wielka, 11) Dobrcz, 12) Wudzyn, 13) Makowski, 14) Buszkowo—Nowy Dwór, 15) Żołędowo, 16) Fordon.

Dzięki otrzymanej subwencji z wydziału powiatowego wicepatronat zaangażował inżynierkę powiatową p. Jakubowską, która przeprowadziła w Kółkach cały szereg kursów z gospodarstwa domowego. Poza tem były w powiecie przeprowadzane kursy hodowlane, ogrodnicze i higieny.

### Urządzono 38 kursów

i to: 6 gotowania, 6 przetworów owocowych i jarzynowych, 3 wypieku ciast, 7 robót ręcznych, 2 szycia, 1 prania i prasowania, 2 higieny, 3 pszczelnicze, 1 szczypania róż i krzewów, 2 hodowli bydła oraz 5 hodowli drobiu. Zebrań odbyto w Kółkach 150 i wygłoszono 180 referatów z działy hodowli, ogrodnictwa, mleczarstwa, rachunkowości, spółdzielczości i higieny oraz pogadanki religijne. Odbyło się 6 wycieczek oraz 6 teatryków amatorskich i wieczornic, dochód z których jest przeznaczony w Kółkach na zakup bibliotek rolniczych, aptek domowych, wspólnych przyrządów weterynaryjnych, ogrodniczych itd. W 3-ch Kółkach urządzono na zakończenie kursów wystawy robót i przetworów. Cały szereg Kółek sprowadził piskletka karmazynów i leghornów, jaja rasowego drobiu, drzewka owocowe i krzewy jagodowe. Wicepatronat odbył w ciągu roku 5 zebrań prezesek, celem utrzymania kontaktu z Kółkami i informowania się o postępach pracy. Kończąc sprawozdanie z pracy Kółek Włościanek, Wicepatronka ubolewa, że

na rok bieżący wydział powiatowy nie przyznał żadnej subwencji,

co niezawodnie odbije się bardzo ujemnie na pracy w Kółkach Włościanek pow. byd-

goskiego, które nie będą mogły nadażyć w rozwoju za Kółkami sąsiednich powiatów wyrzyskiego i szubińskiego, gdzie tamtejsze wydziały powiatowe pomagają wydajnie Wicepatronatom.

W dalszym ciągu nastąpiły referaty p. Jeziorowskiej „O pracy w Kółkach”, p. Nie-

### Samobójstwo adwokata w Świeciu

Świecie, 26. 3. (Tel. wł.). Dziś w nocy pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru adwokat Pruszkowski Klemens. Strzał ugodził w serce, tak, że śmierć nastąpiła natychmiast. Szczegóły podamy.

### Do czego może służyć dach auta?

Spriny przemytnik i mądra straż graniczna.

Katowice, 25. 3. (PAT) Śląska straż graniczna zatrzymała w Bieruniu Starym powiatu pszczyńskiego samochód, prowadzony przez szofera z Zabrza. W samochodzie tym jechał właściciel Balder z Gliwic. Zatrzymani tłumaczyli się tem, że udają się do lekarza specjalisty w Zatorze. Po zrewidowaniu auta okazało się, że dach limuzyny miał podwójne krycie. Między ściankami znaleziono 120 kg. sacharyny, pochodzącej z Niemiec. Samochód oraz sacharynę skonfiskowano. Jadących aresztowano.

— Włoski potentat filmowy Ferrari zamierza w najbliższych tygodniach odwiedzić Polskę. Przez kilka dni zabawi Ferrari z swą małżonką w Bydgoszczy. Pani Ferrari jest Polką z Pomorza, córka p. Kuzińskiego, obecnie właściciela fabryki wyrobów drzewnych w Bydgoszczy przy ulicy Zduny (po p. Pitaku). Ferrari ma zamiar wprowadzić niektóre filmy produkcji włoskiej na rynek polski, a wzamian zabrać do Włoch niektóre obrazy polskie.

— Odczyt esperancki w programie radiowym. Znanie powszechnie trudności językowe są przyczyną, że radiostacje, które chcą być rozumiane równocześnie we wszystkich przez nie osiągalnych krajach, używają oddawna najłatwiejszego języka, jakim jest, znany w całym świecie, język esperancki. Specjalnie, jeżeli chodzi o zapoznanie innych narodów z kulturą poszczególnego kraju, Esperanto daje nieocenione usługi. Do całego szeregu zagranicznych radiostacji dołącza się Polskie Radio, dając w ostatnim czasie kilkanaście odczytów esperanckich. Obecnie dnia 30-go marca br., w środę, o godz. 22,45, wszystkie rozgłośnie polskie będą transmitować odczyt prof. Uniw. Odo Bujwida p. t. „Udział Polski w kulturze świata” w języku esperanckim. Polskie Radio prosi o nadsyłanie swych uwag o odczycie i odbiorze.

— Podziękowanie. Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju składa najserdeczniejsze podziękowanie wieleb. ks.

golewskiej „O katolickim wychowaniu młodzieży”, który wywarł głębokie wrażenie na słuchaczach i referat p. Kozłowskiej „Higijena dziecka” bardzo fachowo opracowany.

W wolnych głosach przemawiali ks. Paluchowski i ks. Jabłoński, a p. Hulanicka poleciła korzystanie ze szkółki powiatowej w Szubinie, która udziela zniżki dla stowarzyszonych Włościanek.

Po obradach wszyscy zasiedli do wspólnego podwieczorku przy suto zastawionych stolach, a następnie wyświetlono filmy gospodarcze i rozrywkowe.

### TRUDNO ZNALEŹĆ.



Mąż (profesor filozofii, zajęty przy pracy) — Złoczko proszę cię popatrz, gdzie jest Irydjon!

Zona (po chwili). — Nie mogę niestety znaleźć.

Mąż. — Jakto? A gdzie ty szukała?

Zona. — No, w księdze telefonicznej.

ppłk. Wiszniewskiemu oraz uczniom Miejskiego Konserwatorium Muzycznego, p. Kłokowiczównie i p. Kaźmierczakowi za wzięcie czynnego udziału w uświetnieniu uroczystości papieskiej z racji otrzymania błogosławieństwa dla P. W. K.

— Dbaj o przyszłość! Zabezpiecz swoją rodzinę, byt, zawarłszy ubezpieczenie w Tow. ubezpieczeń „Europa” S. A. Wpłacając już niskie sumy, uniemożliwisz przyszłość materialną twoich najbliższych w razie nieszczęśliwego wypadku lub śmierci. Towarzystwo ubezpieczeń „Europa” jest szeroko znane, finansowo dobrze postawione i znajduje się pod stałą kontrolą ministerstwa skarbu. Blizsze dane w dziale ogłoszeń.

— Złodzieje wyważyli drzwi. W ubiegły czwartek między godziną 12 a 16 w biały dzień jacyś bezczelni złodzieje wyważyli drzwi od strychu w domu przy ulicy K ólowej Jadwigi 19 i skradli na szkodę państwa Buczkowskich, zamieszkałych w tymże domu, większą ilość bielizny pościelowej i innej, ogólnej wartości 350 złotych.

Stow. Absolwentów Liceum Handlowego. Walne zebranie dnia 6 kwietnia o godz. 19,30 w gmachu liceum. Uprasza się o jaknajliczniejszy udział.

### Kto regularnie dachy smoli, Tego głowa w deszcz nie boli.

Informacje: Zjednoczenie Fabryk Papy Dachowej na Wielkopolskę i Pomorze. Biuro: (5753) Bydgoszcz, Gdańska 51, tel. 2184

### Stan pogody.

Święta będziemy mieli na wodzie... Od 12 godzin pada śnieg, który wobec podniesienia się temperatury (od 2—4° C.) topnieje, tworząc błoto na ulicach miast i dróg wiejskich.

Wiatry słabe wschodnie i południowo-wschodnie.

### ZE SPORTU.

W I święto wielkanocne drużyna bokserka K. S. „Astorja” wyjeżdża do Gniezna na mecz z tamt. drużyną „Stelli”.

Wyjazd nastąpi autobusem o godz. 10 przed południem z przed lokalu schadzek (ul. Szczecińska 13, róg ul. Bocianowo). Członkowie, chcący również jechać do Gniezna, zgłoszą się u sekretarza W. G. i D. przed wyjazdem. Zbiórka zawodników o godz. 9,30 w lokalu schadzek, ul. Szczecińska 13.

### Z ruchu towarzystw.

O. P. N. Sokół V. Schadzka dziś w sobotę o godz. 19 w lokalu p. Małeckiego. W drugie święto wyjazd do Nakła; zbiórka o godz. 8,30 rano przed lokalem p. Małeckiego. Komplet I i II drużyny konieczny.

Tow. śpiewu „św. Cecylja”. W ostatniej chwili przypominamy naszej zabawie w drugie święto Wielkanocy w sali p. Glapy.

S. M. P. „Szarotka” i „Wolność” w drugie święto bierze udział w przedstawieniu Tow. Robotników Kat. przy par. św. Wincentego a Paulo w sali pod kościołem o godz. 16.

O. P. N. Sokół L. W I święto Wielkanocy zawody w piłkę nożną naszej II drużyny z I drużyną S. M. P. „Naprzód” na boisku treningowym stadionu miejskiego o godz. 15. W drugie święto naszej III. dr. z II. dr. K. S. „Kabel Polski” na boisku „Kabel Polski” w Kapuścińskich Małych o godz. 15. Uprasza się o punktualne stawienie się drużyn i druhow, biorących udział w zawodach.

Klub sportowy S. P. D. Treningi we wtorki, piątki i niedziele. Dnia 28 bm. o godz. 14,30 zawody I i II S. P. D. i II „Wolność” w ping-pongu przy ul. Chwytkowo.

Tow. kobiet „Jedność” przy izarze. Pożrzeb sp. Jadwigi Górskiej odbędzie się z domu żałoby (Kujawska 96) w II święto o godz. 14. O liczny udział proszą zarząd.

K. S. „Brda” dziś w sobotę schadzka w sprawie meczów.

Chór Kościelny M. B. N. P. (oddział pierwszy) śpiewa w pierwsze święto rano na rezurekcji i na sumie. Komplet konieczny. Okręg. S. M. P. — męski. Zebranie zarządów we wtorek, 29 bm., o godz. 19,30 w salce przy kościele św. Trójcy.

S. M. P. „Brzask”. Dziś o godz. 19 zbiórka przed Ogniskiem celem wzięcia udziału w procesji.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

St. L. Samowolne obniżenie komornego, ustalonego kontraktem, bez uchwały Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu, grozi niemiłymi skutkami. Ograniczenie uprawnień, zdobytych usną czy pisemną umową, bez zgody ze strony Pana, jest bezprawne. Jest tylko pytanie, czy Pan w razie sporu sądowego udowodni prawa nabyte, skoro w kontrakcie o piwnicy i drewniku mowy niema. Najlepiej przy takim stanie rzeczy, nasuwającym poważne wątpliwości, spór załatwić ugodowo.

### Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 25. 3. 1932 roku. Płacono za 100 kg. w zł.

Zyto	24 75— 25,00
Pszonica	24,50— 25,00
Jęczmień i przemiałowy	20,50— 21,50
Jęczmień browarowy	23 75— 24,75
Owies nowy	20 75— 21 25
Mąka żytnia 65% wł. worki	37,00— 38,00
Mąka pszenna 65% wł. worki	37,50— 39,50
Otręby żytnie	15,00— 15,50
Otręby pszenne	14,00— 15,00
Otręby pszenne (grube)	15,00— 16,00
Rzepak	32,00— 33,00
Gorzycza	30,00— 35,00
Wyka latowa	24,50— 24,50
Peluszka	24,00— 26,00
Groch Victoria	23,00— 26,00
Groch Folgera	30,00— 34,00
Lubin niebieski	11,50— 12,50
Lubin żółty	16,00— 17,00
Seradela	31,00— 33,00
Koniaczyna czerwona	18,00— 21,00
Koniaczyna biała	32,00— 46,00
Koniaczyna szwedzka	13,00— 14,00
Koniaczyna żółta odłuszczonej	15,00— 17,00
Przelot	26,00— 30,00
Tymoteusz	40,00— 55,00
Rajgras angielski	45,00— 50,00

Ogólne usposobienie spokojne.

### Nowości wiosenne z Paryża.



O tegorocznej modzie wiosennej mieliśmy już kilkakrotnie możność rozpisać się. Powyższe ryciny przedstawiają nam szereg nowości wiosennych z Paryża, stolicy — mody, a mianowicie z dziedziny su-

kien i kapeluszy wiosennych. Szczególnie bardzo żywo i wesole prezentują się desenie w kropki, kreacje najrozmaitszych form i materiałów. Jak widać moda paryska jest naprawdę bardzo kobiecą. Świad-

czą o tem rekawy, klosze, plisowane pelerynki i t. d. Kapelusiki również czarująco — interesujące.



PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. W niedzielę święteczny program, w którym wyświetlona będzie premiera interesującego dźwiękowa p. t. „Romans cygański” z Bygida Helm i Schildkrautem w rolach głównych. Akcja rozgrywa się na Węgrzech w środowisku cygańskim. Muzykę wykonuje oryginalny zespół orkiestry cygańskiej. Obraz cały jest niezwykle efektowny. Nadprogram: farsa „Niedola bankiera” i tygodnik.

MARYSIENKA. W niedzielę premiera świętecznego programu o podwójnej objętości i wartości artystycznej. Dla miłośników filmu dźwiękowego idzie coś, co nazwać można śmiało arcyfilmem dzisiejszej doby, p. t. „Kwiat Algieru” o żywej akcji, ładnych piosenkach, pełen radości i sentymentu żołnierskiego z Legii Cudzoziemskiej, w wykonaniu najlepszych artystów filmowych. To jest pierwsza połowa programu. W drugiej idzie rzecz, która zadowoli lubujących się s'ę w sensacji, a więc „Dziki Zachód”. Dziś w sobotę ostatni raz po cenach niższych o godz. 5,20 i 7,10 „Chrystus”.

NOWOŚCI. Dziś uroczysta święteczna premiera największego przeboju sezonu p. t. „Jego Ekszelencja Miłość”. Dość mamy smutku! Śmiać się chcemy, śmiać całą duszą! Oto hasło dnia dzisiejszego, na zew którego ukazała się realizacja pt. „Jego Ekszelencja Miłość” krocząca zwycięsko po wszystkich europejskich ekranach przy akompaniamencie spopularyzowanych już piosenek najmłodniejszego w obecną chwilę kompozytora Waltera Jurmana. Dzięki genialnej reżyserji mistrza ekranu i porywającej żywiołowym temperamentem Annabelli, film ten stanął

na pierwszym miejscu wśród arcydzieł dźwiękowych.

REWJA. Wielki fascynujący święteczny program z 3 części. Na ekranie: 1. przepiękne arcydzieło, pełne wrzawy i humoru p. t. „Jego Ekszelencja Posłaniec”; w roli gł. Hans Junkermann; 2. wstrząsający życiowy dramat p. t. „Wyspa leż” w roli gł. Lya de Putti i Paweł Wegner. Na scenie: występy artystów. Początek I. seansu o godz. 3, ostatniego o godz. 9,10.

WOJSKOWE wyświetla w dniach 27 i 28 bm. żywiołowy dramat p. t. „Człowiek morza”. W rolach głównych Virginia Bradford i Frank Marion. Początek seansów od godz. 17. Dla młodzieży dozwolony.

HUMOR I SATYRA.

DBAŁY MĘŻULEK.

— Mietku, gdy wróciłeś do domu w nocy, zegar bił drugą...
— Mylisz się, kochanie, zegar chciał bić dwunastą, lecz zatrzymałem go, żeby cię nie obudził.

CZUŁY ARONEK.

— Aronek, ty nie ruś, kochanečku, ten pistolet.
— Bo co?
— Bo on może wiścielić.
— To co?
— To możesz kogo zaścielić.
— To co?
— To ja mogę za ciebie pójść do kryminalu, ty łobuz, ty!
— To co to mnie obchodzi?

W SĄDIE BYDGOSKIM.

— Powód?
— Jest!
— Pozwany?
— Ma... Żelaznego.

PRZEWIDUJĄCY.

— Przyszedłem opisać meble za niezapłacony podatek.
— Przecie podatek zapłaciłem. O, proszę kwit.
— Tak? Osobliwie! No, ale drugiej raty to pan napewno nie zapłacił, to się opisze mebelki na wszelki wypadek.

MIEDZY ŻYDKAMI.

— Pani Moryc, jaki film najbardziej się panu podobał?
— „Cham”.
— Czego się zaraz obrażasz, ty szmondak?! Sameś największy chamuś!

— Tateleben, co to znaczy wizja?
— Napewno to ja nie wierzę, ale to będzie chyba, Salomonku, pięćdziesiąt procent od prowizji.

— Co to jest takiego „dziki” poseł?
— To jest taki poseł, co nie należy do żadnej partji.
— Uj, ja myślę, że naprawdę dzikie posły to są właśnie w niektórych partjach.

PODSŁUCHANE W „BRISTOLCE”.

— Wiesz, zawsze śmieję się głośno, jak zobaczę coś zabawnego.
— To jak ty się golisz? Chyba nie patrząc w lustro?

— Zona nie chciała na żaden sposób lekarza do swej choroby, tylko lekarki i musiałem taką damę sprowadzić. Była trzy razy, każdy raz w odmiennym kapeluszu.
— Pomogła?
— Djabła tam. Tylko do dawnej choroby przyłączyła się nowa: ulanie u żony zółci o te trzy kapelusze.

— Wiesz, mój mąż nie tylko idzie z postępem, ale nawet znacznie wyprzedza innych.
— ???
— Już przed pięciu laty splajtował.

OSTROŻNOŚĆ NIE ZAWADZIŁ.



— Umieściłam synka w łóżku, a do kołyski wpakowałam męża. Wolę już, żeby złodzieje zabrali mi starego niż dziecko.

W piątek, o godzinie 20-tej zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami świętymi mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, dziadek, wuj, brat, szwagier s. p. Maksymilian Żuławski w 62-gim roku. Rodzina. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go o godz. 2-giej popoł. z domu żałoby Kościuszki 50. Msza św. odbędzie się we wtorek 29 bm o godz. 8 rano w kościele Ksi. ży Misjonarzy.

KLEPSYDRY wykonuje szybko i tanio Drukarnia Bydgoska S. A Bydgoszcz, ul. Poznańska 12/14.

Na Święta Wielkanocne życzymy wszystkim naszym klientom i gościom Wesołego Alleluja! Cuklernia R. Stenzel. 5881

Pewna lokata kapitału. Hurtownia towarów żelaznych i technicznych w Bydgoszczy w najlepszym położeniu miasta, dobrze zaprowadzona, jest zaraz z powodu choroby tanio na sprzedaż szybko zdecydowanemu reflektantowi. Do objęcia potrzeba 40 tysięcy kapitału. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego pod „F. B. 33”.

Zdarza się często iż na ogłoszenia pod szyfrą dołącza się fotografie i oryginały świadectw, chociaż ogłaszający wcale tego nie żąda. Do zwrotu takowych nie nas nie obowiązują i za zgubę Wydawnictwo nie odpowiada.

Wyborowy materiał stolarski olszowy, dębowy, jesionowy, grabowy, jaworowy, brzozywy sprzedaje tartak firmy (5780) „Lasego” Sp. Akc. w Fordonie n. Wisłą Tel. Bydgoszcz 214.

Akumulatory dla radja ładuje się pod gwarancją dobrze i tanio. Na życzenie odbiera się je z domu. 5777 B. Jączkowski biuro instalacji elektrotechnicznej, Gdańska 21 telefon 930.

Kupiec kawaler, kat. Pom. przeszedł 40 lat, właściciel interesu i gospod. rolnego pięknie położ. na wiosce stacja kolej., szuka milej, prakt. wychowanej, gospod. i chętej pracy (5793)

żony w odpowiednim wieku. Majątek pożądany. Łask. oferty z fotogr. upr. do Dz. Bydg. pod „40”.

Tancerki wykwalifikowane, młode, ładne, zgrabne, potrzebne do pierwszorzędnego baletu. Zgłaszanie od 4-5 pop. Baletmistrz Alexis, Kaw. „Europa”. (3472)

Przetarg ofertowy na a) wykonanie instalacji centralnego ogrzewania, b) wykonanie instalacji oświetlenia elektrycznego przy budowie domów w osiedlach Kasy Emerytalnej w Gdyni przy szosie Gdańskiej.

Warunki przetargu można nabyć za opłatą zł 5.— w Zarządzie Kasy w Poznaniu, ul. Skarbowa 10, w godzinach od 9-12 tej; tamże do wglądu rysunki. Intereseni pozamijsrowi winni nalezytosc za warunki przetargowe w kwocie zł 8.— przesłać pocztą. Oferty należy składać w Zarządzie Kasy Emerytalnej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 kwietnia 1932 do godziny 10.30 w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania” względnie „Oferta na wykonanie instalacji oświetlenia elektrycznego” przy budowie domów mieszkalnych Kasy Emerytalnej przy szosie Gdańskiej w Gdyni. Do ofert dołączyć należy pokwitowanie za zdeponowane w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Poznaniu, wadium w wysokości 5% od oferowanej kwoty. Za walory (wadium) dołączone do oferty, nie odpowiadamy. Otwarcie ofert nastąpi dnia 9 kwietnia 1932 r. o godz. 11-tej, w obecności przybyłych oferentów. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, ewentualnie podziału robót lub nieuwzględnienie żadnej oferty. Zaznacza się równocześnie, że na zlecenie się mające roboty Zarząd Kasy nie będzie udzielał żadnych zaliczek, a rachunki za wykonane roboty regulowane będą w nysł dołączonych do kosztorysu ogólnych warunków. 5772) Dr. Postawa — przewodniczący.

CZY PANI JUŻ WIADOMO, ŻE ZADOWOLENIE Z UPRAJNEJ BIELIZNY DAJE JEDYNIEMYDŁO TRÓJKA? MYDŁO TRÓJKA

CUDOWNE LOKI nieograniczenie trwałe przy wilgotnem powietrzu lub poe, osiągną Panowie i Panie bez rurek z pomocą esencji Heła. Również najsilniejszą krótkie włosy u Pań można uupięknić przez Heła, dzięki której odwołuje jest zhyteczna. Duże zoszczędzenie czasu i pieniędzy. Dzieła na porost włosów Zaraz po myciu uzyskuje się wspaniałe fale ondu owanych włosów, pełna powabu fryzura. Dużo włosów z podziękowaniem i pełnych zachwytu (przedewszystkiem od artystek scenicznych). Cena za fiaskkę zł 2.—, za 3 fiaskki zł 4,50, za 6 fiaskek zł 7.— (5568) DR. NIC. KEMENY CIESZYŃ, skrzynka pocztowa 242/L. 19.

ATA Henkla proszek do szorowania Ata czyści i glansuje wszystko

Ogłoszenie o lietacji. We wtorek 29 3 o godz. 10 odbędzie się przy ul. Bocianowa 6 lietacja radja 5 lamp. W godzinie 30 3 o godz. 10 przy ul. Jezuitów 7-8 kredens dębowy, stół okr., szafkę szkl. z „szkl. kryształ. leżankę i dywan. O godz. 10 przy ul. Ks. Skorupki 25 5 czapek męskich, 1 kl. wełny, 20 par skarpetek, 4 fartuch. Dzielece bilet os. kl., szafka i 2 regały. Pr. y ul. Długiej 10 II o godz. 10 kredens sosn., leżanka z narzutką, pufy, telefon na y, bielizniarka z lustrem. O godz. 12 przy ul. Toruńskiej 188 6 stołów dębowych na 12 osób. (5798) II Urząd Skarbowy.

Firma „Kefir” wytwórnia przetworów mlecznych, ul. Parkowa 1, tel. 2-14, poleca swój Kefir Kaukaski Joghurt i maślanekuracyjny. Dostawa w dom. (5734)

SPRZEDAŻ Wille 6 minut od tramwaju. 8 ubikacji, 3 pokoje i kuchnia wolne, światło elektr., ogród sprzedam. Pomorska 52, m. 5. (5794)

Jeszcze 3 place budowlane blisko miasta, bez długów korzystnie sprzedam. Ks. Skorupki 99. (5738) Place (5729) budowlane 20 gr sprzedam. Inflantska 32 Miedzyn.

Samochód (Limuzyna 4 osobowa) marki „Wippert-Oberland” w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Limuzyna”. (5773)

Wilk (5761) 3 miesięczny od czysto rasowej wilczycy przeniowanej kilkakrotnie pierwszemi narodami na sprzedaż. Sutorowski, Toruń, Prosta 19.

KUPNA Dwa place budowlane za gotówkę kupię. Oferty złożyć filja Dzienn. Bydg. pod „Budowlane”. (3523)

Kupię dom wplaty 15.000 zł. Of. filja Dz. Bydg. „Dom”. (3524)

POSADY WOLNE Ogrodnik-służący obeznany z pszczołnictwem potrzebny. Oferty, odpis świadectw do Zarządu majątku Pruski, poczta Howo k/Działdowa. (5790)

Poszukiwani agenci(cki) do sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby. Zgłaszać się w wtorek od godz. 1-1-tej Dworcowa 86, m. 3, Ceylon. (5797)

Czeladnicy szwescy potrzebni na chłopcę i męskie. Ul. Moniuszki 1. (5725)

Posada dam osobie pożyczając 50 zł. Of. filja Dziennika „Stała”. (3531)

Potrzebna dobra krawcowa. Śląska 14. m. 6. (5784)

Pomocnik branży spożywczej z gwarancją 1.000 zł zaraz potrzebny. Zgłosz. Dz. Bydg. „Pomocnik”. (5723)

DZIERŻAWY Dzierżawa. Plac narożnikowy, dwoma wjazdami, trzy ubikacje, przytem budynek obszerny 13x6 mtr. przy tramwaju oddam dzierżawie. Piasecki, Dworcowa 35. (5638)

Skład z mieszkaniem do wynajęcia. Mazurek, Niegolewskiego 2. (5731)

POKOJE Pokoj umebł. z kuchenką korzystnie, osobne wejście. Leszczyńskiego 9, gospodyn. (5779)

MIESZKANIA mieszkanie w pobliżu pl. Piastowskiego 2, pokoje lub 4 pokoje z kuchnią i łazienką do wydzierżawienia. Warunek rok zgóry komorne. Zł. pod „W. 130” filja Dz. Bydg. (5785)

RÓŻNE Kawiarnia (3132) Ziemiańska, Pomorska 5. Wielce Szanownym bywalcom, popierającym jedyną placówkę jaskonięmiąną w Bydgoszczy, kierowniczką Leokadją Jaroszyńską, dziękując serdecznie za łaskawe wybitne całoroce poparcie życzy Wesołych Świąt.

500 zł poszukuję pod dobry zastaw za wysokim procentem Oferty Dz. pod „500”. (5724)

Szukam znajomości pań z lepszych sfer do lat 25. Filja Dz. Bydg. „25”. (5733)

Kapitałisci ulokują korzystnie swoje kapitały przez nadanie drobnego ołoszenia do „Dziennika Bydgoskiego”.



Naszej Szanownej Klienteli podajemy uprzejmie do wiadomości, że z dniem 1-go kwietnia 1932 r. firma nasza znajduje się w likwidacji.

Celem kontynuowania sprzedaży węgla w sposób dotychczasowy, urzędza z dniem powyższym nasze towarzystwo macierzyste Giesche Spółka Akcyjna w Katowicach na tutejszym terenie biuro sprzedaży pod firmą:

# GIESCHE SPÓŁKA AKCYJNA

## Biuro Sprzedaży w Bydgoszczy.

Ponieważ zajmowaliśmy się prężnie sprzedażą węgla z kopalń Giesche Spółki Akcyjnej, przeto żyjemy nadzieję, że bezpośredni kontakt nowo otwartego Biura Sprzedaży z P. T. Klientelą płynnie dodatnio na obopólne interesy jako też przyczyni się do korzystnego rozwinęcia dotychczasowych wzajemnych stosunków handlowych.

Z poważaniem

### Ge - Te - We

Górnośląskie Towarzystwo Węgłowe  
Sp. z o. o.

5897)

Pomóżąc się na ogłoszenie firmy „Ge-Te-We“ Górnośląskie Towarzystwo Węgłowe Sp z o. o., podajemy P. T. Publiczności uprzejmie do wiadomości, że z dniem 1 kwietnia 1932 r. przejęliśmy rozsyłki agencji tejże firmy. Dążeniem naszym będzie, aby dotychczasowe stosunki handlowe między firmą z P. T. Klientelą, zostały nadal przyjaźnie utrzymane i mamy nadzieję, że P. T. Odbiorcy, którzy przez powyższą zmianę rejdą w bezpośredni kontakt z naszą firmą, przyjmą powyższe z zadowoleniem do wiadomości.

Nasze Biuro Sprzedaży mieścić się będzie w dotychczasowej siedzibie firmy „Ge-Te-We“ a mianowicie:

# BYDGOSZCZ, UL. GDAŃSKA 16.

Zapewniamy, iż staraniem naszym będzie, aby nasi Szanowni Odbiorcy byli jaknajlepiej obsługiwani.

Z poważaniem

### Giesche Spółka Akcyjna

Biuro Sprzedaży Bydgoszcz.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

## Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

### POLECENIA

**Akuszarka**  
Pierzechalina przeprowadziła się z Lubelskiej na Toruńską. (5542)

**Ludowe**  
biuro prób, porad prawnych, biuro buchalteryjne Długa 16 n. nr. załatwia szybko, sprawnie wszelkie wnioski. Zaprowadza księgi handlowe, zestawia bilanse. (5790)

**12 fotografii**  
Mignon 1,50 wykonuje „Wiol“, Marsz. Focha 16, Dworcowa 43. (3542)

**Szlifiernia**  
ostrzy brzytwy, nożycki maszynki. Switalski, Poznańska 11. (5741)

**6 fotografii**  
wykazanych 1,50 wykonuje „Wiol“, Marsz. Focha 16, Dworcowa 43. (3541)

**3 fotografie**  
cała figura 1,- zł. wykonuje „Wiol“, Marsz. Focha 16, Dworcowa 43. (3544)

### SPRZEDAŻE

**Wille**  
pod Warszawą 6 pokoi, wartości około 35.000 zł zamienienie na dom dochodowy ewent. gospodarstwo, dołączając 20.000 zł. Szczegółowe oferty do filii Dzien. Bydg. pod „Zaraz“. (3448)

**Baczność!**  
Kto majątek ziemski, młyn, fabrykę, dom, wille ma zamiar sprzedać, kupić, wydzierżawić lub zamienić, niech się zgłosi z całym zaufaniem do najpoważniejszego biura pośrednictwa właśc. Westfalski Dworcowa 39. Tel. 698. (3518)

**Piekarnię**  
dobrze prosperującą z wyrobioną klientelą z przynależnym 3 pokojowym mieszkaniem w centrum miasta Gniezna sprzedam zaraz bardzo korzystnie. Of. pod „Piekarnia-ezystencja“ do Dz. Bydg. (5778)

**Wille** (5765)  
większą, uroczą nad Wilą Toruń położoną sprzedam. Oferty „Dziennik Bydgoski“ Toruń pod „Willa“.

### Majątek

555 morg na Pomorzu, pszennej ziemi, inwentarz żywy i martwy kompl. budynki w dobrym stanie, położony nad szosą sprzedam natychmiast lub zamienię na mniejsze gospodarstwo z dopłatą. Nadaje się także do rozdziału na 2 gospodarstwa. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Majątek 555“. (5754)

### Dom

dwupiętrowy przy tramwaju, wolne 5 pokoi, cena 40 tys. Dom jednopiętrowy, oficyna, dwie morgi ogrodu, dochód mies. 450, blisko tramwaju, dla handlarza lub rzeźnika, cena 50 tys. Willa komfortowa, centrum, cena 100 tys. Ziemianin. Dworcowa 60. (3498)

### Fryzjerstwo

z mieszkaniem sprzedam lub wydzierżawię. Łokietka 24. (5775)

### Polecam

poważnym reflektantom majątki ziemskie, młyny, fabryki, domy, wille bardzo okazjnie na dogodnych warunkach spłaty. Westfalski, Dworcowa 39. Tel. 698. (3518)

### Dom

sprzedam. Zgł. Rupienicka 17. (5774)

### Restauracja

w centrum w pełnym biegu z koncesją, nowoczesnym urządzeniem z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Adres filja Dz. Bydg. (3491)

### Sprzedam

dom z ogrodem, morgę ziemi Adres w Dz. (3437)

### Plac

budowlane sprzedam korzystnie. Pluciński, Toruń, Lubicka 18. (5767)

### Plac

budowlane tanio sprzedam Koronowska 92. (5739)

### Plac

1000 mtr. przy ul. Puławskiego sprzedam. Zgł. pod „Korzystnie“ filja. 3555

### Restauracja

z wyszynkiem i mieszkaniem zaraz do oddania. Wskaże Dz. Bydg. (5718)

### Tokarnię

1,50 mtr. pociągowa, bardzo dobrą sprzedam. Adres Dzien. Bydg. (5751)

### Sztance

balanse duży, tanio sprzedam. Adr. Dz. Bydg. (5752)

### Elegancka

jadalnię, sypialkę, pokój męski, salonik okazjnie sprzedam. Śniadeckich 2 skł. 1. (5788)

### Sypialki

dęb. 3, kuchnie tanio na sprzedaż. Fordon, Bydgoska 29. (5787)

### Zakład

fotograficzny pod bardzo korzystnymi warunkami sprzedam. Listownie do filii Dzien. pod „Juno“.

### Kiosk

przy głównej ulicy Bydgoszczy, obszerny, dobrze prosperujący sprzedam. Oferty Dziennik pod „Zaprowadzony“. 5750

### Tanio

brony, kotły, rury, dźwigiary, wszelkie użytkowe żelazo Marsz. Focha 34. Składnica Starego Żelaza.

### Tanio

buty footballowe, siatki, ubiory gimnastyczne, piłki nożne, poleca Dom Sportowy, Długa 25, telefon 948. (5712)

### Rower

męski sprzedam Fredry 12 m. 8. (5711)

### Gramofon

szafkowy, dębony tanio sprzedam. Lubelska 13, miesz. 3. 5725

### Sprzedam

taksówkę w biegu, tokarkę do metalu. Wiadom. Dziennik. 3556

### Salonik

kanapę, dywan, obrazy, materace, wagę decymalną, ustęp wiejski, wał ogrodowy sprzedam. Toruń, Lubicka 18. (5763)

### Powózka

wyjazdowa okazjnie sprzedam. Sienkiewicza 63 Szpecht, Piekarnia. (3529)

### Śrubkleszcze

śruby do ławek stolarskich, szyby kolorowe do sz. f. kuchennych, aparaty do klejenia, narzędzia masyzynowo-stolarskie sprzedam za bezcen. Zduny 8, miesz. 3. (5789)

### Planino

dobrze zagranicę sprzedam. Śląska 5, m. 2. (1560)

### KUPNA

**Szukam**  
kupna domu, składem kolonialnym, cokolwiek roli, bez konkurencji. Szkoła w miejsc. Zgł. Ludwikowo, skł. 21, powiat Szubin. (5730)

### Kupię

gospodarstwo wplacę 1200 Oferty filja Dz. Bydg. pod „H. B.“ (3226)

### Formy

używane wszelkiego rodzaju do wyrobów cementowych kupię. Oferty nadesłać do filii Dz. Bydg. pod „Z. B. nr 99“. (5742)

### POSADY WOLNE

**Poszukujemy**  
pań, panów do sprzedaży taniej praktycznej nożyci użytku domowego. Dochód stały. Zgłoszenia osobiste od środy godz. 11-13, 15-17, Chrobrego 8 m. 2. (3499)

**Podróżujący**  
potrzebny do samochodu. Dzien. Bydg. pod „Kolonjalne 48“. (5740)

**Krawiec** (3536)  
siła pierwszorzędną, mogący też zastępować krojczego zaraz potrzebny. Oferty pod „Krawiec“ do filii Dz. Bydg. Bydgoszcz.

**Fryzjerski** (3534)  
pomocnik, fryzjerkę potrzebuję. Dworcowa 18.

**Krawcy**  
pierwszorzędne siły na duże sztuki potrzebni. Oferty pod „Krawiec“ do filii Dz. Bydg. Bydgoszcz. (3537)

**Dziewczyna** (3554)  
uczciwa do wszelkiej pracy potrzebna. Dworcowa 98.

**Dam**  
stałą dobrą posadę pani która pożyczyci mi tysiąc zł. Adres Dziennik. (5786)

**Uczniwa**  
młoda freblanka poszukiwana od 15. 4. do dwojga dzieci 3 i 5 lat. Zgłosz. z odpisami świadectw filja Dz. Bydg. Dworcowa pod „Lepszy dom“. (3535)

**Dziewczyna** (5720)  
posiadająca pięćset zł do stanie posadę. Adres Dz.

### Chłopca

do pracy przyjmę. Bielicka 78. (5736)

### POSADY POSZUKUJĄ

**Administracja**  
domów przyjmie fachowca, właściciel. Toruń. Oferty pod „Administracja“ or“. (5766)

### DZIERŻAWY

**Lokalu** (3538)  
przemysłowo-handlowego w centrum, może być zniszczony, sam przebudujemy, na parterze poszukujemy, komorne zgł. „Wiol“, Dworcowa 43.

**Ogród**  
wydzierżawię 5-cio morgowy, w tem morga szparagów, plantacje truskawek, owocowe drzewa różne gatunki, ziemia pod warzywo, cena podług umowy za połowę wplaty Sienkiewicza 14, gospodarz. (3509)

### MIESZKANIA

**Bezdzietne**  
małżeństwo poszukuje spokojnego mieszkania 3-5 pokojowego od 1 kwietnia lub później, najchętniej w okolicy dworca. Spieszne zgł. z podaniem wysokości czynszu proszę nadsyłać. Mieczysław Schmidt, Brodnica n. Drw 18 Stycznia 4. (5758)

**6-cio pokojowy**  
lokal meblami oraz skł. z urządzeniem nadający się na każdą branżę odstąpię. Oferty pod „Centrum“ filja Dz. (3549)

**Mieszkanie** (5792)  
4 pokojowe z ogrzew. centr., gruntownie remontowane zaraz do wynajęcia. Lund, Sobieskiego 6.

**2 dobrze**  
umebl., frontowe, słoneczne pokoje z balkonem, fortepianem ewtl. z używ. niem. kuchni od 1. V. lub później do wynajęcia. Oferty filja Dz. „Ul. Gdańska“. (3548)

**Pokój**  
przedzielony gabinet sypialny dla solidnego pana Marsz. Focha 24, Gbur. (5728)

**Pokój** (5737)  
z kuchnią umebl. do wynajęcia. Dabrowskiego 19.

**Pokój** (5795)  
Jezuicka 10 I ptr.

**Pokój** (5732)  
umeblowany do wynajęcia. Sienkiewicza 12, m. 6.

**Poszukuję**  
w śródmieściu u samotnej pani ładnego pokoju z fortepianem. Of. „Z. P.“ do filii. 3522

**Pokój** (3535)  
umebl. z osobnym wejściem do wynajęcia. Dworcowa 98.

**Pokój**  
umeblow. do wynajęcia Welniany Rynek 8, restauracja. 5719

**Pokoje**  
lepsze, utrzymanie. Gdańska 1, m. 6. (3333)

**Pokój** (3525)  
Jezuicka 16, m. 4.

**Pokój** (3528)  
używanie kuchni. Sześcińska 9, m. 2.

**Miły**  
słoneczny pokój dla pani mającej zatrudnienie. Gen. Gema 5, m. 6. (3557)

### POŻYCZKI

**5-10.000** (5764)  
poszukuję, pierwszorzędną hipotekę, wysoki procent, dam mieszkanie. Oferty „Dziennik Bydgoski“ Toruń pod „385“.

**1.500-2.000**  
złoty zarobi w przeciągu 3 miesięcy osoba która sfinansuje intratny interes. Gotówka potrzebna 1,000-2,000 zł. Poważnie zgł. Dzien. Bydg. „Intracne“. (5717)

### RÓŻNE

**Café**  
Restaurant „Riviera“ dziś został otwarty w najpiękniejszej kuracyjnej dzielnicy miasta Bydgoszczy, Nakielska 88. W święta będzie otwarty od rana. Uprzejmie prosimy Szan. Publiczność o łaskawe poparcie naszego przedsiębiorstwa. Oddzielne zaproszenia wysłane nie będą. Z poważaniem Józef Szyłski. 5713

**Amatorów**  
rulety zwyciężę celem pewnej wspólnej gry. Udział 1000 zł. Dz. Bydg. „Duże dochody“. (5686)

**Czytanie**  
„Świat Ogrodniczy“! Prenumeratę przyjmuje każda poczta. (3676)

**Udziałowiec**  
z kapitałem zostanie przypięty. Pewność kapitału, zysku, bez ryzyka. Listownie do filii Dziennika pod „Słoneczko“. (3539)

**Współnika (czkę)**  
z gotówką do 1000 zł przyjmę do rentującego przedsiębiorstwa. Oferty filja Dz. „Czynność“. (3530)

**Palenie**  
tytoniu odzwyczajają papieros Nargilo. Do nabycia tylko w Drogerji Mignerwa, Gdańska 17. (3545)

**Zniewagę**  
nieśluszną racuną na Helenę Walczakową kupową w Łabiszynie pow. Szubin, z zalem odwołuję. Władysław Szulczewski, Łabiszyn. (3527)

**Administracja**  
domów, tłumaczenia, przepisywania na maszynie załatwia. Ul. Gdańska 34, m. 4, tel. 2043. 3235

**MATRYMONJALNE**

**Kawaler**  
mający, inteligent, przystojny, muzykalny lat 29, kierochnik filii w pow. mieście na Pomorzu poszukuje żony, panny religijn. do lat 25 z odpowied. majątkiem lub posiad. wł. sny interes. Of. z dołączeniem fotograf. którą się zwraca proszę do Dziennika Bydgoskiego pod „Rzetelny 10.000“. (5756)

**Matrymonjalne**  
Urządnik kolejowy z administracji, kawaler rzym. kat. postać średnia, 32 lat, posłubi przystojną i gospodarną pannę lub młodą wdówkę bezdzietną z odpowied. majątkiem. Rzecz honorowa Łask. of. z fotografią do Dzien. Bydg. pod „Przyjemny“. (5757)

**Pani**  
lat 29, niebiedna zapozna pana w celu matrymonjalnym. Wdowcy niewykłuczeni. Oferty Dziennik „29“. (5682)



POLECENIA

Bilanse

sporządzam i rewiduję. zakładam i prowadzę księgi handlowe. W. Kapturkiewicz, sąd. zaprz. rewizor ksiąg handl., Marsz. Focha 17, tel. 62. (445)

Informacji

(3282) w sprawach wojskowych, emerytalnych i inwalidzkich udziela się Bydgoszcz. Zduny 2, m. 6.

Meble!

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wysoceletane, zakupione w znanej solidnej firmie Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21. Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny niższe. Tel. 1921. (9574)

Zwycięza

ten, kto ubiera się w zakładzie krawieckim P. Malinowskiego Chrobiego 7, Telefon 2322, który wykonuje pierwszorzędną garderobę męską z własnych i powierzonych materiałów po radykalnie niższych cenach. (4199)

Radjoamatorzy

bachności! Ładowania i naprawa akumulatorów, wieczne anodówki, aparaty anodowe) tanio tylko w Zakładach elektrotechnicznych, Śniadeckich 61, tel. 1107. (24469)

Książkę

jak przechodzić samemu kurs gimnazjalny, poleca Księgarnia Bydgoszcz, Śniadeckich 46, Złoty 50 przesyłać przez P.K.O. 1825.

Zegarki

(5277) używane tanio, reperacje 50 proc. niższe. Sw. Trójcy 8, Jesiołowski.

Filatelja

Bydgoszcz, Marsz. Foch 34 poleca znaczki do zbiorów. Załatwiamy Manco - listy wedle Michla. Ceny bardzo korzystne. Kupujemy dobre znaczki oraz całe zbiory i monety. (3460)

Kapelusze

garderobę damską, dziecięcą oraz abazury wykonuje tanio Zdrojewska, Pomorska 21. (3481)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

60 morg buraczanej ziemi, dom 6 pokoi, zabudowania maszynowe, inwentarze kompletne, przy mieście, 25.000 wplata 15.000 oraz kilka set gospodarstw każdej wielkości poleca „Agencja Dóbr” Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. (5633)

Majątek

720 morg pszennej ziemi, powiat Gniezno, 200.000 wplata 101.000 oraz kilkadziesiąt majątków każdej wielkości poleca „Agencja Dóbr” Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. (5632)

Kamienica

narożnik komfort, dochód roczny 12.000, cena 88.000, wplata 50.000. Dom handlowy 4 składy, przy tramwaju dochód roczny 6.800, cena 120.000, wplata 60.000 z powodu wyjazdu sprzedam. Tyszkiewicz, Grudziądz, Lipowa 59. (5627)

Dom

korzystnie sprzedam. Podgórna 4, gospodarz. (5647)

Zamienie

gospodarstwo 60 morg rentowne, blisko stacji, ziemia buraczana, budynki i kl., inwentarze kompletne, na dom w Bydgoszczy. Cena sprzedazy 30 tys. zł. Dopłace gotówką do 10 tysięcy zł. Oferty filja pod „Dopłace”. (3473)

Sprzedam

dom z ogrodem, morgie ziemi. Adres w Dz. (3437)

Gospodarstwo

Ossowa Góra ca. 20 morg roli z jęką natychmiast korzystnie sprzedam. Wiadomość 3 Maja 10, m. 1. (5496)

Gospodarstwo

62 morgi rentowe, ziemia pszenna, okolica Pruszcza, staw rybny w podwórzu. Inwentarz żywy i martwy w komplecie. Oferty pod „R 62” do Dzien. Bydg. Znaczek na odpowiedź dołączyć. 5574

Sprzedam

dom z ogrodem budowlanym, nadający się dla rzeźnika. Adres w Dzien. niku. 3436

Wille

z ogrodem słoneczną na Sielankach sprzedam ewtl. wydzierżawię. Wiadom. tel. 402. (5500)

Plac

budowlany sprzedam, Gnieźnieńska 1, gospodarz. (5657)

Z powodu

choroby sprzedam dom w Nowem, skład kolonialny, restauracja, wyszynk, zamienię na dom w Grudziądzu lub Bydgoszczy, większa dopłata. Oferty Dzien. Bydg. Grudziądz, pod „1.000”. (5557)

Pół

domu z dobrze zaprowadzonym składem, 8 pokojami, małym ogrodem w mieście na Pomorzu sprzedam natychmiast po łożeniu pierwszorządne, wplata 12 tys. Zgł. pod „L. P. 18.000” do Dzien. Bydg. (5649)

Sprzedam

z powodu starości moja nieruchomości, położ. na w ruchliwym pow. mieście garnizonowym na Pomorzu, w której jest od lat prowadzona z dobrem powodzeniem hurt. piwa i fabryka wód mineralnych. Zamienię też na dom dochodowy. Cena podług umowy, wplata 25.000—30 tys. Zgł. do ekspedycji Dz. Bydg pod „Nieruchomość”. (5553)

Dom

rzeźnictwo centrum miasta dochód roczny 7.200, cena 38.000, wplata 25.000 sprzedam. Tyszkiewicz, Grudziądz, Lipowa 59. (5629)

Dom

z piekarnią sprzedam, kościół, kolej w miejscu. Cena 8.500 zł, wplata 4.000 zł Antoni Knuth, Karsin pow. Chojnice. (5601)

Dom

w rynku sprzedam, skład mieszkanie wolne, wplata 5 tys. Of. Dz. Bydg. pod „O. S.” (5490)

Dom

z 2 sklepami, mieszkanie po 4 i 5 pokoi z 14% procentowaniem z powodu śmierci na sprzedaż. Oferty pod „B. E.” (5271)

Dom

w centrum Torunia, daje obecnie miesięcznie 90 zł, trzy interesy, 5-ciu lokatorów, zamienię na gospodarstwo pierwszej klasy, blisko Inowrocławia na 50—80 morg. Zgł. do oddziału Dzien. Bydg. Toruń pod „50”. (5554)

Piekarnię

bez konkurencji odstąpię zaraz. Zgł. pod „Piekarnia” Dzien. Bydg. Grudziądz. (5558)

Kamienicę

Inowrocławiu, Rynku, 3 składy, dochód roczny 11 tys. cena 85.000, wplata 40.000, hipoteki amortyzacyjnej 35.000 na lat 20. Malecki, Poznań, Rybaki nr. 20a. (5559)

Restauracja

(5354) kawiarnia z bilardami dobrze prosperująca jest z powodu śmierci właściciela na sprzedaż. Załóż. pod „K. K.” do Dz. Bydg. (5552)

Prima

lubin niebieski do siewu w ilościach ma do oddania Maj. Rówienica p. Drzycim, tel. Drzycim 14. (3478)

**Piekarnię** (5516) z mieszkaniem sprzedam. Oferty pod „Bob” do Dz.

Jadalni

męskie pokoje, sypialki tanio na sprzedaż. Lipowa 12. (5509)

Sprzedam

samochód limuzynę Fiat lub zamienię na motocykl. Filja „Fiat”. (3392)

Sprzedam

na korzystnych warunkach dobrze utrzymaną półciężarówkę. Nabywa ma gwarantowane kilka transportów tygodniowo. Potrzeba 1.000 złotych. Oferty pod „Półciężarówka” - Dziennik Bydgoski Grudziądz. (5628)

Limuzynę

(5643) 4 cyl. ndr. dobrym stanie tanio sprzedam. Śniadeckich 32. Restauracja.

Motocykl

z przyczepką, dobrym stanie sprzedam. Śniadeckich 32, restauracja. (5614)

Samochodowe

używane części, motory, opony sprzedają za bezcen. Marszałka Focha 14. 5592

Samochodów

100 rozbranych rozmaitych marek, ciężarowych i osobowych, motory i części sprzedaje Auto-Bazar, Skierniewicka 36, Warszawa. (5585)

Sypialnię

(3469) dębowa tanio sprzedam. Em. Warmińskiego 12.

Pompy

sprzedają tanio. Kopeczyński, Gdańska 180. (5308)

Kanarki.

Z powodu zgonu hodowcy sprzedam hodowlę w całości lub częściowo, parcka 15 do 100 zł. Józefa Sochacka, Jasło. (5637)

Jaja

(5090) wylęgowe kur rasy „Leghorn” po nieskończ. ponad 200 jaj rocznie po 30 gr. od 180—200 po 20 groszy sztuka, sprzedaje Antoni Kula, Śliwice, Pomorze

Sieczkę

żytnią zdrowy suchy towar w partjach wagonowych i częściowo mam do oddania. Zgł. do administracji z podaniem ceny pod „Sieczka”. (5552)

KUPNA

Kupię

osobiste kamienicę w śródmieściu Bydgoszczy, dobrze utrzymaną z ogrodem i wolnym mieszkaniem. Wplacam gotówką 30—50 tys. zł. Wyczerpujące oferty pod „Kamienica 30”. (5550)

Dom

z ogrodem kupię za gotówkę od 40 do 50 tys. Of. pod „Aza” do Dzien. Bydg. (5381)

LEKcje

Korzystnie

uczy b. akademik politechniki: matematykę w zakresie algebry, geometrii, trygonometrii i różniczek. Poza tem z języków polski, angielski, francuski, rosyjski i niemiecki. Pod „Lekcje”. (5429)

POSADY WOLNE

Agentów

katolików do zbierania zamówień po wsiach na kosi, zarobek około zł. 1000 miesięcznie, poszukuje firma „Zniwa” Lwów, Żółkiewska 34. (5626)

Apteka

w Bydgoszczy poszukuje wykwalifikowanej siły pomocniczej. Zgł. szczegółowe do Dziennika pod „Apteka”. (5522)

Zaraz

lub 1. 4. 32 poszukuje się orkiestry damskiej lub męskiej i bufetowej możliwie z kauceją. Zgłoszenia z fotografią Hala Miejska, Tczew. 5531

Poszukuję

od 1 kwietnia 1932 młynarza z kauceją, na 5 ton. młyn wodny (najnowsze urządzenie). Zgłosz. pod „M. P.” do adm. Dzien. Bydg. 5616

Do

mojej restauracji. kawiarni, ogrodu i sali potrzebuję zaraz lub od 1 kwietnia dobrać z polecenego, trzeźwego ostolowego kucharza. Zarazem potrzebuję na okres letni d. brzeźbny duet. Zuł tylko piśmiennie z dołączeniem odpisu świadectwa. W. Chelstowski, Świecien. W. (5533)

Bufetowa

z małą kauceją potrzebna. Zgłosz. „Bufetowa” Dzien. Bydg. 5642

Samojna

pani do pomocy w restauracji potrzebna. Zgłosz. „Samotna” Dz. Bydg. (5641)

Kelnerki

i bufetowe na prowincję do Kasya Oficerskiego przyjmować będą dnia 30 marca. Hotel Leningrad od 13—15. (5575)

POSADY POSZUKUJĄ

Damski

(3352) duet lub trio wolne. Of. filja Dzien. „Damskie”.

Szofar

poszukuje posady na samochód prywatny. Adres wskaże Dz. Bydg. (5571)

Panienska

początująca biuralistka z niezamężnej rodziny poszukuje posady zaraz lub później. Of. do Dz. Bydg. pod „Niezamężna”. (5498)

Książkowa

kasjerka z kilkuletn. praktyką handlową, pisze również na maszynie, szuka posady za skromnym wynagrodzeniem. Świadectwa pierwszorządne. Zgł. Dzien. Bydg. pod „M. R. 100”. (360)

Techniczna

dentystyczna biegła w zlocie, kauczuku, także operatywnie poszukuje posady. Of. do Dzien. Toruń pod „800”. (5289)

Werkmistrz

(5572) z prawem szkolenia uczni kilkuletnią praktyką, spec. kasy pancerne, konstr. żel. budowli, spawanie autog. fabr. mas. poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Werkmistrz”.

DZIERŻAWY

Willa

u wylotu 2 głównych ulic położona, składa się z 4 pokoi i górnej ubikacji, dużo przynależnościami i ogrodem, zaraz do wydzierżawienia lub na sprzedaż. Reflektanci zechcą się zgłosić do Fr. Fiessel, Dąbrowa p. Chelmno. (5081)

2 morgi

roli do wydzierżawienia. Rupienica 22. (5645)

Restauracja

do wydzierżawienia z nowoczesnym urządzeniem i światłami migawkowymi w mieście wojewódzkim, obecnie w biegu, obrót miesięczny od 12—18 tys. z pełną koncecją. Reflektować mogą tylko fachowcy. Do przejęcia potrzeba gotówki 5.000 kauceji 5.000 zł. Zgł. do Dz. Bydg. oddział Toruń, pod „5”. (5555)

Piekarnia

cukiernia dobrze prosperująca w Grudziądzu do wydzierżawienia. Of. Dz. Bydg. Grudziądz pod „Prosperująca”. (5556)

Sklep

do wynajęcia 1 kwietnia wprost od gospodarza, najlepszy punkt wyrobony, towary krótkie. Zgłoszenia gospodarza. Bydgoszcz. Długa 31 (5522)

Piwnica

duża do wynajęcia Sienkiewicza 13, u portjera, podwórze. (5439)

Advertisement for Kollontay soap. Includes an illustration of a woman washing clothes and text: 'Należy oszczędzać? dobrze rachować!!' and 'mydło z pralką Kollontay jest lepsze.....'.

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927. 5564 Zastępca na Poznań i Pomorze: Kłacyński i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 21.

5 ubikacji

na restaurację do wydzierżawienia. Dzierżawa miesięczna Gdańska 46, właściciel domu. (5619)

Dzierżawy

młyna wodnego, lub na koks poszukuje. Oferty do Dzien. Bydg. Toruń pod „Młyn”. 5152

Ubikacje

warsztatowe ewentualnie z mieszkaniem do dzierżawy przy ul. Gamma 8, informacje udziela T. Nowak, fabryka maszyn, ul. Chodkiewicza 17. (3478)

Garaze

(5440) względnie na składnice do wynajęcia. Sienkiewicza 13 u portjera, podwórze.

MIESZKANIA

Poszukuję

mieszkania 2 pokoje z kuchnią od 1. IV. lub później. Łaskawe oferty pod „Dobre światło” do Dz. Bydg. (4520)

Jednoizbowe

mieszkanie do wynajęcia. Gołębia 48. (5498)

5 pokojowe

(5495) mieszkanie zaraz do wynajęcia. Toruńska 86.

2 pokoje

kuchnia do wynajęcia, czynsz zgóry. Sienkiewicza 52. 5636

Wydzierżawię

pokój z kuchnią. Grunwaldzka 162, m. 1. (5635)

Mieszkanie

3 pokoje kuchnię wynajmę korzystnie za wypożyczenie 3.000 zł. Zabezp. hipot. Zgł. „B. 3.000” Dz. Bydg. 5639

4 pokoje

szluby, loggia, front, całkowicie odremontowane wydzierżawi gospodarz. Wiadomość Słowackiego 1, portjer. 5442

3 pokoje

(3475) z kuchnią komfort, dla dwójki poważn. bezdzietnych osób od 1 maja lub później przy ul. Kościuszki. Oferty filja Dzien. Bydg. pod „Komfort”.

6 pokoi

kąpielowy, szluby, front. II piętro wydzierżawi gospodarz. Wiadom. Słowackiego 1, portjer. (5441)

Dwa

(5426) komfortowe pokoje z meblami lub bez wynajmę małżeństwu. wszelkie wygody. Toruńska 16, m. 4.

Mieszkanie

5 pokojowe słoneczne z wygodami wynajmę gospodarz. Dzierżawa 130 wplata 140 zł miesięcznie, wplata 2 lata lub rok naprzd. albo pożyczka 4000. Gdańska 64 (3482)

POKOJE

Poszukujemy

dwa solidnie umeblowanych pokoi z nowoczesnymi wygodami, możliwie z utrzymaniem. Szczerbówce zgłoszenia natychmiast filja Dzien. pod „Dwa inżynierów”. (3474)

Pokój

dobrze umeblowany dla solidnego pana lub pani od 1. IV. do wynajęcia. Ulica Warszawska 11. II prawo. (5576)

Duży

(5577) pokój ładnie umeblowany od 1. 4. do wynajęcia, ul. Sw. Trójcy 23, I lewo.

RÓŻNE

Z Paryża

(5589) Wiednia, Warszawy, Berlina żurnale mód na wiosnę— lato oraz miesięczne na kwiecień nadeszły. Księgarnia Bydgoska N. Gieryna, Pl. Teatralny.

Radjoamatorzy.

Chcemy wam ułatwić nabycie na święta anodówki i oddajemy baterię „Titan” 100 wolt po zł. 16, 120 wolt po zł. 19,20 i 150 wolt za 24. Gratis ceną premja. A. Marelinak, Bydgoszcz, ul Długa 6. 5620

Tysiące

(3487) chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty brak apetytu, ogólne osłabienie etc. Odzyskało zdrowie używając zióła sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jaziełońskiego. Ządajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki-Apteka.

Czytajcie

prenumerujcie gazetkę Francusko-polską, gazetkę Niemiecko-polską. Ciekawa treść, przekład polski obok tekstu obcojęzycznego. Prenumerata roczna 7 zł, półroczna 3,50. Administracja: Warszawa. Waliców 3-4. P. K. O. 20.845. Prospekty bezpłatnie. (5557)

Wspólnika

3000 poszukuje. Stała praca, wysokie zyski zapewnione. Of. Nowy Kurjer Poznań „100”. (5610)

Grubym

(5147) nogom nadaje foremny kształt Instytut Kosmetyczno-Swiatłolecznicy „Cedib”, Słowackiego 1.

Kupiec

inwalida posiadający koncesję poszukuje zaraz spółnika z kapitałem 5—8 000 na bardzo poważny interes który jest natychmiast do objęcia. Właściciel z mieszkaniem. Zgłoszenia uprasza się do Dziennika Bydgoskiego pod „W. S. 725”. (5560)

MATRYMONJALNE

Pomorzanin

prawowitego charakteru lat 49, kat., posiada majątek na Pomorzu, bez długów, zapozna pannę lub wdówkę z wioski, bezdzietną, wiek do 40 lat, majątek pożądany 15.000 zł. Cel matrymonjalny. Zgł. z fotografią do administracji pod „Z. C.” (5548)



**Obrońca prywatny**

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

**St. Banaszak, Bydgoszcz,**

Cieszkowskiego 4. Tel. 1304. Długoletnia praktyka.

**POLECENIA**

**Nowość**

w Bydgoszczy! Prasowanie garderoby na oczekiwaniu. Zatelefonuj 1188 lub napisz pocztówkę, odbieram i przysyłam w dom tanio i czysto. Jan Wilczewski Św. Trójcy 30. (1691)

**Wózki**

dziecięce poleca „Fabryka Wózków w Dziecięcym” 3-go Maja 12. Reperacje. Hurt. (5855)

**Wywiady**

obserwacje przeprowadza biuro detektywno-wywiadowcze „Argus”, Gdańska 110. Rok założenia 1929. Podziękowania pisemne. (5659)

**Inwalidzkie**

emerytalne, wojskowe, podatkowe sprawy i wszelkie wnioski złatwia Biuro Porad, Długa 68. (5695)

**6 fotografii**

3543 pocztówkowych 3 zł. wykonuje „Wioł”, Marszałka Focha 16, Dworcowa 43

**Kapelusze**

damskie najnowsze modele w wielkim wyborze, pończochy, bielizna najtaniej poleca Słowik, Dworcowa 30. (8498)

**Krawcowa**

5618 wykonuje wszelką garderobę. Św. Trójcy 3, m. 7.

**Przerabiam**

pięknie kapelusze damskie po 3 zł. Chrobrego 7. (3461)

**SPRZEDAŻE**

**Wielki wybór**

majątków ziemskich, gospodarstw, młynów, kamienic. — Nowakowski, Dworcowa 70. (3506)

**Sprzedam**

dom i 1/2 ziemi. Inowrocławska 14. (5660)

**Domek**

5661 móg ogrodu, skład, dochód 1000 sprzedam 1200, Wiadomość Kossaka 8.

**Dwupiętrowy**

dochód 13 780, cena 98 000 wpłata 50 000. Biuro „Emeryt”, Mostowa 3. (5705)

**Wille**

nowo wybudowaną sprzedam Cena 22000 zł. Zgłoszenia „K. M.” (5702)

**Dwupiętrowy**

dochód 5 300, cena 40 000, wpłata 15 000, reszta długoterminowo. Biuro „Emeryt”, Mostowa 3. (5707)

**Kamienicę**

(przy Gdańskiej) duży ogród, skład, mieszkanie wolne, sprzedam lub zamienię na gospodarstwo. Długa 3, gospodarz. (5749)

**Okazja**

sprzedam dom maszynowy najlepszym położeniu miasta dochód roczny 3 000 cena 20 000 wpłata połowę, resztę na dogodnych warunkach. Właściciel L. Nowe, Pomorze, Rynek 30. (5760)

**Sprzedam**

dom z piekarnią bezkonkurencyjną. Solec Kujawski, Toruńska 30, Pietrzak. (8489)

**Parcela**

na Bielawkach na sprzedaż. Wiad. Pomorska 33, m. 2. (3500)

**Plac**

5672 budowlane na sprzedaż. Szubińska 37. Esmund.

**Plac** budowlany sprzedam, ul. Orła 14. (5664)

**Plac** budowlane (przy Toruńskiej) sprzedam tanio. Długa 5, gospodarz. (5746)

**Piekarnia** (5671) z domem dobrze zaprowadzona w powiatowym mieście z powodu choroby na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. pod „B. Z.”

**Skład** z towarami krótkim sprzedam korzystnie. Adres wskaże Dziennik. (5652)

**Restauracja** w Bydgoszczy w pełnym biegu na sprzedaż. Wiad. w Dz. Bydg. (3492)

**Skład** cygar centrum oddam tanio. Herin. Franko i Kuczkowski. (3490)

**Skład** krótkich towarów z mieszkaniem w Bydgoszczy odstąpię. Wiadomość Sniadeckich 47, Rudowski. (3477)

**Handel** skór okazynie na sprzedaż. Zgł. „Skóry” Dzień. Bydg. (5640)

**Przedsiębiorstwo** handlowe Handel Paszy i Sieczkarnia - Srutownia z powodu stosunków rodzinnych jest korzystnie do odstąpienia. Zgł. pod „Dobra egzystencja” Dzień. Bydg. (5681)

**Zyski** duże spółnika. Sprzedam kino lotne najstarsze jedyne w miastach 2 500. Jabłońska, Bydgoszcz-Belzka 28. (5634)

**Skóry** podszewowe, wierzchnie, stolarskie, cholewki najtaniej z powodu otwarcia. Długa 15. (5698)

**Platformę** dla ogrodnika za 60 zł. Platformę nośności 30 ctr. i jednego konia za 300 zł sprzedam. Kościuszki 7, m. 2 parter. (5701)

**Jadalki** męskie pokoje, sypialki tanio na sprzedaż. Lipowa 2. (5619)

**Kino** (5665) wędrownie sprzedam tanio. Sienkiewicza 60, m. 5.

**Kinoparar** tanio sprzedam. Oferty „Kino” filija Dz. (3487)

**Samochód** 2 osobowy sprzedam lub zamienię na motocykl Toruń, Skrzynka pocztowa 63. (5771)

**Wózki** dziecięce najnowsze fasony. sprzedaję półdarmo. Długa 5, „Rower”. (5747)

**Rowery** kompletne, najlepsze marki 165, — wszelkie części najtaniej. Długa 5, „Rower”. (5748)

**Fryzjerskie** urządzenie (marmur) oraz rozmaite aparaty sprzedam tanio. Długa 5, gospodarz. (5744)

**KUPNA**

**Kupię** majątek 150—200 móg z inwentarzem lub bez, każda wys. wpłaty mogę przy kontrakcie płacić. Agencji wykluczeni. Uprasza się o łaskawe zgłosz. do filji Dzień. Bydg. pod „A. F.” (3480)

**Dom** (5686) kupię wprost od gospodarza. Wpłacę 70—80 tys. Of pod „W. 70” do Dz. Bydg. (5686)

**Domek** z ogrodem kupię, wpłacę 5000,—. Oferty pod „Domek 5000” do Dziennika Bydg. (5655)

**Dom** poszukuję celem kupna w Bydgoszczy, wpłata 20 do 25 tys. Of. pod „Bydgoszcz”. (5678)

**Dom** kupię, wpłacę 10 000. Of. „M. 92” filija. (3488)

**Formy** do rur i dachówki cementowej kupię. Sztukiewicz, Nakło. (3502)

**Kupię** tokarnię do drzewa na zapęd, także motor elektryczny 2—3 k. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „T. K. 3.” (5755)

**LEKCJE** dla u

damskiego udzielam. Nauka rzetelna. Misiewiczówna Sienkiewicza 15. (3516)

**POSADY WOLNE**

**Kucharka** znająca dobrze kuchnię warszawską, oraz skromna i solidna paniąka do bufetu zaraz potrzebne. Świadcetwa wraz z fotografią nadesłać: Hotel Dworcowy, Tczew (5639)

**Kilimiarka** wykwalifikowana potrzebna. Siwezyński, Gdańska 67. (3501)

**Służąca** (5670) z gotowaniem potrzebna. Piekarnia cukiernia, Prawowski, Welniary Rynek.

**Uczeń** fryzjerski z utrzymaniem lub bez, najchętniej prowincji potrzebny. Of. pod „Mistrz fryzjerski”. (5650)

**Gospodyni** młodsza potrzebna z dniem 1. 4. do samotnego pana na wieś Zgł. z odpisami świadcetw ewentl. fotografią filija Dz. Bydg. pod „G. 1. IV.” (3504)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Technik** budowy dróg i mostów, lat 38, energiczny, sumienny pracownik, dobry organizator robót, dziewięć lat na kier. wzmocn. stanowisku w poważnej firmie na budowie, doskonale świadcetwa wykonanych robót, poszukuje pracy przy budowie kolei. dróg, mostów lub innej pracy administracyjno-budowlanej. Na żądanie kaucja. Zgłoszenia Tczew, filija „Dziennika Bydgoskiego” pod „Dobry pracownik”. (5688)

**Mały wydatek** za drobne ogłoszenie w piśmie naszym gwarantuje **wielkie korzyści!**

**Dziewczyna** na gospodarstwo starsza, może być matką lecz nie zamężną, potrzebna. Zgłosz. się piśmiennie A. Sekowski, Gdańska 46, Bydgoszcz. (3479)

**Za** wypożyczenie 10 000 na I hip. realności wartości 40 tys. dam oprócz procentu stałą dobrą płatną pracę biurową, ewtl. udział w zyskach przedsiębiorstwa. Oferty do filji Dzień. pod „Bez ryzyka”. (3459)

**Szofer** (3494) młodszy do obsługi 5-go kwietnia potrzebny. Of. filija Dzień. „Samochód”. (3494)

**Posada** stałą otrzyma ten, który posiada kilkaset zł, ewentualnie spółka. Oferty pod „M. 8”. (5700)

**Rzeźbiarza** lub betonowca jako kierownika lub współnika poszukuję. Zgł. „Samochód” filija Dz. (3496)

**Sprzedawca** rutynowany do składu elektrotechnicznego Gdynia, potrzebny zaraz. Of. do filji Dzień. pod „Pensja - Prowizja”. (3462)

**Uczennica** do szycia i kroju może się zgłosić. Sniadeckich 22, m. 3, mistrzyni. (3510)

**Ucznia** poszukuje mistrz krawiecki. Podemski, Matejki 7. (3551)

**Ogrodnik** pomocnik egzaminowany, 6 lat praktyki, obeznany wszystkich gałęziach ogrodnictwa, obecnie zatrudniony większym ogrodnictwem handlowym pragnie zmienić posadę. Oferty „Dziennik Bydgoski”, Toruń pod „Ogrodnik”. (5770)

**Krojezy** lat 33, dzielny w swym zawodzie, kilkuletnią praktyką, krój męski wojskowy, szuka posady zaraz. Zgłaszać B. Krzywdziński u p. Kempnińskiego Bydgoszcz, Garbary 26. (5570)

**Dziewczyna** z wioski do wszystkich prac domowych poszukuje posady. Oferty pod „Prace domowe”. (5682)

**Robotnik** który pracował w warsztatach mechanicznych, znający również pracę malarską, poszukuje jakiegokolwiek posady zaraz lub później. Adres wskaże Dzień. Bydg. (5646)

**Uczniwa** inteligentna panna poszukuje posady do dzieci z szyciem. Miejscowość obojętna. Oferty pod „H. N.” Dzień. Bydg. (5651)

**Posady** poszukuje od 1. 4. parobek na wioskę, posiada dobre świadcetwa. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Na wioskę”. (5699)

**Wdowa** (3518) w średnim wieku przyjmie posadę u samotnego lub u bezdzietnego małżeństwa, miejscowość obojętna. Łask. oferty pod „D. M.” filija Dzień. (3518)

**Praktykant** biurowy poszukuje posady, zna korespondencję polską i niemiecką, księgowość włoską, amerykańską i szwajcarską, pisze biegle na maszynie. Of. filija Dz. Bydg. pod „333”. (5638)

**DZIERŻAWY**

**Ogród** do wdzierżawienia. Bocianowo 28. (3495)

**Ubikacje** dla każdego rzemieślnika duże i małe, suche, widne, można także użyć do obrabiania drzewa maszyną są zaraz do wynajęcia. Of. pod 5660”. (5648)

**Ogród** do wdzierżawienia. Jakowskiego 25. (5685)

**Skład** (5745) duży (telefonem) wynajmę. Długa 5, gospodarz.

**Obuwniczego** sklepu brak w mieście 1/2 tys. Skład z miesz. wolny. Powodzenie zapewnione, na odpowiedź znaczek. Of. Dzień. Bydg. „R. A. 75.” (5677)

**8 pokoi** komfortowe słoneczne na mieszkanie, biura lub pensjonat zaraz wdzierżawi gospodarz. Paderewskiego 3. (3484)

**Mieszkanie** 6 pokojowe, ogródek, wysoki parter przy placu Wolności. Pod „Gospodarz” do filji Dziennika. (3476)

**Mieszkanie** (5676) 3 pokoje dam w procentie, kto pożyczyc 2000 zł Of agentura Dzień. Nakło pod „I hipoteka”.

**Mieszkanie** słoneczne 2 pokojowe z balkonem i łazienką oddam bezdzietnemu małżeństwu. L. Scheerke, Św. Trójcy 3. (5669)

**Mieszkanie** (5684) 2 pokojowe z kuchnią do wynajęcia od 1. 4. Jasna 4.

**3 pokoje** frontowe, I piętro na biuro lub kawalerskie. Cieszkowskiego 6, właścicielka. (3515)

**Dla** (3511) małżeństwa z próżne pokoje z kuchnią. Król. Jadwigi 2, m. 7, 2—5.

**Mieszkanie** jednopokojowe z mebl. lub bez, centrum miasta z rocznym czynszem. Długa 68, gospodarz. (5694)

**Mieszkanie** 5 pokoi, przynależności, stajnię, garaż wdzierżawię zaraz. Pluciński, Toruń, Lubicka 18. (5766)

**Mieszkanie** 4 pokojowe, śródmieście natychmiast oddam. Adres wskaże filija Dz. Bydg. (3552)

**6 pokoi** komfortowych na mieszkanie lub biuro wynajmę. Długa 5. (5743)

**POKOJE**

**Na** pracownię pokój poszukuje. Of. Dzień. „Pracownia”. (5667)

**Lepszy** (3517) pokój. Pomorska 43, m. 1.

**1-2 pokoi** umebł. gabinet, sypialka, telefon wynajmę. Dworcowa 47, m. 3. (35 6)

**Pokój** eleg. umebłowany, osobne wejście, wolny. Długa 68, gospodarz. (5693)

**Pokój** (3508) z utrzymaniem paniąka tanio. Chocimska 1, 12.

**Pokój** osobne wejście, używanie kuchni. Hetmańska 26, gospodyni. (3488)

**Pokój** umebł., słoneczny z 2 łóżkami do wynajęcia. So bieskiego 2, m. 22, przy dworcu. (3547)

**Dobrze** (3486) umebł. pokój z używaniem kuchni, łazienki wynajmę. Krakowska 6, m. 3.

**1 lub 2** eleg. pokoje solidnej osobie. Chodkiewicza 22, mieszek 4. (5529)

**2 pokoje** (5674) umebł. używaniem kuchni. Plac Puznański 2—6.

**POZYCZKI**

**8000 zł.** wypożyczę na I hipotekę. Oferty pod „Hipoteka 8” Dz. Bydg. (5704)

**Poszukuje** (5710) 8 tys. zł na I hipotekę na dom 40 000 zł wartości w Bydgoszczy. Oferty pod „Śpieszne” do Dz. Bydg.

**12.000 zł** poszukuję na I hipotekę, procent oraz stała posada biurowa za oddzielnym wynagrodzeniem, mieszkanie wolne. Oferty do filji Dziennika pod „Dwa-naście”. (3520)

**Poszukują** 2000—3000 zł na I hipotekę na majątek wartości 15 000 za dobrem oprocentowaniem Oferty do Dziennika pod „S. K.” (5654)

**Pożyczki** 30—60 000 zł na majątek przemysłowy, wartości 600 000 zł poszukuje. Zgłoszenia „L. L.” (5108)

**Każda** kwotę umieści na pewną hipotekę korzystnie bez kosztów Biuro „Emeryt”, Mostowa 3. (5706)

**RÓŻNE**

**Książki** i czasopisma polskie, francuskie, angielskie, niemieckie, rosyjskie dostarcza księgarnia Bydgoska N. Gieryn, Pl. Teatralny. (5590)

**Chiromantka** (3550) przepowiada przyszłość, przeszłość. Sienkiewicza 6.

**Chorzyli** Tysiące chorych na żołądek, nerwy, nerki odzyskało zdrowie, pijac herbatę „Zdrowie” Dr. Wojnowskiego. Do nabycia tylko w Drogerji Minerwa, Gdańska 17. (3546)

**Wystawiony** weksel p. Rochmanowi zł. 100,— unieważniam. Wróblewski. (5675)

**Wspólnika** (3497) uczciwego z 1—3000, pewna egzystencja, poszukuje chorującej. Zgłosz. „Przemysł” do filji Dzień.

**Goździk** który ogłosił, że mu weksle zabrałem, jest nieprawdą. Weksle podpisał w Kawiarni Savoy w styczniu. Za obelgę połączam go do odpowiedzialności sądu wej. Śliżowski Władysław. (5722)

**Ostrzeżenie!** Ostrzegam przed kupnem urządzeń i igrnitar zegarmistrzowskich, i zł zegarka damski, 1 mał. budzika od ucznia Ludwika Wąsowicza, pochodzą z Pniew, Wlkp., obecnie w Starogardzie, ul. Kościuszki 70. Rzeczy są moją własnością które sprzeniewierzył i częściowo skr. dł, wartość 700 zł. Również unieważniam treść świadcetwa z dnia 30 V. 31. ponieważ jest tylko uczniem legitymuje się podrobionymi papierami. Alfons Krukowski, Kartuzy. (5631)

**Który** z panów dopomoże materialnie młodej inteligentnej pani „Przystojna” filija Dziennika. (3519)

**MATRYMONIALNE**

**Mamony** pieniądze nie szukam, lecz kobietę, która swoją osobą jest skarbem, przystojną, dobrze i silnie zbudowaną. Jestem urzędnikiem państwowym średniego stopnia, wysoki, lat 33. Of. możliwie składać z fotografią pod „Ukryte skarby dla Gdyni” w Dz. Bydg. (5692)

**Blondyn** (3658) lat 25 poślubi natychmiast pannę do lat 30, która dopomoże do ukończenia nauk rolniczych. Zgł. do filji Dz. Bydg. „Student”.

**Kawaler** lat 35, samodzielny fachowiec, poszukuje znajomości pań celem ożen-u. Łask. oferty pod „R. W.” po filji Dz. Bydg. (3521)

**Panna** z dobrej rodziny przystojna blondynka, lat 25 poszukuje znajomości kawalera z dobrym charakterem na dobrem stanowisku. Oferty pod „Realność” do Dz. Bydg. (3681)

**Kawaler** kupiec lat 27, katolik inteligentny, szuka na tej drodze pannę do lat 25 celem ożenku z gotówką. Posiadam również oskołwiolek gotówki. Łask. of. z fotografią, którą się zwraca skierować proszę do Dz. Bydg. pod Kupiec 27. (5680)



# Wesołego Alleluja

Szan. P. T. Gościom życzy

Zarząd **CAFÉ-RESTAURANT „POD ORŁEM”** Spółd. z o. p.

Osiedliłem się jako  
**ADWOKAT**  
5210) w Bydgoszczy  
ulica Gdańska 19, l. p. Telef. 12-44  
**Dr. Kuziel Stanisław**  
b. prokurator i sędzia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Firma Pierwsza Pomorska Fabryka Wyrobów druczanych Fr. Huth i Syn Spółka jawna w Chełmnie wniosła o udzielenia odroczenia wypłat. Termin do rozpoznania sprawy, na który przybyć mogą wierzyciele celem udzielenia sądowi wyjaśnień wyznacza się na dzień 8 kwietnia 1932 r. godz. 11, pokój 13. Chełmno, d. 15 marca 32 r. Sąd Grodzki.

Nowoczesny Instytut Kosmetyczno-Swiatłolecznicy dr-owej Agnieszki Leńlewskiej i Eugenji Izbińskiej (dyplomow. absolw. „Université de Beauté Cedit“ Paryż) Bydgoszcz, ul. Słowackiego 1 (róg Gdańskiej)  
Pod kier. lekarza uskutecznia: **Odmładzanie** syst. prof. Spuhl'a prepar. „Hormona“ (wyciąg gruczołów zwierząt ciepłokrwistych). **Masaż** wyszczuplający całego ciała, elektr., ręczny. **Usuwanie** zmarszczek, piegów, plam, wągrów, wypadania włosów, łupieżu. **Regulowanie** i przyciemnianie brwi. **Maquillage.** (2202) Przyjmuje od godziny 10 do 12 i od 4 do 6 po południu.

Masa Upadłościowa Kasy Spółd. Parcelacyjno- Osadniczej w Grudziądzu **sprzeda korzystnie!** (5769)  
A. Obiekty mleczarskie- nieruchomości bez urządzenia maszynowego w Karbowie, pow. Brodnica i Borównie, powiat Chełmno. B. Obiekty mleczarskie z kompletnym urządzeniem, będące w ruchu: w Brnkach, powiat Chełmno, Unisławiu, powiat Chełmno i Nowejcerkwi, powiat Chojnice. Poza tem sprzeda oddzielnie maszyny i przybory mleczarskie jak: wórkę ręczną Alfa-Laval na 500 ltr., wgniatacz do masła Alfa-Astra, pompkę trybową do mleka, pompkę tłokową do mleka, 4 baseny do mleka o różnej pojemności i t. d. Maszyny i przedmioty wymienione są w dobrym stanie i gotowe do użytku. Oferty tak na nieruchomości i ruchomości kierować należy do Zarzący Masy upadłościowej Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno- Osadniczej, adw. E. Kolasinśkiego w Grudziądzu, ul. Józefa Wybickiego 25.

**Wielka niespodzianka w życiu!!!**  
Wobec panującego w dzisiejszym czasie kryzysu gospodarczego, każdy czytelnik może otrzymać zupełnie bezpłatnie premje w postaci materiału na ubranie i kostjmy damskie, bieliznę damską i posielową, kotjry wawowe, zegarki złote, damskie i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe rzeczy, jeżeli nadeśle prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania. (5531)  
Należy kropki zastąpić literami tak, aby otrzymał pięć imion męsk. Pierwsze lit. tych imion (wzduż) utworzą nazw. rzek polsk. Niema żadn. ryzyka. Niepowodź. wykucz. Wraz z zadaniem prosimy na pocz. podać dokład. adres, na co W. P. ołzyma szczegóły i niespodz. Posiad. dużo listów żiętek „Tower Krajowy“ Łódź, Skrzynka poczt. 540, dział 9.

**OKAZYJNA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI**  
z powodu wyjazdu. (5587)  
1. Dom mur. I-piętr. na piwnicach z 13 ubikacjami i dużym sklepem, 2. dom mur. I-piętr. z dużą halą (dawnej fabryka kół), 3. zabudowania gospod. mur., 4. pralnia (z magłą) i piwnice mur., 5. wielka szopa drewn. Z frontu ogródek owocowy i około 3 morgi brand. pola. Domy leżą przy zbiegu trzech gościńców, przy boczniccy kolejowej, 3 min. od dworca kol. Solec Kujawski. Według polisy assek. budynki oszacowane na 31.000 zł. Mieszkania przy kupnie mogą być częsz. wolne. Zgł. do Pol. Agencji Tel. Katowice, Marjańska 2, pod „Okazyjna sprzedaż“.

**TRZCINĘ SUFITOWĄ**  
mamy na sprzedaż po bardzo niskiej cenie, kupujemy trzcinę jeziorna. **Pałucka wytwórnia trzciny sufitowej w Wenecji**, pow. Znin, Pozn.

**Róże** krzakowe 12 sztuk, słiczne odmiany z nazwiskiem i wykazem uprawy. **2 wielokwiatowe róże miesięczne** jak i 10 wielokwiatowych cebul „Gładiole“ z 15,— włącznie opłaty pocztowej i opakowania wysła za zaliczką (5624)

**B. KAHL** Szkoła Róż **LESZNO WIKP.**

Gdańska 35 **Grey** Tel. 212 i 2212  
**Pierwszorządna kawa smaczne ciastka**  
18878) **Specjalny interes zamawiań.**

**Nadeszły Hallmich Sprzedaż**  
najnowsze torarórn  
materiały i modele. Pierwszorządna pracownia kostjumów i piaszczy na miarę Bydgoszcz, Gdańska 30/154 Telefon 1385.  
najdostępniejszych.

**Zdrojowisko INOWROCŁAW**  
Sezon wiosenny od 1-go kwietnia.  
Wskaźania do leczenia: reumatyzm, artretyzm, podagra, ischias, nerwobóle, choroby nerwowe, choroby kobiece i dzieci, choroby górnych dróg oddechowych, choroby serca i naczyń. (5566)  
Czynne: Kąpiele solankowe, kwasowęglowe i borowinowe. Wziewania solankowe, hydropatja.  
**EMANATORJUM RADOWE**  
Informacji udziela: Związek Uzdrawisk Polskich, Warszawa, Świętokrzyska 17, telefon 434-38 oraz Zarząd Zdrojowiska Inowrocław, tel. 329

„Własna osada”  
**Udzielamy bezprocentowych pożyczek na budowę i na spłatę hipoteki!**  
Potrzebny własny kapitał 10—15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach miesięcznych, amortyzacja 6—8%.  
„HACEGE“ Sp. z o. o. (e. G. m. b. H.) **Gdańsk, Hansaplatz 2b.**  
Informacji udziela: A. Biehler, Bydgoszcz, Marsz. Focha 47 obok Fabryki Obuwia „Standard“ nad starym Kanałem. Prospekty na życzenie bezpłatnie. (2278)

**6zł**  
WPLACAJĄC MIESIĘCZNIE ZAPEWNIŠ SOBIE I TWOIM NAJBLIŻSZYM **KAPITAŁ RODZINNY**  
W WYSOKOŚCI **2000**  
zł W ZŁOCIE PUPILARNEJ PEWNOŚCI NABYWAJĄC POLISĘ  
KAPITAŁY I REZERWY POD KONTROLĄ PAŃSTWA  
ŻADAJCIE PROSPEKTÓW  
DO TOW.UBEZP. EUROPA & CO. BYDGOSZCZ

**Opał** Tel. 74  
Bydgoszcz, Bocianowo 31

**Zakup i sprzedaż starego żelaza**  
różnych metali i szmat. Wielki wybór **żelaza użytkowego** stale na składzie. (5584)

**Suche deski**  
stolarskie i gotową podłogę oraz zdrowy bndulec we wszystkich rozmiarach i podług zamówienia dostarcza poniżej cen konkurencyjnych (4644)

**Tartak Marjański**  
Edmond Machnikowski **Toruńska 93-95** Bydgoszcz, telefon 792.

**Maszynę do pisanja**  
używana, możliwie z dużym wakiem kupimy i prosimy o ofertę. (5605)  
**Młyny i Tartaki Sp. Akc. Przechowo** pow. Świecie

**H. Rencisz**  
**Tartaki parowe** Bydgoszcz **ul. Czartoryskiego 18** Telefon 28 dostarcza (5727)

**belki, kantówkę**  
deski różnego rodzaju do budowy po cenach konkurencyjnych. **Specjalność suche deski podłogowe.**

**Pierze** czyści (837)  
**Karol Kurtz nast.** **Poznańska 8.** Tel. 12-10.

**Bezpłatnie.**  
Psycho-grafolog **Szyller-Szkolnik** Warszawa, Żorawia 47 określa charakter, zdolności i przeznaczenie, wyszczególnia najważniejsze fakty życia bezpłatnie. Napisz imię, rok i miesiąc urodzenia. Niniejsze ogłoszenie i złotych 1.— (znaczkę pocztową) na koszty pocztowe i kancelaryjne załączyć. (2312)

**Nie przepłacajcie!**  
Tanio, bo z własnej pracowni eleganckie (3784) **plaszche, sukienki i kapelusze damskie** gotowe a także na miarę wykonujemy po bardzo niskich cenach. **Bydgoszcz, Długa 16.**

**Pianina**  
pierwszorządnej jakości poleca tanio (5309)  
**B. Sommerfeld**  
Fabryka Pianin **Bydgoszcz** **ulica Śniadeckich 2.** Grudziądz, ul. Groblowa 2. Poznań, ul. 27 Grudnia 15.

Z powodu choroby natchmiaszt (5612)  
**15 tonowy młyn parowy**  
do mielenia zboża, urządzenie nowe z motorem Diesla do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba zł 15 000. Of. do Dz. Bydg. pod „Młyn 15 000“.

**Krowy**  
wysokocielne roste i mleczne kupuje **Krajowy Zakład Psychiatryczny** Kochorowo pow. Staregard.

**Grey** poleca swój **smaczny chleb** (18877) **3 razy dziennie świeże bułki.** **Dostawa w dom.**

**POD STRZECHA** Restauracja **Marsz. Focha 14**  
**WESOLYCH ŚWIAT**  
życzą Szan. Gościom i Sympatykom **St. Petrasowie.**  
**W I-sze święto lokal otwarty**  
Występy artystów w nowym repertuarze **Oleś Oleślawski — Balet Polonia.**  
**W II-gie święto o godz. 5 ppl. Five o'clock** z występami artystów. (5653)

**RESTAURACJA WINIARNIA** dawn. Twardowski, nast. K. Cisewski **Telef. 130 ul. Długa 56** **Telef. 130**  
W pierwsze i drugie święto (5692)  
**Koncert Artystyczny**  
W II-gie święto **DANCING.**  
Ceny przystępne. Ceny przystępne.

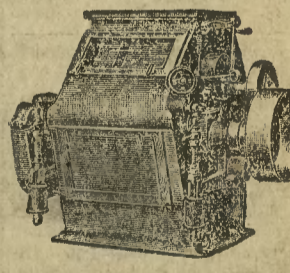
**Restauracja Dworcowa** poleca swoją wyborową kuchnię: **specjalnie świąteczne obiady i kolacje** po bardzo przystępnych cenach. **Bufet obficie zaopatrzony w dobrze pielęgnowane napoje.** **Koszty biletów peronowych zwraca się.** (5514) **Z poważaniem Józef Berend.**

**S. Szulc, Bydgoszcz, Dworcowa 72** **Telefon 840 i 1901**  
**Kurtownia przyborów stolarskich i trumiennych.**  
Dział I. Wszelkie okucia i przybory dla przemysłu meblarskiego. Narzędzia stolarskie, płyty cynkowe i t. p.  
Dział II. Okucia trumiennie i kompletne wyprawy dla umarłych.  
Dział III. Okncia budowlane i wszelkie gwoździe.  
Dział IV. Szelak, klej, matyna, lakiery, politory, farby, brzozy, pendzle, papier i korki do szlifowania, pomeks, osekki, bejca kolońska, „Zweihorn“, domieszki do kleju „Padrus“, Woda kolońska „Leimex“ do zmywania plam.  
Dział V. Fornierzy, dykty, płyty stolarskie, marmur, materace, krzesła.  
**Katalogi i prospekty darmo!** (1912)

**Samochód - Limuzyna**  
pierwszorządny niemiecki fabrykat 7/34 - 6 cyl. 4 siedzenia, 6 kompl. opon, jak nowa tanio sprzedza (5708) **Lehmann, Bydgoszcz, ul. Poznańska 16.**

**Farby** **Lakiery** **Pokost** **Serpentyna** **Freda** **Gips** **Pendzle** **Szczotki** **Szablony**  
i wszelkie przybory malarskie kupuje się najtaniej tylko w specjalnym składzie farb, (5715)  
**E. Kerber** **ul. Gdańska 66** (obok Elyzjum) **Telefon 625.**

**Willi Kirchhoff** inżynier cywilny **Bydgoszcz** **Telefon 227.** 5776



**Budowa młynów**  
**Turbiny wodne**  
**Silniki** Diesel'a na gaz ssący.  
**Kupno okazjone** na używane, dobre utrzymywane maszyny.  
**Fachowe porady.**  
**Najlepsze referencje.**

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytłowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konta czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.